



**PRZYCZYNY**

**NIESŁUSZNYCH**

**SKAZAŃ**

**W POLSCE**

Łukasz Chojniak

Łukasz Wiśniewski



**PRZYCZYNY  
NIESŁUSZNYCH  
SKAZAŃ  
W POLSCE**

Łukasz Chojniak

Łukasz Wiśniewski

## O autorach

### **Dr Łukasz Chojniak**

Adwokat, doktor nauk prawnych, absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego (summa cum laude) oraz Instytutu Stosunków Międzynarodowych UW. Ukończył program realizowany przez Centrum Prawa Amerykańskiego na Wydziale Prawa i Administracji UW. Od 2004 r. nieprzerwanie zajmuje się zawodowo prawem, zdobywając doświadczenie w polskich i międzynarodowych kancelariach. Od 2010 r. prowadzi własną Kancelarię Adwokacką. Specjalizuje się w sprawach karnych, ze szczególnym uwzględnieniem postępowań karno-skarbowych i karno-gospodarczych. Jest autorem wielu publikacji naukowych z zakresu prawa i postępowania karnego. Od 2012 r. adiunkt w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji (Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej) Uniwersytetu Warszawskiego. Dyrektor programu „Obywatelski Wymiar Prawa” w Fundacji Forum Obywatelskiego Rozwoju w Warszawie.

### **Łukasz Wiśniewski**

Aplikant adwokacki, doktorant w Zakładzie Międzynarodowego Postępowania Karnego (Instytut Prawa Karnego, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego), absolwent tego Wydziału (summa cum laude), a także student na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego na kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne. W roku akademickim 2010/2011 studiował na Wydziale Prawa Uniwersytetu Georga Augusta w Getyndze w ramach stypendium Erasmus. Ukończył również Szkołę Prawa Niemieckiego na UW organizowaną we współpracy z Reńskim Uniwersytetem Fryderyka Wilhelma w Bonn.

Doświadczenie zawodowe zdobywał biorąc udział w programach Klinika Prawa „Niewinność” i Klinika Prawa Własności prowadzonych przez Helsińską Fundację Praw Człowieka, a także w ramach zajęć Kliniki Prawa działającej na Wydziale Prawa i Administracji UW.

Wydawca: Forum Obywatelskiego Rozwoju

Projekt okładki, skład i łamanie: *manfolio*

Korekta: Justyna Wodziszawska

ISBN: 978-83-63408-00-8

## Spis treści

Wprowadzenie. . . . .	5
-----------------------	---

### CZĘŚĆ PIERWSZA

<b>Niesłuszne skazanie – definicja problemu . . . . .</b>	<b>9</b>
1. Błąd wymiaru sprawiedliwości a zbrodnia sądowa. . . . .	9
2.1. Stwierdzenie niesłuszności skazania . . . . .	11
2.1.1. Kasacja . . . . .	13
2.1.2. Wznowienie postępowania . . . . .	15
2.2. Wykonanie kary. . . . .	19
2.3. Wykonanie środka karnego . . . . .	21
2.4. Uniewinnienie niesłusznie skazanego. . . . .	22
2.4.1. Uniewinnienie na skutek kasacji . . . . .	22
2.4.2. Uniewinnienie na skutek wznowienia postępowania . . . . .	23
2.4.3. Uniewinnienie w ponownym postępowaniu karnym . . . . .	24
2.5. Skazanie na łagodniejszą karę. . . . .	24
2.5.1. Łagodniejsza kara . . . . .	24
2.5.2. Orzekanie łagodniejszej kary . . . . .	25
2.6. Niesłuszność skazania w przypadku ułaskawienia . . . . .	25
2.7. Umorzenie postępowania wskutek nieuwzględnionych wcześniej okoliczności . . . . .	26
2.8. Niesłuszne zastosowanie środka zabezpieczającego . . . . .	28

### CZĘŚĆ DRUGA

<b>Sprawozdanie z badań empirycznych przyczyn niesłusznych skazań w Polsce . . . . .</b>	<b>29</b>
<b>I. Sprawozdanie z badań akt postępowania sądowych w sprawach karnych . . . . .</b>	<b>29</b>
1. Informacje wstępne na temat badań . . . . .	29
2. Sposób wytypowania spraw podlegających badaniu . . . . .	30
2.1. Sposób wytypowania spraw kasacyjnych . . . . .	30
2.2. Sposób wytypowania spraw wznowieniowych . . . . .	30
2.3. Kryterium czasowe wytypowanej próby badawczej. . . . .	31
3. Sposób przeprowadzenia badań aktowych . . . . .	31
4. Metoda badawcza . . . . .	33
4.1. Kwestia stwierdzenia niesłusznego skazania w konkretnej sprawie . . . . .	33
4.2. Kwestia stwierdzenia niesłusznego skazania w przypadku ponownego rozpoznania sprawy po uchyleniu wyroku w trybie kasacji i skazania na łagodniejszą karę. . . . .	34

<b>II. Wyniki analizy akt spraw, w których prawomocne wyroki uchylono w trybie kasacji . . . . .</b>	<b>35</b>
1. Dane liczbowe dotyczące spraw objętych badaniem . . . . .	35
2. Niesłuszne skazania a naruszenie przepisów prawa materialnego i procesowego . . . . .	37
3. Niesłuszne skazania mające związek z naruszeniem prawa materialnego . . . . .	37
3.1. Naruszenie przepisów części ogólnej kodeksu karnego . . . . .	37
3.2. Naruszenie przepisów części szczególnej kodeksu karnego w zakresie orzeczonej kary . . . . .	39
3.3. Naruszenie przepisów prawnokarnych w zakresie określonych w nich znamion przestępstwa . . . . .	41
3.4. Niezasadne przyjęcie odpowiedzialności karnej zamiast odpowiedzialności za wykroczenie. . . . .	43
3.5. Niezasadne przyjęcie odpowiedzialności karnej zamiast odpowiedzialności w sprawach nieletnich . . . . .	45
3.6. Naruszenie przepisów o karze łącznej. . . . .	46
4. Niesłuszne skazania mające związek z naruszeniem prawa procesowego . . . . .	48
4.1. Uchybienie o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. . . . .	48
4.2. Uchybienie stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. . . . .	49
4.3. Uchybienie o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. . . . .	50
4.4. Uchybienie o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. . . . .	51
4.5. Uchybienie o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. . . . .	52
4.6. Naruszenie zakazu pogarszania sytuacji oskarżonego (zakazu reformationis in peius) . . . . .	53
4.7. Naruszenie przepisu o wyłączeniu sędziego (art. 41 § 1 k.p.k.) . . . . .	55
4.8. Naruszenie przepisu art. 366 § 1 k.p.k.. . . . .	57
4.9. Naruszenie art. 93 k.k. w zakresie obowiązku wysłuchania lekarzy psychiatrów oraz psychologa . . . . .	58
4.10. Naruszenie przepisów określających granice rozpoznania apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.) oraz sposób uzasadniania wyroku sądu odwoławczego (457 § 3 k.p.k.) . . . . .	60
<b>III. Wyniki analizy akt spraw, w których prawomocne wyroki uchylono w trybie wznowienia postępowania. . . . .</b>	<b>63</b>
1. Dane liczbowe dotyczące spraw objętych badaniem . . . . .	63
2. Niesłuszne skazania a wznowienie postępowania . . . . .	65
3. Niesłuszne skazania mające związek z podstawą wznowienia postępowania z art. 540 § 1 pkt 2a k.p.k. . . . .	66
4. Niesłuszne skazania mające związek z podstawą wznowienia postępowania z art. 540 § 1 pkt 2b k.p.k. . . . .	68
5. Niesłuszne skazania mające związek z podstawą wznowienia postępowania z art. 542 § 3 k.p.k. . . . .	69
5.1. Uchybienie o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. . . . .	69
5.2. Uchybienie o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. . . . .	70
5.3. Uchybienie o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. . . . .	71
5.4. Uchybienie o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. . . . .	71
Wnioski i rekomendacje . . . . .	73
Literatura . . . . .	77

## Wprowadzenie

Przypadki niesłusznych skazań często pojawiają się w przekazach medialnych, relacjonujących głównie postępowania zwieńczone rehabilitacją niewinnych a jednak skazanych. Zdarzają się sytuacje tragiczne, gdy po latach prawda wychodzi na jaw, ale ofiara wymiaru sprawiedliwości – niesłusznie skazany – nie żyje, gdyż wykonano na niej karę śmierci<sup>1</sup>. Szczęśliwie w Polsce nie obowiązuje już od dawna kara śmierci, niemniej niesłuszne skazania nie omijają również naszego kraju, i to w sprawach najpoważniejszych. W 2005 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu przyznał dwóm mężczyznom odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie i odbycie kary 3 lat pozbawienia wolności za zbrodnię zabójstwa, której nie popełnili<sup>2</sup>. Niewątpliwie nie można więc odpowiedzialnie twierdzić, że problem niesłusznych skazań w naszym kraju nie istnieje.

Niesłuszne skazania nie doczekały się do tej pory kompleksowego opracowania w nauce procesu karnego ani w dziedzinach pokrewnych, choćby w kryminalistyce. Trudno ocenić jednoznacznie, skąd bierze się taki stan rzeczy. Niewątpliwie bowiem fakt istnienia niesłusznych skazań nie może być zanegowany. Przyznaje to sam ustawodawca, formułując w rozdziale 58 Kodeksu postępowania karnego<sup>3</sup> odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa z tytułu – właśnie – niesłusznego skazania. Nie ma więc sporu, czy w Polsce niewinni są skazywani albo czy winni są co prawda skazywani, lecz na kary surowsze, niż powinni byli ponieść. Tak, takie przypadki się zdarzają. To, co może stanowić wartościowy i interesujący przedmiot badań, to m.in. liczba niesłusznych skazań oraz ich przyczyny i skutki.

Do ilu, w skali roku, niesłusznych skazań w Polsce dochodzi każdego roku, tego, niestety, nie wiadomo. Nie prowadzono w tym zakresie żadnych badań, które zresztą musiałyby oddać tylko przybliżoną liczbę takich przypadków. Każde niesłuszne skazanie, które zostało zdefiniowane w art. 552 § 1 i 2 k.p.k., mogłoby być odnotowane w statystykach prowadzonych przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Liczba tak uchwyconych przypadków byłaby pewna i niekwestionowana. Z niezrozumiałych zupełnie powodów Ministerstwo Sprawiedliwości od lat już prowadzi zestawienie przypadków, w których wypłacono osobom niesłusznie skazanym odszkodowanie lub zadośćuczynienie, a nie odnotowuje ilości samych niesłusznych skazań. Z tej przyczyny dane statystyczne Ministerstwa Sprawiedliwości nie oddają rzeczywistej wagi problemu. Po pierwsze, nie każdy niesłusznie skazany występuje z wnioskiem o zasądzenie na jego rzecz z tego tytułu odpowiedniej rekompensaty finansowej. Czasem chęć zapomnienia o traumie, a także krótki okres przedawnienia takiego roszczenia skutecznie powstrzymują wnioskodawcę przed zainicjowaniem odpowiedniego postępowania. Po drugie, statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości obejmują tylko te przypadki, w których sądy orzekły o prawie do odszkodowania lub zadośćuczynienia niesłusznie skazanego. Niekiedy jednak samo niesłuszne skazanie nie wystarczy do uzyskania rekompensaty finansowej (w warunkach określonych w art. 553 k.p.k.), gdy – najogólniej rzecz ujmując – niesłusznie skazany przyczyni się do wydania niekorzystnego dla siebie wyroku, roszczenie o odszkodowanie lub zadośćuczynienie mu nie przysługuje. Nie oznacza to jednak, że samo skazanie nie było niesłuszne – przeciwnie, tyle że nie zasądzono na jego podstawie żadnej kwoty pieniędzy, przez co taki przypadek nie znajdzie się, w i tak dość okrojonej, statystyce Ministerstwa Sprawiedliwości.

Wreszcie, aby móc skutecznie domagać się odszkodowania lub zadośćuczynienia z tytułu niesłusznego skazania, kara musi zostać, choćby w części, wykonana. Tymczasem fakt niesłusznego skazania istnieje w przestrzeni prawnej niezależnie od tego, czy przedmiotową karę nieszczęśliwie wykonano, czy też gdy tak się nie stało. Można więc zgodzić się z poglądem, iż nie wiemy wciąż, ile przypadków niesłusznych skazań każdego roku zdarza się w Polsce<sup>4</sup>.

Sytuacja wygląda inaczej, gdy mowa o skutkach niesłusznych skazań. Ta problematyka, z racji jej wyodrębnienia w rozdziale 58 k.p.k., cieszy się zainteresowaniem doktryny prawa karnego procesowego oraz znajduje swoje odzwierciedlenie w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego. Trzeba jednak przyznać, iż od dłuższego już czasu temat skutków niesłusznych skazań nie doczekał się wyczerpującej analizy. Od czasów prac z lat sześćdziesiątych J. Waszczyńskiego<sup>5</sup> oraz A. Bulsiewicz<sup>6</sup> trzeba było czekać aż do 2007 r., gdy P. Cioch opublikował swoją pracę<sup>7</sup>. W międzyczasie różni autorzy podejmowali oczywiście tę problematykę, ale zawsze wycinkowo. Praca P. Ciocha

1 Zob. artykuł opublikowany w dniu 16.05.2012 r. na stronie internetowej Wiadomości.gazeta.pl pt. *Wstrząsająca pomyłka: Teksas stracił niewinnego mężczyznę. Opowieść o dwóch Carlosach*, [http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114881,11732120,Opowiesc\\_o\\_dwoch\\_Carlosach\\_\\_\\_czyli\\_jak\\_Teksas\\_stracil.html](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114881,11732120,Opowiesc_o_dwoch_Carlosach___czyli_jak_Teksas_stracil.html), dostęp w dniu 15.05.2012 r.

2 Zob. artykuł opublikowany w dniu 24.10.2005 r. na stronie internetowej Rmf24.pl *Odszkodowania dla niesłusznie skazanych*, <http://www.rmf24.pl/fakty/polska/news-odszkodowania-dla-nieslusznie-skazanych,nld,94000>, dostęp w dniu 15.05.2012 r.

3 Ustawa z dnia 06.06.1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 1997 r., Nr 89, poz. 555 z późn. zm., dalej k.p.k.).

4 O. Mazur, *Niesłuszne skazania w Polsce w opinii prokuratorów i policjantów*, „Palestra” nr 3–4/2012, s. 21.

5 J. Waszczyński, *Odszkodowanie za niesłuszne skazanie i bezzasadne aresztowanie w polskim procesie karnym*, Łódź 1964.

6 A. Bulsiewicz, *Proces o odszkodowanie za niesłuszne skazanie lub oczywiście bezzasadny areszt tymczasowy*, Toruń 1968.

7 P. Cioch, *Odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu niesłusznego skazania*, Warszawa 2007.

koncentruje zaś uwagę w głównej mierze na cywilistycznym aspekcie wyłącznie niesłusznego skazania, pozostawiając przestrzeń badawczą tak w zakresie aspektu procesowego tej problematyki, jak i zagadnienia niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania lub zatrzymania. Tak więc i w tym zakresie jest jeszcze duże pole badawcze<sup>8</sup>.

W zakresie diagnozy skutków niesłuszných skazań nie podejmowano jednak empirycznych badań mających na celu ustalenia, z jakimi realnie dolegliwościami, natury finansowej, społecznej, osobistej muszą zmagać się niesłusnie skazani. W tym przypadku pozostaje wyłącznie opierać się na orzecznictwie, które wypracowując kryteria przyznawania odszkodowania lub zadośćuczynienia, siłą rzeczy musiało odwoływać się do szkód i krzywd poniesionych przez jednostki w związku z niesłusznym skazaniem. Dopiero zaś porównanie wyników wskazanych badań empirycznych z orzecznictwem zasądającym rekompensaty finansowe za niesłusne skazanie dałoby odpowiedź na pytanie nie tylko co do skutków niesłuszných skazań, lecz także co do tego, czy są one odpowiednio niwelowane przez odpowiedzialny z tego tytułu Skarb Państwa.

Pozostaje więc trzeci problem związany z niesłusznymi skazaniami – diagnoza ich przyczyn. Temu też tematowi poświęcamy tę pracę. Trzeba na wstępie zaznaczyć, iż przyczyny niesłuszných skazań nie były dotąd ani przedmiotem większego zainteresowania doktryny, ani również nie stanowiły osi badań empirycznych. Niewątpliwie nie można nie zauważyć, iż w 2002 r. A. Sowa opublikowała artykuł dotyczący przyczyn niesłuszných skazań<sup>9</sup>. Lektura artykułu nie pozostawia jednak wątpliwości, iż w zasadniczej większości odwołuje się ona do badań empirycznych przyczyn tzw. pomyłek sądowych w krajach systemu *common law* oraz swoich subiektywnych założeń co do powodów niesłuszných skazań. Zresztą sama Autorka zapowiadała, iż [...] *przedmiotowy artykuł jest wstępem do badań nad tą problematyką w naszym kraju. Docelowo zostanie przygotowana, w oparciu o badania empiryczne, kompleksowa praca poświęcona pomyłkom sądowym*<sup>10</sup>. Szkoda, że praca taka jednak nigdy nie została opublikowana (a przynajmniej nie była ona dostępna dla autorów niniejszego opracowania). W 2007 r. opublikowane zostały przez J. Widackiego i A. Dudzińską wyniki badań zmierzających do ustalenia przyczyn niesłuszných skazań<sup>11</sup>. Niestety, ale w stosunku do przedstawionych wyników można podnieść zastrzeżenia. Badanie zostało bowiem przeprowadzone w oparciu o subiektywne oceny wytypowanych 30 adwokatów z jednej z izb adwokackich w dużym mieście akademickim, przy czym ostatecznie odebrano opinie od 25 osób. Niestety, poza kryterium doświadczenia zawodowego, które definiowali sami badani oraz stażu ich pracy, brak jakiś dodatkowych kryteriów wskazujących na zobiektywizowany dobór osób biorących udział w badaniu. Po drugie, ograniczono się jedynie do jednej grupy zawodowej biorącej udział w postępowaniu karnym, gdy tymczasem równie miarodajne byłyby opinie wyrażane przez sędziów wydziałów karnych oraz prokuratorów. Po trzecie, przyjęta próba badawcza 30 osób na 6930 adwokatów czynnie wykonujących zawód w 2007 r., czyli 0,43%<sup>12</sup> jest stanowczo niewystarczająca to przedstawienia miarodajnych wyników badań, choćby dotyczyły one jedynie opinii przedstawicieli danej grupy zawodowej. Po czwarte wreszcie, wynik tego badania, wskazujący jako główną przyczynę niesłuszných skazań obciążenie przez świadka koronnego lub *incognito* i jednoczesna konkluzja, iż dowód z zeznań takich świadków powinien być jedynie *dowodem naprowadzającym*<sup>13</sup> na inne dowody, nie zaś dowodem dającym podstawę do samodzielnych ustaleń, nie koresponduje w żaden sposób z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 7 k.p.k. Ponadto nie udzielono odpowiedzi, jak doszło do ewentualnego niesłusznego skazania na podstawie zeznań świadka koronnego lub *incognito*, co każe przyjąć te oceny jako wynik wyłącznie subiektywnej polemiki z prawomocnymi wyrokami sądów. Autorzy, co trzeba odnotować, zdawali sobie jednak sprawę z faktu, iż przedstawione przez nich wyniki miały wymiar subiektywnych przekonań ankietowanych adwokatów, wprost wskazując na taką okoliczność<sup>14</sup>. Zaznaczyć wreszcie należy, że według Autorów badania najczęstszym powodem skazań niewinnych jest wspomniane już obciążenie przez świadka koronnego lub *incognito* (18 wskazań, tj. 72% ankietowanych), następnie błędne rozpoznanie w czasie okazania (5 wskazań, tj. 20% ankietowanych), przyznanie się do niepopelnionego przestępstwa (jedno wskazanie) oraz inne przyczyny (jedno wskazanie)<sup>15</sup>.

Kolejną próbę zdiagnozowania zjawiska niesłuszných skazań podjęła O. Mazur<sup>16</sup>. Anonimowe tym razem badanie wykonano w 2010 r. wśród funkcjonariuszy policji i prokuratorów. Metoda badawcza była taka sama jak w przypad-

8 W 2011 roku Ł. Chojniak obronił na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego pracę doktorską *Odszkodowanie za niesłusne zatrzymanie, tymczasowe aresztowanie i skazanie*, która zostanie wydana z końcem 2012 roku i z której zaczerpnięto część rozważań teoretycznych w niniejszej pracy.

9 A. Sowa, *Przyczyny pomyłek sądowych*, „Palestra” nr 1–2/2002, s. 138 i n.

10 Ibidem, s. 139

11 J. Widacki, A. Dudzińska, *Pomyłki sądowe. Skazania osób niewinnych przez sądy w Polsce*, „Palestra” nr 11–12/2007, s. 64 i n.

12 Dane przedstawione w dniu 11.05.2012 r. przez Dział Osobowy Naczelnej Rady Adwokackiej – liczba osób wykonujących zawód adwokata na dzień 31.12.2007 r.

13 J. Widacki, A. Dudzińska, *Pomyłki sądowe...*, s. 69.

14 Ibidem, s. 68.

15 Ibidem, s. 66.

16 O. Mazur, *Niesłusne skazania w Polsce w opinii prokuratorów i Policjantów*, „Palestra” nr 3–4/2012, s. 19 i n. Autorka w dużej części koncentruje swoją uwagę na relacjonowaniu ustalonych przyczyn niesłuszných skazań w USA, powołując się m.in. na dane organizacji Innocence Project.



ku badań przeprowadzonych przez J. Widackiego i A. Dudzińską. Próbie poddano 189 prokuratorów z prokuratur rejonowych oraz 450 policjantów z komend miejskich Policji<sup>17</sup>, co stanowi w przypadku prokuratorów 2,79% ogółu prokuratorów w 2010 r.<sup>18</sup> oraz 0,9% policjantów zatrudnionych w komendach miejskich, rejonowych oraz powiatowych Policji w 2010 r.<sup>19</sup> Do przedmiotowego badania można więc odnieść analogiczne uwagi jak w przypadku badania ankietowego z 2007 r. Oczywiście, nie można nie odnotować, iż w 2010 r. o opinię zapytano inną już grupę zawodową, co jednak przy niewystarczającej próbie badawczej nie może być uznane za badanie w pełni wiarygodne. Według opublikowanych wyników najczęstszą przyczyną niesłusznych skazań w subiektywnej opinii prokuratorów i policjantów było błędne rozpoznanie podczas czynności okazania<sup>20</sup>, jako że aż 78,7% ankietowanych policjantów uznało, iż jest to ważna, dość ważna lub najważniejsza przyczyna niesłusznych skazań. Podobnego zdania było 77% prokuratorów. Jak należy rozumieć, niedookreśloną różnicę pomiędzy sformułowaniami „ważna”, „dość ważna” i „najważniejsza przyczyna” pozostawiono do rozstrzygnięcia samym respondentom, co również negatywnie rzutuje na końcowy wynik badania. Z kolei 38,3% policjantów oraz 8% prokuratorów uznało (wskazując to jako ważną, dość ważną lub najważniejszą przyczynę), iż to błędy w pracy Prokuratury stanowią główny czynnik prowadzący do niesłusznego skazania. Odnośnie pracy sądów tego zdania było 30,6% policjantów oraz 15,5% prokuratorów<sup>21</sup>. Na tym przykładzie dobitnie widać, jak subiektywne oceny i zapatrywania przekładają się na końcowy wynik badań ankietowych. Otóż, o ile nie zaistniała widoczna różnica w przypadku typowania przedmiotowego źródła niesłusznych skazań, o tyle w przypadku wskazywania podmiotu za to odpowiedzialnego, z oczywistych przyczyn, prokuratorzy nie wskazywali na ich pracę, radykalnie różniąc się z ocenami policjantów. Również mniejsza liczba prokuratorów wskazała na sąd jako podmiot odpowiedzialny za niesłusne skazania, zdając sobie najpewniej sprawę, iż proces karny prowadzony jest w oparciu o akt oskarżenia przygotowany przez popierającego go prokuratora, który w postępowaniu jurysdykcyjnym zachowuje pełną możliwość działania, a więc także zapobiegania niesłusznemu skazaniu. Powinnością prokuratora jest bowiem wnosić o uniewinnienie oskarżonego, co do którego winy prokurator ma wątpliwości, choćby nawet był on autorem aktu oskarżenia. Tym samym wynik pracy sądu, czyli końcowe orzeczenie w danej sprawie, choć jest wydawane przez sąd, to jednak stanowi również, choćby częściowo, wynik pracy prokuratora. Obciążania zatem sądu odpowiedzialnością za niesłusne skazanie to w przypadku prokuratorów także częściowe obciążanie siebie samych.

Ostatnią, odnotowaną przez autorów, próbą diagnozy problemu niesłusznych skazań jest rozesłany w 2012 r. przez niewskazany personalnie zespół badawczy Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie do przedstawicieli adwokatury kwestionariusz zawierający listę pytań, mających na celu poznanie opinii ankietowanych o skali problemu tzw. pomyłek sądowych. Niestety, pomijając już nawet fakt, iż jest to wyłącznie próba ustalenia poglądów przedstawicieli adwokatury na problem niesłusznych skazań, warstwa definicyjna oraz redakcja niektórych pytań budzą poważne zastrzeżenia merytoryczne, co pod znakiem zapytania stawia końcowe wyniki tej ankiety<sup>22</sup>.

Poza wspomnianymi powyżej badaniami ujmującymi percepcję zjawiska niesłusznych skazań przez przedstawicieli różnych grup zawodowych, temat ten nie cieszył się większym zainteresowaniem ani doktryny, ani praktyki prawa. Nie można jednak pominąć działającego w ramach Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka z siedzibą w Warszawie programu Klinika Prawa „Niewinność”. Zainaugurowany w 1999 r. program koordynowany jest przez Marię Ejchart. Jak wskazano na stronie internetowej programu<sup>23</sup>, do kliniki trafiają sprawy osób oskarżonych lub skazanych za poważne przestępstwa, które kwestionują swoją winę. Praca polega na dogłębnej analizie wybranych spraw, w których mogło dojść do pomyłki sądowej bądź bezpodstawnego oskarżenia. Wskazano, iż studenci, pod okiem koordynatora, analizują akta spraw, spośród nich wybiera się te, w których materiał dowodowy zgromadzony w sprawie może nie być wystarczający do wydania wyroku skazującego. Weryfikacji podlega również, czy w danej sprawie nie zostało

17 Ibidem, s. 19.

18 Obsada etatowa w prokuraturze na dzień 01.01.2010 r. wyniosła łącznie 6766 prokuratorów, asesorów i aplikantów – zob. *Sprawozdanie Prokuratora Generalnego z rocznej działalności prokuratury w 2010 r.*, Warszawa 2011, s. 6 i n.

19 Dane statystyczne przekazane w dniu 14.05.2012 r. przekazane przez Zespół Informacji Publicznej – Wydział Analiz w Gabinetie Komendanta Głównego Policji – łączny stan zatrudnienia policjantów w komendach miejskich, rejonowych oraz powiatowych Policji na dzień 31.12.2010 r. Policja nie dysponuje danymi dotyczącymi stanu zatrudnienia w poszczególnych jednostkach Policji, niemniej można założyć, iż dane te, przy niewielkiej próbie badawczej w łącznej liczbie 450 policjantów, nie zaważyłyby na ogólnej ocenie tejże próby badawczej.

20 O. Mazur, *Niesłuszne skazania...*, s. 25.

21 Ibidem, s. 32.

22 Autorzy ankiety przyjmują, że przez pomyłkę sądową w tych badaniach rozumieć będziemy taką sytuację, w której to skazany został ktoś, kto nie popełnił zarzucanego czynu tzn. albo tego czynu w ogóle nie było albo popełnił go ktoś inny niż skazany. Oznacza to znaczące zawężenie wykładni terminu „niesłuszne skazanie” w stosunku do obowiązującej regulacji prawnej (zob. rozdział 58 k.p.k.), a nadto pozostawienie poza zakresem badania np. sytuacji, gdy dojdzie do skazania niewinnej osoby z naruszeniem zasady *in dubio pro reo*. Po prawomocnym skazaniu i wzruszeniu takiego judykatu w drodze nadzwyczajnego środka zaskarżenia, następcze uniewinnienie będzie w myśl przepisów rozdziału 58 k.p.k. statuować przypadek niesłusznego skazania. Nie oznacza to jednak, że dana osoba czynu nie popełniła (nie jest to stwierdzone wyraźnie w wyroku kończącym sprawę, a jedynie ustala się, że w sprawie pojawiają się niedające się usunąć wątpliwości, które wykluczają skazanie). Tym bardziej taka sytuacja nie oznacza, że czynu przestępczego w ogóle nie było. Nie jest też jasne, w jaki sposób sąd II instancji miałby korygować niesłuszne skazanie, skoro do czasu uprawomocnienia się wyroku można mówić wyłącznie o niesłusznym oskarżeniu (zob. pyt. nr 7 w ankiecie) albo czym są *nadzwyczajne środki odwoławcze*, o których mowa w pytaniu nr 8.

23 Źródło: <http://www.hfhrpol.waw.pl/niewinnosc/ogolne/klinika-prawa-niewinnosc.html>, dostęp w dniu 06.05.2012 r.

naruszone prawo do rzetelnego procesu. W przypadku uznania, że w sprawie doszło do naruszenia prawa do rzetelnego procesu poprzez pogwałcenie zasady domniemania niewinności albo rozstrzygnięcia wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, bądź na którymś z etapów postępowania popełniony został błąd, w wyniku którego doszło do niesłusznego skazania, przedstawiciele Kliniki podejmują następujące działania: obserwacja procesu sądowego, sporządzanie opinii prawnych dla sądu typu *amicus curiae*, zawierających stanowisko przedstawicieli Kliniki dotyczące sprawy, albo przystępują do procesu w charakterze przedstawiciela społecznego.

Jak zaznaczono w opisie programu, działania Kliniki nie są skierowane przeciwko organom ścigania lub sądom, a przeciwnie, służą zwiększeniu zaufania do wymiaru sprawiedliwości, również poprzez budowanie w ten sposób przekonania, że inne sprawy są prawidłowo prowadzone i sądzone.

Bez wątplenia należy docenić działalność programu realizowanego w ramach Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka jako pierwszej próby zinstytucjonalizowanego ujęcia kwestii zarówno niesłusznym oskarżeń jak i niesłusznym skazań. Przegląd strony internetowej programu oraz lektura opisywanych tam spraw wskazuje, iż Klinika Prawa „Niewinność” podejmuje działania przede wszystkim interwencyjne, związane z bieżącymi sprawami rozpoznawanymi przez sądy lub już prawomocnie osądzonymi. Opublikowany w 2007 r. konspekt dotyczący działalności Kliniki wskazywał na następujące przyczyny pomyłek sądowych: fałszywe zeznania świadków, nieprofesjonalnie prowadzone śledztwo, błędne rozpoznanie sprawcy przez świadka, fałszywe przyznanie się do winy, naruszenie zasady *in dubio pro reo* oraz pomówienia ze strony współoskarżonych<sup>24</sup>. Wreszcie, 24 czerwca 2010 r. odbyła się zorganizowana przez Helsińską Fundację Praw Człowieka oraz Katedrę Kryminalistyki Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego konferencja naukowa poświęcona pomyłkom sądowym w postępowaniu karnym.

Wciąż pozostaje więc wolna przestrzeń badawcza, która powinna zostać niezwłocznie zagospodarowana przez empiryczne i systemowe zdiagnozowanie problemu niesłusznym skazań, co z kolei pozwoli na wyciągnięcie wniosków systemowych. Taki cel miały badania przeprowadzone przez nas w latach 2011–2012.

Prezentując wynik swoich badań, O. Mazur napisała: *stanowić [one] mogą jedynie przyczynek do szerszych i bardziej kompleksowych studiów empirycznych nad problemem niesłusznym skazań w Polsce. Z tej racji, że nie opierają się one na analizie spraw, a jedynie na analizie opinii przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości, ich wyniki stanowią tylko informację o poglądach przedstawicieli organów ścigania*<sup>25</sup>. Starając się zatem skonfrontować funkcjonujące opinie na temat przyczyn niesłusznym skazań z rzeczywistymi uwarunkowaniami, w których mogą one zaistnieć, przedstawiamy w części drugiej tej pracy wyczerpujące sprawozdanie z wyników badań akt spraw sądowych, w których stwierdziliśmy przypadek niesłusznego skazania. W części pierwszej opracowania omawiamy natomiast problem niesłusznym skazań, wskazując na dogmatyczne ujęcie tej kwestii w obowiązujących przepisach karnoprosesowych oraz orzecznictwie i poglądach doktryny. Świadomie i celowo pozostawiamy w tej chwili poza zakresem naszych rozważań problem przyczyn niesłusznym skazań w innych krajach. W pierwszej kolejności zależało nam bowiem na rozpoznaniu problemu w krajowym systemie prawnym. Dopiero takie badanie, które zostanie zwieńczone określonymi konkluzjami oraz poddane ocenie naukowej, może i powinno stanowić punkt wyjścia do przeprowadzania pogłębionych badań komparatystycznych. Mamy nadzieję, że podjęte przez nas wysiłki pozwolą na kontynuowanie analizy badawczej problemu niesłusznym skazań także w innych państwach, dlatego w przyszłości planujemy opublikowanie drugiej, komparatystycznej, części naszych badań.

Pragniemy także podziękować wielu osobom, bez życzliwości których przygotowanie tego opracowania nie byłoby możliwe, a na pewno napotkałoby na liczne utrudnienia. Szczególne podziękowania należą się Panu Prezesowi Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, SSA Krzysztofowi Józefowiczowi, którego decyzją możliwe było wypożyczenie akt postępowań sądowych i ich analiza w siedzibie Sądu. Nieocenioną pomoc wyświadczyła nam Pani Inspektor Katarzyna Grzelska, pracownik IV Wydziału Wizytacji i Doskonalenia Kadr Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, bez której zaangażowania niemożliwe byłoby sprawne przeprowadzenie badania o tak szerokim zakresie. Serdecznie za to dziękujemy. Uzyskanie danych koniecznych do prawidłowego zakwalifikowania spraw objętych badaniem było możliwe dzięki uprzejmości Prezesa Sądu Najwyższego, prof. Akademii Leona Koźmińskiego dra hab. Lecha Paprzyckiego, oraz Prezesów i Przewodniczących wydziałów karnych sądów z obszaru właściwości Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, a także ich Pracowników. Również im wszystkim składamy podziękowania.

Nie mniejsze wyrazy wdzięczności składamy również prof. nadzw. dr hab. Ryszardowi A. Stefańskiemu za cenne i pomocne uwagi wyrażone w recenzji niniejszego raportu, które staraliśmy się w całości uwzględnić w jego ostatecznym kształcie.

24 *Klinika Prawa Niewinność. Helsińska Fundacja Praw Człowieka*, Warszawa, grudzień 2007 r., s. 4. Źródło: <http://www.hfhrpol.waw.pl/precedens/images/stories/broszura.pdf>, dostęp w dniu 26.05.2012 r. Wskazane w broszurze przyczyny niesłusznym skazań zostały wsparte przykładami wybranych spraw sądowych, ale nie towarzyszyły temu szersze badania empiryczne.

25 O. Mazur, *Niesłuszne skazania...*, s. 33.

## CZĘŚĆ PIERWSZA

### Niesłuszne skazanie – definicja problemu

Podstawa normatywna *niesłusznego skazania* lub *niesłusznego zastosowania środka zabezpieczającego* została określona w art. 552 § 1–3 k.p.k. Wskazane normy przynoszą więc odpowiedź na pytanie, czym jest niesłuszne skazanie lub zastosowanie środka zabezpieczającego.

W przeciwieństwie do *niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania lub zatrzymania*, o których mowa w art. 552 § 4 k.p.k., ustawodawca nie posługuje się w art. 552 § 1–3 k.p.k. terminem *niesłuszne skazanie*, choć niewątpliwie w tym miejscu precyzuje, co przez ów termin należy rozumieć. To, że w art. 552 § 1–3 k.p.k. mowa o *niesłusznym skazaniu*, wynika przede wszystkim z samego tytułu rozdziału 58 k.p.k., dotyczącego problemu odszkodowania i zadośćuczynienia za bezprawne pozbawienie wolności w procesie karnym, gdzie mowa jest m.in. o *niesłusznym skazaniu*. Poza tym ustawodawca w art. 557 § 1 k.p.k. posłużył się wprost określeniem *niesłuszne skazanie*.

Polska ustawa karnoprosowa nie posługuje się, w żadnym miejscu, legalną definicją niesłusznego skazania. Nie oznacza to jednak, że samo to sformułowanie obce jest językowi ustawy. Pojawia się ono jednak w kontekście prawa do odszkodowania lub zadośćuczynienia z tytułu m.in. właśnie niesłusznego skazania. Z tej przyczyny niejednokrotnie będziemy omawiać przesłanki *niesłuszności* skazania w kontekście procedury odszkodowawczej określonej w rozdziale 58 k.p.k. Tych dwóch instytucji – niesłusznego skazania oraz prawa do odszkodowania z tego tytułu, nie można bowiem oddzielić od siebie bez uszczerbku dla jakości analizy. Niewątpliwie jednak możemy przyjąć, że prawo do odszkodowania lub zadośćuczynienia z tytułu niesłusznego skazania powstaje po stronie wnioskodawcy w sytuacji kumulatywnego spełnienia następujących przesłanek:

- prawomocnego skazania wnioskodawcy;
- przeprowadzenia nadzwyczajnego środka zaskarżenia, tj. kasacji lub wznowienia postępowania, w wyniku którego dochodzi do:
- następczego uniewinnienia lub skazania na łagodniejszą karę wnioskodawcy albo umorzenia postępowania wskutek okoliczności, których nie uwzględniono we wcześniejszym postępowaniu, a także;
- doznania przez wnioskodawcę krzywdy lub poniesienia szkody na skutek wykonania w całości lub części kary, której wnioskodawca nie powinien był ponieść.

Ostatnia z wymienionych przesłanek, konieczna do skutecznego ubiegania się o odszkodowanie lub zadośćuczynienie z tytułu niesłusznego skazania, nie musi jednak wystąpić, aby móc przyjąć, że sam procesowy fakt niesłusznego skazania miał miejsce.

Tym samym pisząc o niesłusznym skazaniu, przyjmujemy, że w danej sprawie doszło do kumulatywnego spełnienia trzech pierwszych z czterech wskazanych powyżej przesłanek.

Wobec powyższego nie badaliśmy, chyba że wynikało to wprost z akt postępowania, czy orzeczona względem niesłusznie skazanego kara była, choćby częściowo, wykonana i jakie poniósł on z tego tytułu szkody lub krzywdy, gdyż nie miało to bezpośredniego wpływu na możliwość uznania, iż w danej sprawie mamy do czynienia z niesłusznym skazaniem.

Na tych samych zasadach, co prawo do odszkodowania lub zadośćuczynienia z tytułu niesłusznego skazania, kształtuje się prawo do odszkodowania lub zadośćuczynienia z tytułu niesłusznego zastosowania środka zabezpieczającego (art. 552 § 3 k.p.k.), a samo niesłuszne stosowanie tego środka istnieje przy spełnieniu tych samych przesłanek, które konieczne są do zaistnienia niesłusznego skazania. Kwestię niesłusznego stosowania środka zabezpieczającego również poddaliśmy naszym badaniom, co uzasadniamy w dalszej części naszej pracy.

#### 1. Błąd wymiaru sprawiedliwości a zbrodnia sądowa

Wspomnienie w tym miejscu o pierwszych latach powojennej Polski (1944–1956) i ich dokładniejsza charakterystyka są niezbędne przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, chyba żaden późniejszy okres w dziejach Polski komunistycznej nie obfitował w tak wielką liczbę procesów politycznych, w których procedura karna była nie drogą ku prawdzie materialnej, lecz narzędziem represji stosowanej z przyczyn politycznych. Wydawane w omawianym

okresie wyroki sądowe zasługiwały niejednokrotnie na miano zbrodni sądowej, będącej jednocześnie zbrodnią komunistyczną. Zakres obydwu pojęć nie jest jednak tożsamy, albowiem nie każda zbrodnia sądowa mogła być uznana za zbrodnię komunistyczną, choć w zdecydowanej większości przypadków tak właśnie było w wymienionych latach.

Polskie ustawodawstwo dysponuje legalną definicją zbrodni komunistycznej. W art. 2 Ustawy z dnia 18.12.1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu<sup>26</sup> uznano, że zbrodniami komunistycznymi, w rozumieniu tejże ustawy, są czyny popełnione przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego w okresie od dnia 17.09.1939 r. do dnia 31.07.1990 r., polegające na stosowaniu represji lub innych form naruszania praw człowieka wobec jednostek lub grup ludności bądź w związku z ich stosowaniem stanowiące przestępstwa według polskiej ustawy karnej obowiązującej w czasie ich popełnienia. Zbrodniami komunistycznymi są również czyny popełnione przez tych funkcjonariuszy w okresie, o którym mowa w zdaniu poprzedzającym, zawierające znamiona czynów zabronionych określonych we wskazanych przepisach Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11.07.1932 r. – Kodeks karny albo art. 265 § 1, art. 266 § 1, 2 lub 4 lub art. 267 Ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny, dokonane przeciwko dokumentom w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 18.10.2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów<sup>27</sup> na szkodę osób, których te dokumenty dotyczą. Natomiast ust. 2 omawianego przepisu stanowi, że funkcjonariuszem państwa komunistycznego, w rozumieniu ustawy, jest funkcjonariusz publiczny, a także osoba, która podlegała ochronie równej ochronie funkcjonariusza publicznego, w szczególności funkcjonariusz państwowy oraz osoba pełniąca funkcję kierowniczą w organie statutowym partii komunistycznych.

Od legalnej definicji zbrodni komunistycznej można natomiast przejść do udzielenia odpowiedzi na pytanie dotyczące pojęcia *zbrodni sądowej*. Szerzej na ten temat wypowiedział się trafnie W. Kulesza<sup>28</sup>, który uznał, że *wyrok sądowy, wydany przez sędziów jako funkcjonariuszy państwa komunistycznego, skazujący na karę śmierci lub więzienie, jest zbrodnią komunistyczną, jeżeli sam w sobie stanowi akt represji wobec skazanego, a także jeżeli wydany został z naruszeniem praw człowieka, w szczególności jeżeli jawi się jako gwałcący zasadę głoszącą, że nikt nie może być samowolnie pozbawiony życia lub wydany został z naruszeniem podstawowych zasad, na których opiera się prawo człowieka do uczciwego procesu*. W dalszej części W. Kulesza wyróżnia sześć przypadków, gdy skazujący wyrok sądowy zasługuje na miano zbrodni sądowej. Są to następujące sytuacje:

1. sędzia, wydający wyrok skazujący, posługuje się normą karnomaterialną o dużym stopniu niedookreślenia i ogólnikowości, przez co możliwe staje się przypisanie oskarżonemu popełnienia czynu uznanego przez samego sędziego (a niekoniecznie ustawodawcę) za czyn przestępczy, godzący w interesy władzy, której ów sędzia służy i przez to wymierzenie niewspółmiernie surowej kary – często kary śmierci;
2. sędzia, posługując się przepisem karnym, wychodzi wprost poza jego semantyczną treść, przez co doprowadza do wymierzenia oskarżonemu kary niewspółmiernie wysokiej za czyn oskarżonego uznawany przez sędziego za godzący w interesy reprezentowanej przez niego władzy;
3. sędzia skazuje co prawda za przestępstwo wypełniające znamiona czynu zabronionego, ale wymierza karę niewspółmiernie wysoką do popełnionego czynu;
4. wyrok skazujący zapada po przeprowadzeniu postępowania karnego, w trakcie którego oskarżony poddawany był nieludzkiemu traktowaniu, torturom, szantażowi, etc. a nadto pozbawiony był podstawowych praw procesowych o charakterze gwarancyjnym, jak na przykład prawo do składania wniosków dowodowych i ich rozpoznania przez sąd, prawo do korzystania (a nie tylko nominalnego posiadania) obrońcy etc.;
5. sędzia wydając wyrok, opiera się na fałszywych dowodach, których w żaden sposób nie weryfikuje, traktując je jako pewną i jedynie formalnie wymaganą podstawę skazania. Uzyskanie fałszywych dowodów jest zaś najczęściej wynikiem postępowania przygotowawczego prowadzonego z naruszeniem reguł procedury karnej, zwłaszcza z użyciem przemocy i innych pozaprawnych środków przymusu fizycznego i psychicznego w stosunku do podejrzanego;
6. *akt rażącego bezprawia dokonany przez sędziego – jako funkcjonariusza państwa komunistycznego, przejawiający się w wyrokowaniu, które jako oczywiście niesprawiedliwe stanowi w istocie akt represji i pogwałcenia podstawowych praw człowieka*<sup>29</sup>.

26 Dz. U. z 2007 r., Nr 63, poz. 424.

27 Dz. U. z 2007 r., Nr 63, poz. 425 (tekst jednolity).

28 W. Kulesza, *Odpowiedzialność karna sędziów i prokuratorów za zbrodnię sądową* [w:] W. Kulesza, A. Rzepliński, *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, IPN – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz Uniwersytet Warszawski – IPSiR, Warszawa 2001, s. 510 i n.

29 Ibidem, s. 512.

Ostatnia definicja zbrodni sądowej jest oczywiście najogólniejsza, ale w istocie nie tylko obejmuje swym zakresem przypadki określone w pkt. od 1 do 5 powyżej, ale nadto pozwala na uchwycenie różnych innych stanów faktycznych, również stanowiących zbrodnie sądowe<sup>30</sup>.

Zbrodnia sądowa, jako forma zbrodni komunistycznej, wymaga przypisania sędziemu wydającemu skazujący wyrok winy umyślnej. Termin przedawnienia karalności zbrodni sądowej stanowiącej zabójstwo wynosi 40 lat, licząc od dnia 01.08.1990 r. W innych przypadkach przedawnienie następuje po 30 latach od wskazanej daty początkowej. Jednakże ponieważ popełniane w latach 1944–1956 zbrodnie sądowe stanowiły często zbrodnie przeciwko ludzkości, a więc były to szczególności zbrodnie ludobójstwa w rozumieniu Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, przyjętej w dniu 09.12.1948 r.<sup>31</sup>, a także inne poważne prześladowania z powodu przynależności osób prześladowanych do określonej grupy narodowościowej, politycznej, społecznej, rasowej lub religijnej, jeżeli były dokonywane przez funkcjonariuszy publicznych albo przez nich inspirowane lub tolerowane, nie ulegają one, w naszej ocenie, przedawnieniu<sup>32</sup>.

Nie ma naszym zdaniem też racji M. Szyszkowska twierdząc, że *jeżeli w kraju obowiązuje określony system prawny, a sędzia działa zgodnie z tym systemem, nie może być po zmianie ustroju oskarżony o działanie bezprawne*<sup>33</sup>. Warto w tym miejscu podkreślić, że już orzecznictwo norymberskie stwierdzało, że sędziowie, którzy godzą się na wydawanie wyroków z rażącym naruszeniem zasad sprawiedliwości, słuszności oraz przede wszystkim brakiem poszanowania reguł prawa materialnego i procedury sądowej, gdy powodem takiego działania są uprzedzenia rasowe, dopuszczają się zbrodni wojennej i zbrodni przeciw ludzkości<sup>34</sup>.

Podsumowując powyższe rozważania, trzeba zauważyć, że pojęcie *zbrodni sądowej* ma silne i negatywne konotacje historyczne, związane z walką ideologiczno-polityczną, wykorzystującą prawo karne jako instrument do naruszania porządku prawnego, a nie jego zachowywania i przywracania. Dziś zatem można posługiwać się terminem *przestępstwa sądowego*, które stanowi zawsze naruszenie prawa karnego materialnego, albowiem sprawca – funkcjonariusz publiczny – w sposób umyślny (w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym) przekracza swoje uprawnienia albo niedopełnia obowiązku, przez co działa na szkodę interesu prywatnego – osoby niesłusznie skazanej lub takiej, wobec której niesłusznie zastosowano środki represji karnej oraz na szkodę interesu publicznego, podrywając zaufanie społeczne do wymiaru sprawiedliwości. Świadome skazanie niewinnego lub zastosowanie wobec niego środków przymusu karnego mogłoby zostać zakwalifikowane jako przestępstwo z art. 231 § 1 k.k.

Pomyłka sądowa (błąd wymiaru sprawiedliwości), czyli termin, który często pojawia się w dyskusji publicznej, ma zaś szerszy zakres przedmiotowy. Obejmuje bowiem wszystkie przypadki przestępstw sądowych, ale również te sytuacje, gdzie, co prawda, dochodzi do skazania osoby niewinnej lub stosowania wobec takiej osoby tymczasowego aresztowania lub zatrzymania, ale odpowiadający za to funkcjonariusz publiczny nie działa umyślnie, a więc jego osobista odpowiedzialność może być rozważana tylko na gruncie prawa cywilnego.

## 2.1. Stwierdzenie niesłuszności skazania

Norma art. 552 § 1 k.p.k. przewiduje wyłącznie dwie formalne podstawy ustalenia, iż doszło do niesłusznego skazania, tj.:

- a. kasację oraz
- b. wznowienie postępowania.

Obie wymienione powyżej instytucje procesowe stanowią nadzwyczajne środki zaskarżenia określone w dziale XI k.p.k. Zarówno kasacja, jak i wniosek o wznowienie postępowania służą korekcie prawomocnego już wyroku (por. art. 519 k.p.k. oraz 540 § 1 k.p.k.). Trafnie stwierdza P. Kruszyński, iż przez pojęcie prawomocności obejmuje się takie sytuacje, gdy orzeczenie jest nieodwołalne w drodze zwykłych środków odwoławczych oraz tworzy stan rzeczy

30 W. Kulesza podaje tu przykład sprawy rozpoznanej przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie 07.10.1952 r., sygn. akt Sr 762/52, gdzie sąd wymierzył karę śmierci oskarżonemu, który w akcie odstąpienia od czynu, zanim rozpoczął działalność, przy przekraczaniu granicy w pociągu jadącym do Zgorzelca oświadczył strażnikom przeprowadzającym kontrolę, że jest agentem i prosił o przekazanie go odpowiednim władzom. Sąd, uzasadniając wydany wyrok, wskazał na hulaszczy tryb życia oskarżonego, pomijając całkowicie fakt odstąpienia przez niego od czynu przestępczego, co wyłączało karalność.

31 Dz. U. z 1952, Nr 2, poz. 10.

32 Por. art. 2–4 Ustawy z dnia 18.12.1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

33 „Trybuna” z dnia 07.10.1998, s. 3.

34 Trials of War Criminals before the Nuremberg Military Tribunals Under Control Council Law „The Justice Case” No. 10, Vol. III, United States Government Printing Office, Washington 1951, s. 1081. Źródło: [www.loc.gov/frd/Military\\_Law/NTs\\_war-criminals.html](http://www.loc.gov/frd/Military_Law/NTs_war-criminals.html), dostęp w dniu 13.08.2008 r.

osądzonej, przez co nie jest dopuszczalne ponowne orzekanie przeciwko temu samemu podmiotowi w tym samym przedmiocie lub w tej samej kwestii prawnej<sup>35</sup>. *Nieodwołalność* orzeczenia powinna być rozumiana jako brak możliwości wzruszenia tego orzeczenia w drodze zwykłych środków odwoławczych, niemniej prawomocności formalnej nie stoi na przeszkodzie możliwość zaskarżenia orzeczenia poprzez wywiedzenie nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakimi są, w obecnym stanie prawnym, kasacja oraz wznowienie postępowania<sup>36</sup>.

Podsumowując, można więc wyróżnić dwie formy prawomocności:

- a. formalną: a więc taką, w której dalsze zaskarżenia orzeczenia nie jest możliwe w toku zwykłego postępowania karnego, przy zastosowaniu środków odwoławczych. Z prawomocnością formalną mamy zatem do czynienia, gdy strona nie zaskarży w ogóle orzeczenia organu I instancji, gdy takie zaskarżenie jest niedopuszczalne z mocy prawa, gdy strona cofnie swój środek odwoławczy jeszcze przed jego rozpoznaniem albo gdy organ II instancji utrzyma w mocy orzeczenie I instancji;
- b. materialną: czyli zasada *ne bis in idem*, a więc zakaz prowadzenia postępowania po raz kolejny przeciwko tej samej osobie o ten sam czyn. Prawomocność materialna dotyczy wszystkich rodzajów postępowań przed wszystkimi organami oraz stanowi bezwzględną ujemną przesłankę procesową (art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.)<sup>37</sup>.

Jak zauważa M. Rogalski, przyjęty podział na prawomocność formalną i materialną nie oznacza, iż mamy do czynienia z dwoma klasami tejże prawomocności, gdyż prawomocność materialna jest po prostu skutkiem prawomocności formalnej. Skutek ten zaś polega na zakazie ponownego rozpatrywania tego, co jest już przedmiotem formalnie prawomocnego rozstrzygnięcia<sup>38</sup>.

Jeszcze wyraźniejsze stanowisko zajął A. Kaftal, który w odniesieniu do kwestii prawomocności opowiedział się w ogóle za rezygnacją z podziału na prawomocność materialną i formalną<sup>39</sup>. Wyrażał on pogląd, że nie istnieją wyroki tylko formalnie lub materialnie prawomocne. Przykładowo, wyrok sądu odwoławczego uchylający wyrok sądu *meriti* i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania temu sądowi, jest wyrokiem prawomocnym tylko formalnie, z czego wynikałoby, że nie jest on prawomocny materialnie. A. Kaftal nie zgadzał się z przeciwstawianiem sobie prawomocności materialnej i formalnej.

Postulat rezygnacji z podziału na prawomocność formalną i materialną nie został zaakceptowany przez większą część doktryny, w tym m.in. wspomnianego powyżej M. Rogalskiego, który podkreślał, że prawomocność formalna i materialna to w istocie dwie strony tej samej prawomocności, stanowiące jej elementy składowe, które pozwalają na jej pełniejszą charakterystykę<sup>40</sup>.

Trafnie podnosi się w doktrynie, co ma istotne znaczenie dla dalszych rozważań w przedmiocie niesłusznego skazania, że trwałość orzeczeń prawomocnych nie ma wszak charakteru bezwzględnego. A. Murzynowski wyraża pogląd, iż w określonych sytuacjach, prawomocne orzeczenie może być wzruszone nawet po definitywnym zakończeniu postępowania jurysdykcyjnego za pomocą nadzwyczajnych środków zaskarżenia, jakimi są kasacja oraz wznowienie postępowania. Dodatkowo, na co również zwraca uwagę A. Murzynowski, prawomocne orzeczenia o warunkowym charakterze, tzn. np. warunkowe umorzenie postępowania czy też choćby warunkowe zawieszenie wykonania kary, mogą być wzruszone, gdy związane z nimi warunki nie zostaną przez sprawcę przestępstwa dotrzymane. Większą trwałość będą miały wyroki w części orzekającej o winie, a mniejszą w części dotyczącej kary, która może ulegać w czasie jej wykonywania pewnym modyfikacjom. Mniejszą trwałością charakteryzują się orzeczenia umarzające postępowanie ze względów formalnych, a zarazem oparte na względnych, negatywnych, przeszkodach procesowych. Znacznie szersze są możliwości wzruszenia prawomocnego orzeczenia na korzyść niż na niekorzyść skazanego. Poczynione uwagi, trafnie podniesione i rozwinięte przez A. Murzynowskiego<sup>41</sup>, oddają złożoność problematyki prawomocności orzeczeń sądowych, z którą nierozzerwalnie łączy się kwestia stwierdzenia niesłuszności skazania.

35 P. Kruszyński, *Wzruszalność prawomocnych orzeczeń o warunkowym umorzeniu postępowania*, „NP” nr 1/1971, s. 55.

36 Zob. także Z. Doda, *Rewizja nadzwyczajna w polskim procesie karnym*, Warszawa 1972, s. 101 oraz Uchwała SN z 30/09/1970, VI KZP 35/70, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa 1970, nr 12, poz. 156.

37 Zob. też S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2005, s. 61–63 oraz M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 370–373.

38 M. Rogalski, *Przesłanka powagi rzeczy osądzonej w procesie karnym*, Zakamycze 2005, s. 154.

39 A. Kaftal, *Prawomocność wyroków sądowych w polskim prawie karnym procesowym*, Warszawa 1966, s. 72.

40 M. Rogalski, *Przesłanka powagi rzeczy...*, s. 157.

41 A. Murzynowski, *Prawomocność orzeczeń sądowych jako przesłanka kasacji [w:] Środki zaskarżenia w procesie karnym. Księga pamiątkowa ku czci prof. Zbigniewa Dody*, red. A. Gaberle, S. Waltoś, Zakamycze 2000, s. 201–202.

### 2.1.1. Kasacja

Kasacja, jako jeden z dwóch nadzwyczajnych środków zaskarżenia, służy korekcie wyroków lub postanowień nieodpowiadających prawu, czy to materialnemu, czy procesowemu. Instytucja ta powróciła do polskiego postępowania karnego w 1995 r., po jej wcześniejszym usunięciu i zastąpieniu rewizją nadzwyczajną w 1949 r. Od wspomnianej rewizji kasacja odróżnia się jej bezpośrednią dostępnością dla stron postępowania, brakiem możliwości podnoszenia zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych oraz brakiem możliwości zaskarżenia orzeczenia sądu I instancji<sup>42</sup>. W przypadku wyroków skazujących przedmiotem kasacji może być również kwestia orzeczonej kary, niemniej zarzut ten musi być połączony z jednym z zarzutów rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (por. art. 532 § 1 k.p.k.). Innymi słowy, zarzut niewspółmierności kary może być skutecznie podniesiony w drodze kasacji tylko, gdy wymierzenie tej kary nastąpiło w wyniku obrazy przepisów prawa materialnego bądź procesowego<sup>43</sup>. Trafnie określa się kasację mianem *środka prawnego pozainstancyjnej kontroli prawomocnych orzeczeń*, przyjmując, że jej cechy wyróżniające oraz kreujące jej odrębność na tle środków odwoławczych (jak apelacja i zażalenie), to możliwość zaskarżenia prawomocnych orzeczeń sądowych, limitowany katalog podstaw do jej wniesienia oraz zawężony zakres orzekania w postępowaniu kasacyjnym<sup>44</sup>. Podstawy kasacyjne mają zatem w pełni samodzielny i autonomiczny charakter, a więc nie mogą być doprecyzowane, uzupełniane w drodze odpowiedniego stosowania art. 438 k.p.k. Jak zwraca uwagę P. Kruszyński, przy zwykłej kontroli odwoławczej nie wymaga się tego, aby dane uchybienie wystąpiło w stopniu rażącym ani by wywierało istotny wpływ na treść skarżonego orzeczenia<sup>45</sup>.

Z uwagi na problem poruszany w naszej pracy, świadomie poświęcamy naszą uwagę wyłącznie wybranym aspektom kasacji, a mianowicie kasacji od wyroków skazujących. Na skutek kasacji prawomocny wyrok skazujący może bowiem utracić moc obowiązującą, co z kolei w dalszej kolejności otwiera wnioskodawcy (niesłusznie skazanemu) drogę do odszkodowania lub zadośćuczynienia z tego tytułu<sup>46</sup>.

Kasacja od wyroku skazującego może być wniesiona wyłącznie przy kumulatywnym spełnieniu następujących przesłanek:

- a. zaskarżony wyrok jest prawomocny i został wydany w postępowaniu odwoławczym, a więc strona skorzystała z przysługującego jej środka odwoławczego (art. 519 k.p.k.). Jednakże strona, która nie zaskarżyła orzeczenia sądu I instancji, nie może wnieść kasacji od orzeczenia sądu odwoławczego (poza zaistnieniem przesłanki wymienionej w art. 439 k.p.k.), jeżeli orzeczenie sądu I instancji utrzymano w mocy lub zmieniono na jej korzyść – *a contrario* zatem zaskarżenie kasacją orzeczenia sądu odwoławczego w przypadku zmiany orzeczenia sądu I instancji na niekorzyść strony (przy jednoczesnym niezłożeniu przez nią jej własnego środka odwoławczego) jest ograniczone i zawężone do tej części orzeczenia sądu odwoławczego, która zawiera rozstrzygnięcie o zmianie tego orzeczenia na jego niekorzyść (por. art. 520 § 2 k.p.k.)<sup>47</sup>. Niekiedy również możliwe jest skarżenie przez stronę w trybie kasacyjnym uchybień zaistniałych w postępowaniu przed sądem I instancji, o ile sąd odwoławczy nie dokonał określonych korektur orzeczenia sądu I instancji, chociaż w związku z rozpoznawaniem środka odwoławczego mógł i powinien był to uczynić. Wówczas należy wskazać te wadliwości orzeczenia sądu I instancji, które *in concreto* uzasadniły podjęcie odpowiedniego rozstrzygnięcia przez sąd odwoławczy. Jednakże w takim wypadku orzeczenia sądu I instancji nie mają charakteru samoistnego. Muszą się one ściśle łączyć z zarzutami stawianymi orzeczeniu sądu odwoławczego, a to w tym sensie, że ich rozważenie stanowi warunek *sine qua non* ustalenia, czy sąd odwoławczy istotnie dopuścił się naruszenia prawa, a mianowicie nie dokonał nieodczynnych korektur orzeczenia sądu I instancji<sup>48</sup>;
- b. w toku procedowania sądu II instancji doszło do uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary, chociaż zarzut taki może zostać połączony z jednym z zarzutów wymienionych wcześniej (por. art. 523 § 1 k.p.k.)<sup>49</sup>. A zatem, *a contrario*, w przypadku wyroku niesłusznie ska-

42 J. Grajewski, A. Murzynowski, *Kasacja w postępowaniu karnym – Komentarz*, red. Z. Doda Warszawa 1996, s. 3–5.

43 Tak trafnie P. Kruszyński, *Podstawy kasacji w nowym k.p.k.* [w:] *Środki zaskarżenia w procesie karnym...*, s.189.

44 M. Rogacka-Rzewnicka, *Kasacja w polskim procesie karnym*, Warszawa 2001, s. 105. Podobnie Z. Doda, J. Grajewski, A. Murzynowski, *Kasacja w postępowaniu karnym. Komentarz*, Warszawa 1996, s. 8–9.

45 P. Kruszyński, *Podstawy kasacji...*, s. 175–176.

46 Poza literaturą wskazaną w przypisach tej pracy, szerzej o problematyce kasacji traktują m.in. S. Zabłocki, *Postępowanie kasacyjne w nowym Kodeksie postępowania karnego. Komentarz praktyczny*, Warszawa 1998; L. Sługocki, *Wnoszenie kasacji karnej*, Warszawa 1998; W. Grzeszczyk, *Kasacja w procesie karnym*, Warszawa 1996 czy M. Rogacka-Rzewnicka, *Kasacja* [w:] P. Kruszyński, *Nowe uregulowania prawne w Kodeksie postępowania karnego z 1997 r.*, Warszawa 1999.

47 Por. również postanowienie SN z dnia 15.10.2008 r., II KK 342/07, „Biuletyn PK”, nr 12/2008, s. 7 z krytyczną glosą Ł. Chojniaka „Prokuratura i Prawo” nr 10/2009, s.164–169.

48 Zob. postanowienie SN z dnia 12.03.2009, IV KK 412/08, niepubl.

49 Tak postanowienie SN z dnia 16.02.2010, V KK 346/09, „Prokuratura i Prawo” nr 7–8/2010, poz. 19, s. 10

zującego, nie jest możliwe kwestionowanie w drodze kasacji ustaleń stanu faktycznego dokonanych przez sądy powszechne;

- c. kasację na korzyść, a więc od wyroku niesłusznie skazującego, strona może wnieść jedynie w razie skazania za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Ograniczenie to nie ma zastosowania w przypadku zaistnienia uchybień określonych w art. 439 k.p.k. (art. 523 § 2 k.p.k.). Kasacja, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, może być w drodze ustawowej ograniczona w zakresie podmiotowym oraz przedmiotowym<sup>50</sup>. Tym niemniej zawężenie możliwości zaskarżenia w trybie kasacji przewidziane w art. 523 § 2 k.p.k. ma szczególne znaczenie w odniesieniu do problemu niesłusznych skazań, a zwłaszcza wykonania względem skazanego kary w całości lub części. Często może zdarzyć tak, iż skazany był już wcześniej karany za podobne czyny przestępne, przy czym za każdym razem na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Kolejne skazanie, nawet w przypadku ponownego orzeczenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, może skutkować zarządzeniem, w trybie art. 75 § 2 k.k., wykonania wcześniej warunkowo zawieszonych kary pozbawienia wolności. Jeśli zatem okaże się, że ostatni wyrok, gdzie orzeczono karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, stanowił przypadek niesłusznego skazania, to w konsekwencji:
- nie będzie możliwe zaskarżenie go w trybie kasacji (art. 523 § 2 k.p.k. *a contrario*);
  - wobec skazanego zostanie zarządzone wykonanie wcześniej zawieszonych kar pozbawienia wolności.

Oczywiście, wykonanie kary pozbawienia wolności nie daje podstaw do odszkodowania lub zadośćuczynienia, bowiem skazany odbędzie karę orzeczoną już wcześniej i to słusznie, a jedynie wykonywaną dopiero obecnie na skutek zapadnięcia niesłusznie skazującego wyroku<sup>51</sup>. Podstawą do odszkodowania może być tylko wykonanie tej części kary, która była wcześniej warunkowo zawieszona, a została orzeczona wyrokiem niesłusznie skazującym. Tym niemniej nie sposób nie dostrzec, że kryterium bezwzględnej kary pozbawienia wolności jako przesłanki wniesienia kasacji może być iluzoryczne, albowiem nieraz wyrok z orzeczoną karą pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania i tak, w konsekwencji, doprowadzi do zarządzenia wykonania względem skazanego wcześniej zawieszonych kar pozbawienia wolności.

Nie można też pominąć faktu, że przepisy polskiej procedury karnej przewidują możliwość wniesienia kasacji przez inne podmioty niż strony postępowania. Zgodnie z art. 521 § 1 k.p.k. Prokurator Generalny, a także Rzecznik Praw Obywatelskich, mogą wnieść kasację od każdego prawomocnego orzeczenia sądu kończącego postępowanie. W § 2 powołanej normy przewidziano uprawnienie Rzecznika Praw Dziecka do wniesienia kasacji, ograniczając je do możliwości zaskarżenia w trybie nadzwyczajnym orzeczeń, przez których wydanie doszło do naruszenia praw dziecka. Kasację w trybie art. 521 k.p.k. do Izby Wojskowej Sądu Najwyższego może wnieść również Naczelny Prokurator Wojskowy (art. 672a k.p.k.). Wskazane powyżej podmioty określa się mianem podmiotów szczególnych albo kwalifikowanych. *Ratio* wprowadzenia omawianego trybu kasacji wyraża się w konieczności kontroli prawomocnych orzeczeń i ich uchylania, jeżeli zostały dotknięte uchybieniami mogącymi mieć istotny wpływ na ich treść, a strony nie mają już możliwości ich zaskarżenia. Bezpośrednio po wejściu w życie Kodeksu postępowania karnego z 1997 r. ujawnił się problem, czy kasacja może być wniesiona przez podmiot szczególny także od orzeczenia, które stało się prawomocne przed dniem 01/09/1998 r. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że jest to dopuszczalne.

Z uwagi na szczególny sposób uregulowania omawianego trybu kasacji w literaturze używa się sformułowania *kasacja nadzwyczajna*. Pierwszą cechą wskazującą na szczególny charakter tej instytucji jest zawężony krąg podmiotów uprawnionych do wniesienia kasacji. Drugą z cech jest możliwość zaskarżenia każdego prawomocnego orzeczenia sądu kończącego postępowanie, co zasadniczo odróżnia kasację nadzwyczajną od kasacji przysługującej stronom postępowania. Zakres dopuszczalności kasacji wnoszonej przez podmiot kwalifikowany jest szerszy niż w przypadku stron, gdyż możliwość składania kasacji w trybie art. 521 k.p.k. obejmuje nie tylko prawomocne wyroki sądów odwoławczych kończące postępowanie, ale każde prawomocne orzeczenie, które kończy postępowanie, niezależnie od jego postaci i od tego, w jakiej instancji się uprawomocniło. Podmiot szczególny nie jest ograniczony żadnym terminem do wniesienia kasacji (art. 524 § 2 k.p.k.), jednakże na mocy art. 524 § 3 k.p.k. niedopuszczalne jest uwzględnienie kasacji na niekorzyść oskarżonego wniesionej po upływie 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia. Co istotne, strony mogą składać prośby o wniesienie kasacji do podmiotu kwalifikowanego, jeśli same nie są uprawnione do złożenia nadzwyczajnego środka zaskarżenia, np. wobec przekroczenia terminu lub braku zaskarżenia wyroku sądu I instancji.

50 Zob. wyrok TK z 17.05.2004, SK 32/03, Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego Seria A 2004 nr 5, poz. 44.

51 Por. uchwała SN z 08.02.1996 r., I KZP 37/95, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna 1996/3-4/15.



## 2.1.2. Wznowienie postępowania

Wznowienie postępowania to kolejny nadzwyczajny środek zaskarżenia, pozwalający na wzruszenie prawomocnego orzeczenia. Jego istota polega jednak na tym, że w odróżnieniu od kasacji służy on usuwaniu w przeważnej większości uchybień, które zaistniały w relacji zewnętrznej do postępowania<sup>52</sup>. Słusznie zauważają A. Murzynowski oraz M. Biłyj, iż głównym celem wznowienia postępowania jest zapewnienie w postępowaniu karnym realizacji zasady prawdy materialnej oraz wyeliminowanie pomyłek sądowych, które mogły wpłynąć na błędną treść prawomocnego orzeczenia. Co więcej, Autorzy podkreślają, że taki cel, a więc poszanowanie prawdy materialnej, może być przypisany nie tylko samemu wznowieniu postępowania, lecz także całemu postępowaniu karnemu. W istocie wznowienie postępowania składa się z trzech, następujących po sobie stadiów, a więc postępowania poprzedzającego decyzję sądową dotyczącą wznowienia procesu, następnie postępowania związanego z podjęciem decyzji dotyczącej wznowienia procesu oraz wreszcie postępowania prowadzonego po uchyleniu prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie sądowe, a więc postępowania wznowionego. Nadzwyczajny charakter tego środka wynika zaś z faktu, że zaskarżenie dotyczy tu jedynie prawomocnych orzeczeń sądowych, które tylko w szczególnych przypadkach mogą podlegać uchyleniu. Wznowienie postępowania pozbawione jest cech środka odwoławczego, jako że nie ma charakteru dewolutywnego, nie przenosi sprawy do sądu wyższej instancji, a powoduje rozpoznanie sprawy przez sąd wyznaczony do orzekania o wznowieniu postępowania według specjalnych kryteriów ustalania jego właściwości<sup>53</sup>.

Oczywiście, z uwagi na fakt, iż nasza praca traktuje o problemie przyczyn niesłusznych skazań<sup>54</sup>, poniżej omawiamy tylko te podstawy wznowienia postępowania sądowego, które mogą posłużyć wzruszeniu prawomocnego wyroku skazującego na korzyść skazanego. Z tego powodu poza zakresem rozważań pozostawiamy podstawy określone w art. 540a k.p.k.

Zgodnie z art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k. postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się, jeżeli w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa, a istnieje uzasadniona podstawa do przyjęcia, że mogło to mieć wpływ na treść orzeczenia (podstawa *propter falsa* lub *propter crimen*). Z kolei norma art. 541 k.p.k. statuuje, iż czyn, o którym mowa w art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., musi być ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym, chyba że orzeczenie takie nie może zapaść z przyczyn wymienionych w art. 17 § 1 pkt. 3–11 k.p.k. lub w art. 22 k.p.k. W takim wypadku wniosek o wznowienie postępowania powinien wskazywać wyrok skazujący lub orzeczenie zapadłe w postępowaniu karnym, stwierdzające niemożność wydania wyroku skazującego.

Podstawa *propter crimen* będzie miała najczęściej zastosowanie w przypadku popełnienia przestępstw określonych w rozdziale XXX Kodeksu karnego, czyli przestępstw przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, takich jak składanie fałszywych zeznań (art. 233 k.k.), fałszywe oskarżenie (art. 234 k.k.) czy zmuszanie świadka lub innego uczestnika postępowania do określonego działania (art. 245 k.k.). Oczywiście, w grę mogą wchodzić też inne przestępstwa, bo nietrudno sobie wyobrazić, że niesłusznie skazujący wyrok może zapaść, np. na podstawie dowodu z dokumentu, który przerobiono lub podrobiono (art. 270 k.k.). Natomiast dane statystyczne Ministerstwa Sprawiedliwości pokazują, że liczba przestępstw przeciwko wymiarowi sprawiedliwości to poważny i narastający problem.

**Tabela 1.** Liczba wyroków skazujących za przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości orzeczonych w latach 2001–2007, dane Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 28.08.2008 r. W roku 2008 r. natomiast ogółem skazano za przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości 27750 osób, a w 2009 r. 31909 osób – dane otrzymane z Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 2.12.2011 r. Niewątpliwie utrzymuje się zatem trend rosnący ilości skazań za przestępstwa z rozdziału XXX Kodeksu karnego.

kwalfikacja prawna	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007
ogółem skazani za przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości	6489	8932	12497	19489	23631	26416	27176
232 k.k.	4	7	4	3	6	5	3
233 par. 1 k.k.	2432	2821	3322	4612	5071	4966	4372
233 par. 2 k.k.	1	3	4	3	4	3	4

52 S. Waltoś, *Proces karny...*, s. 556. Według Autora wznowienie postępowania jest środkiem zmierzającym do usunięcia uchybień w dużym stopniu niezależnych od sądu. Opinia taka jest trafna, aczkolwiek trzeba dodać, iż to, że przykładowo sąd nie znał wcześniej określonych faktów lub dowodów, nie oznacza zawsze, że nie miał możliwości ich poznać.

53 M. Biłyj, A. Murzynowski, *Wznowienie postępowania karnego w PRL w świetle prawa i praktyki*, Warszawa 1980, s. 6–9.

54 Ścisły związek problematyki wznowienia postępowania oraz odszkodowania za niesłuszne skazanie (a więc także i samego niesłusznego skazania) był jednak od dawna dostrzegany w literaturze – por. S. Śliwiński, *Wznowienie postępowania karnego w prawie polskim na tle porównawczym*, Warszawa 1957, s. 283–284.

kwalfikacja prawna	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007
233 par. 3 k.k.	2	1	-	-	3	1	2
233 par. 4 k.k.	1	-	-	-	2	1	1
233 par. 6 w zw. z par. 1 k.k.	25	37	67	101	153	137	149
233 par. 6 w zw. z par. 3 k.k.	1	-	-	-	-	1	-
233 par. 6 w zw. z par. 5 k.k.	1	2	-	-	1	-	-
234 k.k.	60	55	68	105	132	115	130
235 k.k.	26	37	51	68	92	73	71
236 par. 1 k.k.	4	1	1	3	3	1	1
236 par. 2 k.k.	2	-	1	1	1	1	-
237 k.k.	1	-	1	-	-	-	-
238 k.k.	201	181	189	226	198	220	225
239 par. 1 k.k.	197	222	240	336	332	331	277
239 par. 2 k.k.	-	1	-	1	-	-	-
240 par. 1 k.k.	9	16	13	27	12	11	17
240 par. 2 k.k.	-	-	-	-	-	-	-
241 par. 1 k.k.	3	1	4	-	1	1	-
241 par. 2 k.k.	3	-	-	1	-	1	1
242 par. 1 k.k.	104	86	100	111	142	215	276
242 par. 2 k.k.	576	528	443	513	426	379	385
242 par. 3 k.k.	279	259	299	398	418	390	360
242 par. 4 k.k.	25	18	19	10	19	11	19
243 k.k.	3	4	12	15	4	5	5
244 k.k.	1845	3993	6888	12015	15850	18823	20295
245 k.k.	638	617	710	861	689	653	532
246 k.k.	1	1	3	7	11	12	4
247 par. 1 k.k.	38	36	47	52	53	54	44
247 par. 2 k.k.	7	5	11	20	8	6	2

Z drugiej strony analiza brzmienia art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k. oraz 541 k.p.k. wskazuje, że niezwykle trudno jest wznowić postępowanie karne zakończone prawomocnym orzeczeniem sądowym<sup>55</sup>. Na przeszkodzie temu stoi przede wszystkim konieczność prawomocnego skazania osoby odpowiedzialnej za popełnienie przestępstwa, które miało wpływ na treść skarżonego wyroku będącego niesłusznym skazaniem. Warto dostrzec dość oczywisty przypadek, gdzie popełnienie przestępstwa jest ewidentne, np. świadek złożył fałszywe zeznania albo przerobiono lub podrobiono dokument, na podstawie którego zapadł wyrok skazujący. Przypuśćmy jednak, że sprawca jest osobą, która nie była w stanie w czasie czynu rozpoznać jego znaczenia lub pokierować swoim postępowaniem w warunkach określonych w art. 31 § 1 k.k. W takim przypadku zgodnie z brzmieniem art. 31 § 1 k.k. sprawca nie popełnia przestępstwa. To zaś stanowi negatywną przesłankę procesową określoną w art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. W takiej sytuacji ani czyn ten nie zostanie stwierdzony w drodze prawomocnego wyroku, ani orzeczenie to nie może zapaść z przyczyn wymienionych w art. 17 § 1 pkt. 3–11 k.p.k. lub w art. 22 k.p.k. A zatem również norma art. 541 k.p.k. zwalnająca sąd orzekający w przedmiocie wznowienia postępowania z obowiązku uzyskania prawomocnego stwierdzenia popełnienia przestępstwa mającego wpływ na wznawiane postępowanie nie znajdzie tu zastosowania. Nie ma również możliwości zakwalifikowania takiej okoliczności, czyli wyłącznie podejrzenia, choćby uzasadnionego, złożenia fałszywych zeznań, jako nowego dowodu w sprawie (por. art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k.). Stanowisko takie, słusznie, wyraża Sąd Najwyższy, przyjmując, że bez ustalenia wyrokiem skazującym fałszywych zeznań nie ma podstaw do uwzględnienia wniosku o wznowienie postępowania na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k.<sup>56</sup>. Niesłusznie skazany zostaje więc postawiony w obliczu proceduralnego pata, bez większych szans na wznowienie postępowania, w wyniku którego mogło dojść do wydania niesłusznie skazującego wyroku. Tylko bowiem jeżeli nie można *in concreto* wydać wyro-

55 Taki wniosek wynika również z obserwacji praktyki sądowej minionych lat – por. M. Biłyj, A. Murzynowski, *Wznowienie...*, s. 165.

56 Zob. postanowienie SN z dnia 28.04.2009, IV Ko 180/08, Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych 2009 nr 1, poz. 995.

ku skazującego i jednocześnie istnieje orzeczenie stwierdzające niemożność wydania takiego wyroku z powodów wymienionych w art. 17 § 1 pkt. 3–11 k.p.k. lub 22 k.p.k., to dopiero wówczas dokonanie ustaleń w kwestii popełnienia przestępstwa, o którym mowa w art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., staje się obowiązkiem sądu rozpatrującego wniosek o wznowienie postępowania<sup>57</sup>.

Co więcej, stwierdzenie, że w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa jest koniecznym, lecz niewystarczającym warunkiem wznowienia postępowania. Przyczyna wznowienia *propter falsa* zachodzi bowiem dopiero po ustaleniu przez sąd, że przestępstwo popełnione w związku z postępowaniem mogło mieć wpływ na treść orzeczenia. Ustalenie takie ma w wypadku przestępstwa fałszywego zeznania *uzasadnioną podstawę* (art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k.), jeżeli w wyniku racjonalnej i wyczerpującej oceny wszystkich istotnych przesłanek, a zwłaszcza uwzględnienia znaczenia zeznania dla ustaleń przyjętych za podstawę prawomocnego orzeczenia, ujawnia się *in concreto* realna możliwość zmiany nie tylko stanu dowodowego sprawy, lecz także treści orzeczenia<sup>58</sup>. Jak zatem widać, orzecznictwo traktując wznowienie prawomocnie zakończonych postępowania sądowego jako wyjątek od reguły nienaruszalności orzeczeń sądowych cieszących się przymiotem powagi rzeczy osądzonej, stosuje się do zasady *exceptiones non sunt extendendae*, co znacznie ogranicza możliwości pomyślnego dla niesłusznie skazanego rozstrzygnięcia wniosku w przedmiocie wznowienia postępowania. Nie twierdzimy, że ochrona orzeczeń sądowych stanowiących *res iudicata* nie jest właściwa, niemniej trzeba sobie zdać sprawę, iż trudne proceduralnie jest wzruszenie prawomocnego orzeczenia sądowego. Nie mówiąc już o fakcie, iż procedura taka w przypadku podstawy *propter crimen* jest długotrwała, gdyż należy oczekiwać tu na prawomocny wyrok skazujący, o czym mowa w art. 541 k.p.k. W tym czasie ewentualnie niesłusznie skazany w dalszym ciągu musi odbywać nałożoną na niego karę.

Norma art. 540 § 1 pkt 2 lit. a–c statuuje z kolei inną podstawę wznowienia prawomocnie zakończonych postępowania, a mianowicie *propter nova*. Postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się bowiem również wówczas, jeżeli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody nieznanne przedtem sądowi, wskazujące na to, że:

- a. skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze,
- b. skazano go za przestępstwo zagrożone karą surowszą albo nie uwzględniono okoliczności zobowiązujących do nadzwyczajnego złagodzenia kary, albo też błędnie przyjęto okoliczności wpływające na nadzwyczajne obustrzenie kary,
- c. sąd umorzył lub warunkowo umorzył postępowanie karne, błędnie przyjmując popełnienie przez oskarżonego zarzucanego mu czynu.

Brzmienie art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. nakazujące, aby nowe fakty lub dowody wskazywały na okoliczności opisane w pkt a–c powyżej, co oznacza, iż nie jest wymagane udowodnienie tychże okoliczności, a jedynie ich uprawdopodobnienie<sup>59</sup>, acz, przyjmując za słuszne to, co już wcześniej zaznaczyliśmy, a mianowicie, iż w toku postępowania wznowieniowego obowiązuje zasada *exceptiones non sunt extendendae*, uprawdopodobnienie to, naszym zdaniem, musi być wysokie, ponadprzeciętne. Zwykła, hipotetyczna możliwość, iż zostanie zrealizowana jedna z przesłanek określonych w pkt a–c powyżej tu nie wystarczy. W sprawie o wznowienie postępowania na podstawie *propter nova* nie weryfikuje się więc trafności zapadłego wyroku, a jedynie bada się, czy ujawniły się nowe, istotne fakty dowody, uzasadniając przekonanie o skazaniu niewinnego lub skazaniu za przestępstwo zagrożone karą surowszą itd.<sup>60</sup> Jednakże nowe dowody mogą być podstawą wznowienia postępowania tylko wówczas, gdy mogą w sposób wiarygodny podważyć prawdziwość przyjętych w nim ustaleń faktycznych<sup>61</sup>.

Co ważniejsze, Sąd Najwyższy wyraża przekonanie, iż podstawa wznowienia określona w art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. (*propter nova, de novis*) może spowodować wznowienie postępowania tylko na korzyść oskarżonego, a użyty w tym przepisie zwrot *nowe fakty lub dowody* oznacza fakty lub dowody nieznanne przedtem sądowi, a ujawnione dopiero obecnie, czyli nowo zgłoszone, oraz musi z nich wynikać wniosek o określonej pomyłce sądowej. Badając nowe fakty lub dowody pod kątem tego, czy uzasadniają one hipotezę o wadliwości kwestionowanego orzeczenia, sąd wznowiający powinien to czynić na tle całości dowodów przeprowadzonych uprzednio w danej sprawie. Taka ocena nie musi mieć charakteru całościowego, gdyż dojdzie do niej po ewentualnym wznowieniu procesu, ale winna ona dawać wysoki (poważ-

57 Zob. postanowienie SN z dnia 19.04.2007, II Ko 54/06, Biuletyn SN w Sprawach Karnych 2007/11.

58 Post. SN z 07.12.2004, III Ko 14/04, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Kar 2005/1/8/59.

59 Tak również S. Śliwiński, *Wznowienie postępowania...*, s. 274–275 oraz S. Zabłocki, *Wznowienie postępowania w świetle przepisów nowego Kodeksu postępowania karnego* [w:] *Nowa Kodyfikacja Karne. Kodeks postępowania karnego. Krótkie komentarze. Zeszyt 16*, Warszawa 1998, s. 183.

60 Zob. postanowienie SA w Krakowie z 01.12.2009, II AKo 108/09, „Prokuratura i Prawo” 2010/6/31/15.

61 Zob. postanowienie SN z 28.04.2009, IV Ko 20/09, Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych 2009 nr 1, poz. 996.

ny) stopień prawdopodobieństwa błędu sądowego<sup>62</sup>. Powołana teza judykatu wprowadza zatem dodatkowo kolejną przesłankę pozwalającą na wznowienie postępowania sądowego *de novis*, tj. okoliczność, iż nowe fakty i dowody nie były przedtem, w toku prawomocnie zakończonych postępowania, znane sądowi, a zostały ujawnione dopiero obecnie. Co więcej, przyjmuje się również, że nowe fakty nie mogą być samodzielną podstawą wznowienia postępowania, albowiem muszą one wynikać wyłącznie z nowych dowodów, a nie z dowodów już raz przez sąd przeprowadzonych<sup>63</sup>. A. Murzynowski i M. Biłtyj dodają, iż znane wcześniej składowi orzekającemu fakty i dowody, to wszystko to, co zostało ujawnione w toku przewodu sądowego i może stanowić podstawę do wyrokowania<sup>64</sup>. O ile zgadzamy się z kierunkiem zwięzającym wykładni art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., jako że mieścił się on zawsze w granicach ustawy, tak w przypadku wykładni art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. wyrażamy pogląd, iż Sąd Najwyższy dokonuje wykładni prawotwórczej. Ewidentnie bowiem ustawodawca używa w art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. spójnika „lub”, a więc nie znajduje potwierdzenia teza, iż nowe fakty mogą wynikać tylko z nowych dowodów. Nowe fakty mogą być bowiem samodzielną podstawą wznowienia postępowania karnego, a wówczas ich ustalenie następuje na podstawie dotychczas zebranego materiału dowodowego. Niewątpliwie obowiązkiem zaś wnioskodawcy jest w sposób wystarczający uprawdopodobnić błąd w ustaleniach stanu faktycznego popełniony przez sąd w toku prawomocnie zakończonych postępowania karnego. Błąd nie polega jednak na mylnym ustaleniu faktów, jako że wówczas mamy do czynienia w istocie z naruszeniem w stopniu rażącym prawa procesowego, a to art. 7 k.p.k. W tym przypadku błąd polega na niedostrzeżeniu przez sąd pierwotnie orzekający w sprawie faktów, które na podstawie zebranego w toku sprawy materiału dowodowego można ustalić.

Z kolei norma art. 540 § 2 k.p.k. stanowi, że postępowanie wznowia się na korzyść strony, ale nigdy na niekorzyść oskarżonego, jeżeli Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą przepisu prawnego, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie (*propter decreta*)<sup>65</sup>.

Obecne brzmienie art. 540 § 2 k.p.k. obowiązuje stosunkowo niedługo, bo dopiero od dnia 19 września 2009 r.<sup>66</sup> Nowela Kodeksu postępowania karnego była wszakże bezpośrednim skutkiem wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie SK 60/05, gdzie uznano, iż art. 540 § 2 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu wydania wyroku, w zakresie, w jakim ograniczał dopuszczalność wznowienia postępowania na korzyść oskarżonego tylko do przypadków, w których uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niekonstytucyjny przepis prawny stanowił podstawę skazania lub warunkowego umorzenia, był niezgodny z art. 190 ust. 4 w związku z art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej<sup>67</sup>.

Konsekwencją powołanego orzeczenia, mimo że art. 540 § 2 k.p.k. wciąż pozostawał w mocy w niezmienionym brzmieniu, była taka jego interpretacja, która przewidywała, iż w razie uznania za niezgodny z konstytucją przepisu, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie w sprawie karnej, powstaje możliwość wznowienia postępowania zakończonego tym orzeczeniem, niezależnie od tego, jaką formę prawną ono przybrało (postanowienie, wyrok), a także – niezależnie od merytorycznej treści orzeczenia (skazanie, uniewinnienie, umorzenie, warunkowe umorzenie). Po drugie, w postępowaniu toczącym się na skutek wznowienia nie może jednak zapaść orzeczenie, które pogorszyłoby sytuację oskarżonego. Ta zasada obowiązuje niezależnie od tego, kto zainicjował wznowienie (oskarżyciel, oskarżony)<sup>68</sup>. Opierając się wprost na wskazówkach zawartych w uzasadnieniu komentowanego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego<sup>69</sup>, ustawodawca przyjął nowe brzmienie art. 540 § 2 k.p.k., a mianowicie uznano, że postępowanie wznowia się na korzyść strony, jeżeli Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą przepisu prawnego, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie; wznowienie nie może nastąpić na niekorzyść oskarżonego. Niestety, taka redakcja przepisu również rodzi poważne wątpliwości, a niechybnie spowoduje problemy praktyczne, jako że przyjmując za podstawę wznowienia zakwestionowanie przez Trybunał Konstytucyjny przepisu postępowania, na podstawie którego zostało wydane

62 Zob. wyrok SN z 21/08/2008, III KO 29/08, Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych 2008/1/1670.

63 Tak również P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Tom III. Komentarz do artykułów 468–682 pod red. prof. Piotra Hofmańskiego*, Warszawa 2007, s. 305, gdzie uznano, że *nowe fakty są w absolutnej większości wypadków ustalane na podstawie nowych dowodów. Z tej racji ujawnienie nowych faktów najczęściej nie ma racji bytu jako samodzielna podstawa wznowienia postępowania [...] nowe fakty nie mogą być ustalone w oparciu o uprzednio przeprowadzone w postępowaniu dowody.*

64 M. Biłtyj, A. Murzynowski, *Wznowienie...*, Warszawa 1980, s. 96.

65 S. Waltoś, *Proces karny...*, s. 558. Autor słusznie dostrzega, że w Polsce Trybunał Konstytucyjny nie bada zgodności samych orzeczeń sądowych z Konstytucją oraz innymi aktami normatywnymi. Na aprobatę zasługuje również pogląd tego Autora, szczególnie dobrze widoczny w przypadku podstawy wznowienia *propter decreta*, zaistniałe uchybienie (skazanie na podstawie niekonstytucyjnej normy prawnokarnej) jest niezależne od sądu orzekającego w danej sprawie – ibidem, s. 556.

66 Por. Ustawa z dnia 16.07.2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. 2009, Nr 144, poz.1178).

67 Wyrok TK z dnia 07.09.2006 r., sygn. akt SK 60/05, opublikowany Z.U. TK 2006/8A/101. Obowiązujący w dacie wydania wyroku TK art. 540 § 2 k.p.k. miał następujące brzmienie: *Postępowanie wznowia się na korzyść oskarżonego, jeżeli w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stracił moc lub uległ zmianie przepis prawny będący podstawą skazania lub warunkowego umorzenia.*

68 Uzasadnienie wyroku TK w sprawie SK 60/05, Z.U. TK 2006/8A/101.

69 Zob. uzasadnienie do projektu nowelizacji art. 540 § 2 k.p.k., druk sejmowy nr 1999, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej VI Kadencji, z dnia 23.04.1999 r., dostępny na stronie internetowej [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

orzeczenie w sprawie karnej, *de facto* ograniczono tę podstawę do wznowienia postępowania wyłącznie po stwierdzeniu niekonstytucyjności normy prawa materialnego, a nie procesowego<sup>70</sup>.

Wreszcie, na mocy art. 540 § 3 k.p.k. postępowanie wznowia się na korzyść oskarżonego, gdy potrzeba taka wynika z rozstrzygnięcia organu międzynarodowego działającego na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską. Z zasady orzeczenia organów międzynarodowych nie wywołują bezpośrednich skutków w sferze prawa krajowego, niemniej, z uwagi na zasadę *pacta sunt servanda*, ustawodawca przewiduje różne rozwiązania, w tym instytucję wznowienia postępowania, aby możliwe było dostosowanie wewnętrznego rozstrzygnięcia w danej sprawie do przyjętych przez państwo standardów międzynarodowych<sup>71</sup>. Najczęściej chodzić będzie o orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jakkolwiek dostrzegalny jest coraz większy wpływ orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w Luksemburgu. Wykazaniem istnienia przesłanki wznowienia postępowania nie może być jednak proste powołanie wyroku Trybunału w Strasburgu, jeżeli nie dojdzie do skorelowania okoliczności sprawy ze sprawą będącą przedmiotem wyroku oraz nie powoła się na jakiegokolwiek konkretne wypowiedzi zawarte w orzeczeniu, które odnosiłyby się do sytuacji skazanego<sup>72</sup>.

## 2.2. Wykonanie kary

Wykonanie kary w całości lub części jest warunkiem koniecznym dla nabycia uprawnienia żądania odszkodowania lub zadośćuczynienia z tytułu niesłusznego skazania, ale samo niesłuszne skazanie, niezależnie od wykonania kary, może funkcjonować w obrocie prawnym. Z uwagi jednak na wagę problemu wykonania kary oraz konieczność omówienia katalogu kar, co będzie niezbędne dla zrozumienia istoty skazania na karę łagodniejszą (art. 552 § 1 k.p.k.), zdecydowaliśmy się na szerszą analizę kary i jej wykonania w kontekście przyczyn niesłuszných skazań.

Redakcja normy art. 552 § 1 k.p.k. wskazuje na dwie istotne kwestie, na których chcielibyśmy się skoncentrować, a mianowicie:

- a. konieczność wykonania orzeczonej kary, choćby w części, oraz
- b. wyeliminowanie z podstawy odszkodowawczej orzeczonych i wykonanych względem niesłuszenie skazanego środków karnych.

Katalog kar jest zamknięty i określony w art. 32 k.k. I tak, ustawa stanowi, że karami są grzywna, ograniczenie wolności, pozbawienie wolności, 25 lat pozbawienia wolności oraz dożywotnie pozbawienie wolności. Cele każdej kary identyfikowane są różnorodnie, niemniej zasadnie rozróżnia się konieczność zaspokojenia społecznego poczucia sprawiedliwości, zapobieganie przestępstwom poprzez prewencję generalną i specjalną, wychowanie sprawcy oraz naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem<sup>73</sup>. Celowy, represyjny, lecz nie odwetowy charakter kary jest związany z koniecznością wyrządzenia sprawcy – niesłuszenie skazanemu – dolegliwości, jako że kara niedolegliwa nie spełnia swoich zasadniczych założeń. Ustawodawca stoi zatem na stanowisku, że cel kary jest osiągnięty tylko poprzez jej wykonywanie, gdyż wówczas dopiero sprawca ją odczuwa. Stąd, jak należy zakładać, materialnoprawną podstawą wspomnianego roszczenia odszkodowawczego jest wykonanie, choćby w części, orzeczonej względem skazanego kary. Z drugiej strony, pośrednią gwarancją niewyrządzenia nadmiernej szkody i krzywdy niesłuszenie skazanemu są istniejące w prawie karnym dyrektywy wymiaru kar i środków karnych, a więc wskazania, których orzekający w ramach swobody decyzji i uznaniowości sąd musi jednak przestrzegać, a dotyczące wyboru rodzaju kar i środków karnych oraz ich wysokości na gruncie indywidualnego przypadku. Wspomniane dyrektywy mają za zadanie zagwarantowanie realizacji założonych w danym systemie prawnym celów kary i środków karnych<sup>74</sup>. Z punktu widzenia zagadnienia odszkodowania lub zadośćuczynienia za niesłuszenie skazanie aktualny pozostaje postulat racjonalizacji represyjności kary<sup>75</sup>, jako że represyjność ponad konieczną potrzebę, w przypadku niesłusznego skazania, wyrządza szkody i krzywdy większych rozmiarów.

Konieczność wykonania, choćby częściowego, kary orzeczonej wobec niesłuszenie skazanego, wynika wprost z brzmienia art. 552 § 1 k.p.k., a nadto nie budzi wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie<sup>76</sup>. Przykładowo Sąd Apelacyjny w Kato-

70 Zob. więcej na ten temat: Ł. Chojniak, *Wznowienie postępowania karnego w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego*, „Państwo i Prawo” nr 10/2011, s. 66 i n.

71 S. Zabłocki, *Wznowienie postępowania w świetle...*, s. 205–206.

72 Zob. postanowienie SN z 25.03.2009, V KZ 13/09, Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych 2009 nr 1, poz. 812.

73 Zob. M. Cieślak, *O węzłowych pojęciach związanych z sensem kary*, „NP” nr 2/1969, s. 211.

74 V. Konarska-Wrzošek, *Dyrektywy wyboru kary w polskim ustawodawstwie karnym*, Toruń 2002, s. 73.

75 W. Wróbel, *Spór o „dostateczny poziom represyjności” prawa karnego w płaszczyźnie legislacyjnej* [w:] A.J. Szwarc [red.], *Represyjność prawa karnego*, Poznań 2008, s. 11 i n.

76 Tak np. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgrzyzek, *Kodeks postępowania karnego. Tom III. Komentarz do artykułów 468 – 682 pod red. prof. Piotra Hofmańskiego*, Warszawa 2007, s. 374.

wicach zajął stanowisko, iż podstawą do dochodzenia od Skarbu Państwa odszkodowania i zadośćuczynienia na podstawie art. 552 § 1 k.p.k. nie jest niesłuszne skazanie oraz postępowanie, które do tego doprowadziło, lecz jedynie niesłuszne wykonanie kary, a instytucja z art. 552 § 1 k.p.k., do której odpowiednio stosuje się zasady prawa cywilnego materialnego, jest jednak instytucją prawa karnego z szeregiem odrębności z tego powodu wynikających<sup>77</sup>.

Podobnie Sąd Apelacyjny w Białymstoku uznał, iż kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania ze swej istoty nie jest karą efektywnie wykonywaną, gdyż nie wiąże się z pozbawieniem wolności, od którego oskarżony jest warunkowo zwolniony. Do tej formy skazania, w ocenie orzekającego sądu, nie ma więc zastosowania tryb zaspokożenia roszczeń przewidziany w art. 552 k.p.k., a połączony z nią dozór, ewentualnie obowiązki nałożone na podstawie art. 72 k.k. mają charakter środków probacyjnych, które z wykonywaniem kary w rozumieniu przepisów rozdziału 58 k.p.k. nie mogą być utożsamiane<sup>78</sup>. Trudno byłoby nie zgodzić się z takim stanowiskiem. Faktycznie, art. 69 § 1 k.k. mówi o zawieszeniu wykonania orzeczonej kary. Z drugiej strony, pozostawienie niesłusznie skazanego w systemie probacyjnym może również wiązać się z wyrządzeniem mu określonej krzywdy, a więc wyłączenie możliwości dochodzenia choćby zadośćuczynienia wydaje mi się nietrafnym rozwiązaniem.

Grzywnę wymierza się w stawkach dziennych, określając liczbę stawek oraz wysokość jednej stawki. Jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, najniższa liczba stawek wynosi 10, zaś najwyższa 540. Ustalając stawkę dzienną, sąd bierze pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Stawka dzienna nie może być niższa od 10 złotych ani też przekraczać 2000 złotych (art. 33 § 1 i 3 k.k.).

Kara grzywny, jako pierwsza z wymienionych w katalogu kar w art. 32 k.k., stanowi podstawowy środek polityki kryminalnej. To właśnie ta kara powinna być orzekana w pierwszej kolejności, chyba że jej wymierzenie byłoby w stosunku do danego sprawcy niewystarczające. Jak słusznie podnosi się w doktrynie, kara grzywny ma też i tę zaletę, że stosunkowo prosto jest dostosować ją do stopnia winy i stanu majątkowego skazanego, nie jest to kara izolująca sprawcę od społeczeństwa, łatwo ją zastosować oraz spełnia kompensacyjną funkcję w stosunku do społeczeństwa<sup>79</sup>. W przypadku niesłusznego skazania i wykonania kary grzywny, a więc jej egzekucji, jej zwrot w drodze odszkodowania jest najprostszy, zwłaszcza co do wyliczenia wysokości należnej rekompensaty. Trzeba jednak odnotować, że wyliczenie odszkodowania lub zadośćuczynienia będzie już trudniejsze, jeżeli na skutek nieuiszczenia grzywny przez skazanego i niemożliwości jej ściągnięcia w drodze egzekucji, zostanie orzeczona zastępcza kara pozbawienia wolności w oparciu o art. 46 k.k.w. Taka zastępcza kara pozbawienia wolności nie jest celem samym w sobie, lecz środkiem zmierzającym do wykonania grzywny<sup>80</sup>. Wydaje się jednak, że w przypadku niesłusznego skazania na karę grzywny, zastępczo zamienioną na karę pozbawienia wolności, odszkodowaniu podlegać będzie szkoda wynikająca z wykonania zastępczej kary pozbawienia wolności. Nie można bowiem uznać, że jest to kara słuszna, skoro została orzeczona na podstawie niesłusznej kary grzywny.

Zgodnie z art. 34 k.k. kara ograniczenia wolności, o ile ustawa nie stanowi inaczej, trwa najkrócej miesiąc, najdłużej 12 miesięcy, a wymierza się ją w miesiącach. W czasie odbywania kary ograniczenia wolności skazany nie może bez zgody sądu zmieniać miejsca stałego pobytu, jest obowiązany do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne oraz ma obowiązek udzielania wyjaśnień dotyczących przebiegu odbywania kary.

Nieodpłatna, kontrolowana praca na cele społeczne jest wykonywana w wymiarze od 20 do 40 godzin w stosunku miesięcznym. Jednakże w stosunku do osoby zatrudnionej sąd zamiast obowiązku wykonywania nieodpłatnej pracy społecznej może orzec potrącenie od 10 do 25% wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na cel społeczny wskazany przez sąd. W okresie odbywania kary skazany nie może rozwiązać bez zgody sądu stosunku pracy (art. 35 k.k.).

Ponadto wymierzając karę ograniczenia wolności, sąd może orzec wobec skazanego obowiązki wymienione w art. 72 k.k. Czas i sposób wykonania tych obowiązków sąd określa po wysłuchaniu skazanego. Skoro natomiast obowiązki określone w art. 72 k.k. nierozzerwalnie wiążą się z orzeczoną karą ograniczenia wolności, to można przyjąć, że nie tylko jej wykonanie, ale również realizacja tychże obowiązków, jeżeli powoduje w majątku niesłusznie skazanego szkody lub wyrządza mu krzywdę, stanowi czynnik uwzględniany w ostatecznej wysokości odszkodowania. Jest to stanowisko korespondujące z dominującym w doktrynie poglądem, iż istotą kary ograniczenia wolności nie jest samo tylko wykonanie określonej pracy, lecz poddanie się wszystkim obowiązkom i zakazom związanym z tą karą<sup>81</sup>. Obowiązki i zakazy nie mają tylko akcesoryjnego charakteru, służą zaś przede wszystkim realizacji celów kary ograniczenia wolności i stąd zasadne jest objęcie ich łącznie reżimem odszkodowawczym.

77 Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 17.06.2004, II AKa 180/04, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2005/4/31/25.

78 Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 26.01.2010, II AKa 7/10, Orzecznictwo Sądów Apelacji Białostockiej 2010/1/25.

79 Tak Z. Sienkiewicz [w:] *Kodeks karny. Komentarz pod red. Oktawii Górniok*, Warszawa 2006, s. 108.

80 J. Bańa, *Kara grzywny w Kodeksie karnym*, „Państwo i Prawo” nr 10/1970, s.1389.

81 R. Giętkowski, *Kara ograniczenia wolności w polskim prawie karnym*, Warszawa 2007, s. 71; powołujący się również na m.in. S. Walczak, *Prawo penitencjarne. Zarys systemu*, Warszawa 1972, s. 443.

Kara pozbawienia wolności trwa od miesiąca do 15 lat i jest wymierzana w latach i miesiącach. Podobną, ale surowszą karą jest samoistna kara 25 lat pozbawienia wolności. Należy jednak zaznaczyć wyraźnie, iż od dawna odnotowywane było w doktrynie głębokie rozczarowanie brakiem efektów resocjalizacyjnych związanych z wykonaniem kary pozbawienia wolności. Na negatywną ocenę tej kary i konieczność jej stosowania zgodnie z postulatem *in dubio pro libertate* wskazywały nadto wysokie koszty społeczne tej kary, jej dehumanizacyjny charakter i rozliczne ujemne następstwa dla skazanych<sup>82</sup>. Te wszystkie czynniki wpływają również na wymiar ponoszonej szkody i krzywdy w przypadku niesłusznego skazania na karę pozbawienia wolności, co dodatkowo wzmacnia postulat o konieczności racjonalnego orzekania tej kary. Przejawem takiej racjonalizacji jest z pewnością także Ustawa z dnia 07.09.2007 r. o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego<sup>83</sup>. Zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy sąd penitencjarny może udzielić zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności nieprzekraczającej jednego roku w systemie dozoru elektronicznego skazanemu na taką karę, posiadającemu określone miejsce stałego pobytu oraz zgodę osób pełnoletnich wspólnie z nim zamieszkujących, jeżeli jest to wystarczające do osiągnięcia celów kary oraz jeżeli względy bezpieczeństwa i stopień demoralizacji, a także inne szczególne okoliczności nie przemawiają za potrzebą jego osadzenia w zakładzie karnym. Nie mamy zatem do czynienia z nowym rodzajem kary, a z karą pozbawienia wolności wykonywaną w nowy sposób, a to poza zakładem karnym. Niemniej zasadne jest twierdzenie, iż z uwagi na specyfikę dozoru elektronicznego, którego stosowanie jest w praktyce nawet łagodniejsze od kary ograniczenia wolności, albowiem nie ma obowiązku świadczenia nieodpłatnej pracy, dozór elektroniczny powinien stać się samodzielną karą orzeczoną przez sąd *meriti*<sup>84</sup>. W zakresie procedury odszkodowawczej wykonywanie niesłuszenie orzeczonej kary pozbawienia wolności w warunkach dozoru elektronicznego wpłynie zarówno na wysokość ewentualnego odszkodowania, jak i zadośćuczynienia, zasadniczo obniżając wysokość żądań wnioskodawcy. Ponoszone zaś przez niesłuszenie skazanego koszty wykonywania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego będą zaś niewątpliwie objęte zakresem odszkodowawczym.

### 2.3. Wykonanie środka karnego

Ustawodawca nie zdecydował się jednak na objęcie zakresem normy art. 552 § 1 k.p.k. przypadków, gdy do wyrządzenia szkody lub krzywdy dochodzi na skutek zastosowania wobec niesłuszenie skazanego środków karnych przewidzianych w art. 39 k.k., tj.: pozbawienia praw publicznych, zakazu zajmowania określonego stanowiska, wykonywania określonego zawodu lub prowadzenia określonej działalności gospodarczej, zakazu prowadzenia działalności związanej z wychowaniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub z opieką nad nimi, obowiązku powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, zakazu kontaktowania się z określonymi osobami, zakazu zbliżania się do określonych osób lub zakazu opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu, zakazu wstępu na imprezę masową, zakazu wstępu do ośrodków gier i uczestnictwa w grach hazardowych, nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, zakazu prowadzenia pojazdów, przepadku, obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, nawiązki, świadczenia pieniężnego czy podania wyroku do publicznej wiadomości.

Każdy z tych środków może, w naszej ocenie, wyrządzić określone szkody i krzywdy niesłuszenie skazanemu, dlatego pozostawienie niesłusznego stosowania środków karnych poza zakresem działania normy art. 552 § 1 k.p.k. uważamy za nietrafne rozwiązanie.

Pozytywnie odnotowaliśmy natomiast proponowaną przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego nowelizację art. 552 § 1 k.p.k., którego nowe brzmienie wprowadza do zakresu przedmiotowego niesłusznego skazania także kwestię środków karnych oraz ich wykonania. Chodzi więc o to, iż *de lege ferenda* zmiana prawomocnego orzeczenia skazującego tylko poprzez złagodzenie lub wyeliminowanie środka karnego, choćby nawet bez korekty samej kary, kreować będzie przypadek niesłusznego skazania<sup>85</sup>. Mając więc świadomość, że obecnie niesłuszne orzeczenie środka karnego, a nawet jego wykonanie nie daje podstaw do mówienia o niesłusznosci samego skazania, uwzględniając postulat *de lege ferenda* słusznej modyfikacji brzmienia art. 552 § 1 k.p.k., w naszych badaniach empirycznych uwzględniliśmy również przypadki niesłusznego orzeczenia środków karnych.

82 A. Marek, *Rola kary pozbawienia wolności na tle tendencji w polityce kryminalnej* [w:] A. Marek [red.], *Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1918–1988*, Warszawa 1990, s. 227.

83 Dz. U. z 2010, Nr 142, poz. 960 (tekst jednolity).

84 R.A. Stefański, *Kara pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” nr 4/2007, s. 30–31.

85 Zob. projekt nowelizacji Kodeksu postępowania karnego z dnia 25.01.2011 r. umieszczony na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości: <http://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego/projekty-aktow-prawnych/>, dostęp w dniu 22.05.2012 r. Art. 552 § 1 k.p.k. w projektowanym kształcie otrzymuje brzmienie: *Oskarżonemu, który w wyniku kasacji lub wznowienia postępowania został uniewinniony lub wobec którego orzeczono następnie łagodniejszą karę lub środek karny albo środek związany z poddaniem sprawcy próbie, służy od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonania względem niego w całości lub w części kary lub środka, których nie powinien był ponieść oraz wykonywania wobec niego środka przymusu określonego w dziale VI. W razie ponownego skazania oskarżonego, odszkodowanie i zadośćuczynienie służy za niezasadne wykonywanie środków przymusu procesowego, w zakresie, w jakim nie zostały zaliczone na poczet orzeczonych kar lub środków.*

## 2.4. Uniewinnienie niesłusznie skazanego

Uniewinnienie niesłusznie skazanego musi nastąpić w wyniku postępowania kasacyjnego lub wznowieniowego (art. 552 § 1 k.p.k. zdanie pierwsze).

W przypadku rozpoznania kasacji możliwość uniewinnienia skazanego przewiduje art. 537 § 2 k.p.k. Odnośnie natomiast wznowienia postępowania ustawodawca przewidział możliwość uniewinnienia skazanego w art. 547 § 3 k.p.k.

### 2.4.1. Uniewinnienie na skutek kasacji

Zgodnie z art. 537 § 2 k.p.k. po rozpoznaniu kasacji Sąd Najwyższy, jeżeli skazanie jest oczywiście niesłuszne, uchyla zaskarżone orzeczenie i uniewinnia oskarżonego.

Redakcja art. 537 k.p.k. wskazuje, że w pierwszej kolejności Sąd Najwyższy rozważa, rozpoznawszy kasację, czy należą ją oddalić, czy też zaskarżone orzeczenie uchylić w całości lub w części. Opisane w § 1 art. 537 k.p.k. uchylenie zaskarżonego orzeczenia stanowi jedynie orzeczenie pierwotne, które dopiero pociąga za sobą konieczność wydania jednego z trzech orzeczeń następczych, o których mowa w § 2 art. 537 k.p.k., tj.:

1. przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania;
2. umorzenie postępowania albo
3. uniewinnienie oskarżonego<sup>86</sup>.

Z uwagi na przedmiot naszych badań poza zakresem naszych rozważań pozostawiamy dwie pierwsze sytuacje opisane powyżej, koncentrując się wyłącznie na przypadku uniewinnienia oskarżonego. Co ważne, jakkolwiek przepis art. 537 § 1 i 2 k.p.k. nie zawiera zamkniętego katalogu orzeczeń sądu kasacyjnego, jednakże w zakresie możliwych rozstrzygnięć tego sądu w ogóle nie mieści się formuła zmiany wyroku, a jedynym możliwym odmiennym orzeczeniem co do istoty sprawy jest właśnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego<sup>87</sup>. Na fakt ten zwraca również uwagę M. Rogacka-Rzewnicka, słusznie przyjmując, iż formalnie mamy do czynienia z zastąpieniem uchylonego orzeczenia nową decyzją merytoryczną, niemniej *wydanemu przez sąd kasacyjny wyrokowi uniewinniającemu nie można odmówić cech orzeczenia reformatoryjnego. W jego wyniku bowiem sytuacja prawna oskarżonego diametralnie się zmienia*<sup>88</sup>.

Regulacja art. 537 § 2 k.p.k. przewiduje zatem, że uniewinnienie skazanego jest możliwe tylko wówczas, gdy fakt niesłusznego skazania jest oczywisty. Pomijając w tym miejscu niefortunne użycie przez ustawodawcę w art. 537 § 2 k.p.k. sformułowania *oskarżony*, a nie *skazany*, z którym przecież mamy już do czynienia na etapie postępowania kasacyjnego, należy rozważyć, które przypadki skazania mogą być uznane za oczywiście niesłuszne.

Na powyższe pytanie odpowiedzi może dostarczyć analiza dorobku judykatury, który jest dość bogaty na tle art. 537 § 2 k.p.k. I tak, w pierwszej kolejności należy przywołać orzeczenie Sądu Najwyższego, który uznał, iż skoro zebrane prawidłowo dowody w sprawie w sposób oczywisty, niebudzący najmniejszych wątpliwości pozwalają na wysnuć wniosku, iż brak jest jakichkolwiek podstaw faktycznych do przypisania oskarżonemu popełnienia zarzucanego mu czynu, to jego skazanie w takiej sytuacji jawi się jako oczywiście niesłuszne w rozumieniu art. 537 § 2 k.p.k.<sup>89</sup>. Co więcej, wydanie wyroku uniewinniającego w razie stwierdzenia, że czyn zarzucony oskarżonemu nie zawiera znamion czynu zabronionego, jest powinnością sądu, także i w stadium postępowania kasacyjnego, jeśli tylko przypisanie popełnienia czynu zawierającego znamiona czynu zabronionego, w formie wyroku skazującego, orzeczenia umarzającego postępowanie na podstawie przepisów ustawy o amnestii, orzeczenia warunkowo umarzającego postępowanie itp. nastąpiło po rozpoczęciu przewodu sądowego przed sądem I instancji, zaś sąd kasacyjny dokona odmiennej oceny prawnej, stwierdzającej oczywistą niesłuszność tak poczynionego ustalenia (art. 414 § 1 zd. 2 w zw. z art. 458 i art. 518 k.p.k. oraz art. 537 § 1 i 2 k.p.k.)<sup>90</sup>.

Ciekawy jest też wyrok Sądu Najwyższego, który został wydany w sprawie, gdzie w ocenie Sądu Najwyższego sądy obu instancji skazały oskarżonego na podstawie stanu faktycznego ustalonego wadliwie, z rażącym naruszeniem

86 P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Tom III. Komentarz do artykułów 468–682 pod red. prof. Piotra Hofmańskiego*, Warszawa 2007, s. 289–290.

87 Zob. wyrok SN z 15.01.2008, V KK 189/07, niepubl.

88 M. Rogacka-Rzewnicka, *Kasacja w polskim...*, s. 304.

89 Zob. wyrok SN z 15.11.2006, III KK 309/06, Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych 2006/1/2167.

90 Zob. wyrok SN z 25.06.2004, V KK 101/04, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna 2004/7-8/80/69.



fundamentalnych reguł oceny dowodów. Jednakże dowody te, zdaniem Sądu Najwyższego, nawet gdyby zostały ocenione zgodnie z ustawowymi regułami oceny dowodów i tak nie dałyby podstaw do skazania. Dlatego też skazanie takie jest oczywiście niesłuszne w rozumieniu art. 537 § 2 *in fine* k.p.k.<sup>91</sup>

Podobnie Sąd Najwyższy uznał, iż skazanie w wyniku dokonania ustaleń faktycznych z tak rażącym naruszeniem zasad oceny dowodów, przejawiającym się brakiem obiektywizmu, dowolnością ocen lub zdeterminowaniem ich poczynionymi *a priori* domniemaniami, że przy zachowaniu tych zasad nie znajdowałoby ono podstaw faktycznych, niezależnie od przyjętej oceny wiarygodności dowodów – jest oczywiście niesłuszne. Jeżeli zaś Sąd Najwyższy stwierdza oczywistą niesłuszność skazania w toku kontroli wywołanej wniesieniem zasadnej kasacji w sprawie, w której nie zachodzi potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego, to w miejsce ocen poczynionych przez sądy orzekające z rażącym naruszeniem prawa przyjmuje własne oceny i – po uchyleniu zapadłych wyroków – uniewinnia oskarżonego<sup>92</sup>.

Z oczywistą niesłusznością skazania mamy więc do czynienia, gdy Sąd Najwyższy w toku kontroli wywołanej wniesieniem kasacji stwierdza brak potrzeby uzupełnienia postępowania dowodowego i przyjmuje w miejsce ocen poczynionych przez sądy orzekające z rażącym naruszeniem prawa własne oceny<sup>93</sup>. Nie ulega też wątpliwości, że każde skazanie za czyn, który nie zawiera znamion czynu zabronionego, a więc w sytuacji obligującej w aktualnym stanie prawnym do uniewinnienia (art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.), musi być uznane za oczywiście niesłuszne w rozumieniu art. 537 § 2 k.p.k.<sup>94</sup>

W innym orzeczeniu Sąd Najwyższy przyjął z kolei, iż w postępowaniu w sprawie o wykroczenie, gdy na etapie postępowania międzyinstancyjnego dochodzi do depenalizacji zachowania stanowiącego wykroczenie, sąd *ad quem* odpowiednio (art. 109 § 1 k.p.w.) stosując art. 62 § 3 k.p.w. i art. 5 § 1 pkt 2 k.p.w., powinien wydać wyrok uniewinniający. Przypisanie obwinionemu zawinienia czynu, który już w dacie orzekania przez sąd odwoławczy nie wypełniał znamion wykroczenia, choćby związane było z odstąpieniem od wymierzenia kary, zrównać należy z sytuacją określoną w art. 537 § 2 *in fine* k.p.k.<sup>95</sup>

Należy też podkreślić, że przepis art. 537 § 2 k.p.k. nakazujący uniewinnić oskarżonego w postępowaniu kasacyjnym w razie stwierdzenia oczywiście niesłusznego skazania stosuje się także wtedy, gdy oczywista niesłuszność dotyczy innych rozstrzygnięć – np. wyroku lub postanowienia umarzającego postępowanie karne na podstawie aktu prawnego o amnestii<sup>96</sup>.

#### 2.4.2. Uniewinnienie na skutek wznowienia postępowania

Możliwość uniewinnienia skazanego przez sąd orzekający co do wznowienia postępowania przewiduje norma art. 547 § 3 k.p.k. Zgodnie z powołanym przepisem, uchylając zaskarżone orzeczenie, sąd może wyrokiem uniewinnić oskarżonego, jeżeli nowe fakty lub dowody wskazują na to, że orzeczenie to jest oczywiście niesłuszne. Od wydanego w ten sposób wyroku uniewinniającego przysługuje środek odwoławczy, z zastrzeżeniem art. 547 § 4 k.p.k. stanowiącego, iż w przypadku, gdy orzeczenie uniewinniające wydał Sąd Najwyższy, środek odwoławczy nie przysługuje.

Jak zasadnie przyjmuje się w doktrynie, *nowe fakty lub dowody mogą stanowić podstawę wznowienia postępowania, gdy uzasadniają wysokie prawdopodobieństwo uniewinnienia skazanego po wznowieniu postępowania sądowego albo skazania za przestępstwo zagrożone karą łagodniejszą niż to, za które [go] skazano, czyli chodzi o to, aby nowe fakty lub dowody wskazywały na poważne prawdopodobieństwo błędności prawomocnego wyroku skazującego (por. post. SN z 29.9.1979 r. IV KO 18/79, OSNPG 1980, Nr 1, poz. 11). Sąd może wydać wyrok uniewinniający tylko wtedy, gdy po pierwsze, podstawą wznowienia postępowania są nowe fakty i dowody, po wtóre, gdy ocena wszystkich dowodów zebranych w sprawie, dokonana z uwzględnieniem nowych faktów lub dowodów, prowadzi do niewątpliwego ustalenia, że in concreto rzeczywiście skazano osobę niewinną (wyr. SN z 10.10.1995 r., II KO 76/94, OSNKW 1996, Nr 1–2, poz. 9). Wydając taki wyrok, sąd powinien, w myśl art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., wskazać, jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych<sup>97</sup>.*

91 Zob. wyrok SN z 09.05.2002, V KK 21/02, niepubl.

92 Zob. wyrok SN z 21/12/2000, V KKN 525/98, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Kar 2001/7-8/65/79.

93 Zob. wyrok SN z 01/03/2007, III KK 340/06, niepubl.

94 Zob. wyrok SN z 29/04/2003, III KK 26/03, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Kar 2003/1/883.

95 Zob. wyrok SN z 16.07.2009, V KK 138/09, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Kar 2009/8/72/47.

96 Post. SN z 15.01.2010, V KK 356/09, niepubl. Tak też wyrok SN z 22.06.2005, III KK 283/04, Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych 2005/1/1253 oraz wyrok SN z 24.02.2000, III KKN 34/99, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Kar 2000/3-4/37.

97 Tak A. Sakowicz [w:] K.T. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 1215.

Jakkolwiek redakcja art. 547 § 3 k.p.k. nie budzi wątpliwości, to należy krytycznie odnieść się do rozwiązania przyjętego przez ustawodawcę, a polegającego na ograniczeniu podstawy do wydania wyroku uniewinniającego na skutek postępowania wznowieniowego tylko do sytuacji, gdy przedmiotowe postępowanie toczy się na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. Zupełnie niezrozumiałe jest bowiem, jaki sens ma dalsze prowadzenie postępowania, gdy do jego wznowienia dochodzi np. na skutek orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny o niezgodności z konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą przepisu prawnego, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie w postępowaniu (art. 540 § 2 k.p.k.). Trzeba dostrzec, że jeżeli, przykładowo, doszło do depenalizacji zachowania skazanego, bowiem przepis prawa karnego materialnego stanowiący podstawę skazania stracił moc na skutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, to skazanego należy ostatecznie uniewinnić. Myślimy tu oczywiście o sytuacji, gdy orzeczenie skazujące jest oczywiście niesłuszne, a więc gdy, w powołanym powyżej przykładzie, nie można zachowania skazanego zakwalifikować jako wyczerpującego treść jakiegokolwiek innej normy prawa karnego materialnego.

### 2.4.3. Uniewinnienie w ponownym postępowaniu karnym

Omówione powyżej regulacje zawarte w normach art. 537 § 2 k.p.k. oraz 547 § 3 k.p.k. pozwalają sądowi uniewinnić niesłusznie skazanego już w toku postępowania kasacyjnego lub wznowieniowego. Niemniej, jeżeli do prawomocnego uniewinnienia dojdzie w toku ponownego rozpoznania sprawy na skutek uchylenia prawomocnego orzeczenia skazującego w postępowaniu kasacyjnym lub wznowieniowym, zrealizowana zostanie również przesłanka ubiegania się przez niesłusznie skazanego o odszkodowanie lub zadośćuczynienie w trybie art. 552 § 1 k.p.k. Do uniewinnienia dochodzi bowiem wciąż w wyniku kasacji lub wznowienia postępowania, a niesłuszne skazanie jawi się tu jako niewątpliwe.

### 2.5. Skazanie na łagodniejszą karę

W stosunku do k.p.k. z 1969 r., który w art. 487 § 1 przyznawał niesłusznie skazanemu prawo do odszkodowania, o ile przy ponownym rozpoznaniu sprawy został skazany *na podstawie łagodniejszego przepisu*, obecne brzmienie art. 552 § 1 k.p.k. z 1997 r. stawia wnioskodawcę w o wiele lepszej sytuacji procesowej. Dziś zatem nie jest istotna kwalifikacja prawna wyroku skazującego, lecz sama orzeczona względem skazanego kara<sup>98</sup>. Zmianę legislacyjną, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1998 r. należy więc ocenić pozytywnie.

#### 2.5.1. Łagodniejsza kara

Kodeks postępowania karnego ani Kodeks karny nie definiują pojęcia *łagodniejsza kara*. Rzecz jest jasna właściwie tylko w odniesieniu do różnych co do rodzaju kar zasadniczych albo kar identycznych co do rodzaju, ale różnych co do rozmiaru<sup>99</sup>. Wydaje się bowiem oczywiste, iż kolejność kar zawartych w katalogu w art. 32 k.k. nie jest przypadkowa. Systematyka jest następująca: grzywna, ograniczenie wolności, pozbawienie wolności, kara 25 lat pozbawienia wolności oraz wreszcie najsurowsza kara dożywotniego pozbawienia wolności. Nie ulega więc wątpliwości, iż kara grzywny, jako pierwsza w katalogu, stanowi *prima ratio* polityki karnej<sup>100</sup>. Z kolei, jak słusznie dostrzega się w orzecznictwie, kara 25 lat pozbawienia wolności jest karą wyjątkową i ma charakter eliminacyjny, inaczej niż kara do 15 lat pozbawienia wolności, od której różni się rodzajowo. W czasie długotrwałego pozbawienia wolności powstają nieodwracalne zmiany w osobowości skazanego – syndrom trwałej izolacji – powodujące poważne trudności adaptacyjne po opuszczeniu zakładu karnego. W orzecznictwie utrwalił się więc od dawna słuszny pogląd, że kara 25 lat pozbawienia wolności powinna być stosowana w wypadkach najcięższych zbrodni, gdy nawet kara 15 lat pozbawienia wolności nie byłaby odpowiednia do wysokiego stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz wysokiego stopnia winy sprawcy, jak i braku okoliczności łagodzących, a zarazem nie byłaby wystarczająca dla realizacji wszystkich celów kary<sup>101</sup>. Jak zatem widać, gradacja kar jest widoczna zarówno na gruncie ustawy karnej, jak i nie budzi wątpliwości w poglądach doktryny oraz judykatury.

98 Por. Z. Gostyński [w:] J. Bartoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego. Tom II*, red. prof. dr hab. Z. Gostyński, Dom Wydawniczy ABC 1998, s. 772, który wskazuje, iż poprzednie brzmienie art. 487 § 1 k.p.k. stanowiło istotne ograniczenie odpowiedzialności Skarbu Państwa często wykorzystywane przez sądy, np. post. SN z 20.11.1973 r., V KRN 292/73, OSNPG 1974, z. 3–4, poz. 52; uchwała SN z 21.11.1990 r., Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa 1991, z. 4–6, poz. 14.

99 Zob. Z. Doda, A. Gaberle, *Kontrola odwoławcza w procesie karnym. Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Komentarz. Tom II*, Dom Wydawniczy ABC 1997, s. 300 i n., którzy omawiając treść zakazu *reformatio in peius*, analizują z kolei pojęcie *kary surowszej*, również niezdefiniowane w ustawie procesowej.

100 Tak: R. Zawłocki [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część ogólna. Tom II. Komentarz do artykułów 32–116*, Warszawa 2010, s. 26.

101 Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 19.05.2009, II AKa 79/09, Krakowskie Zeszyty Sądowe 2009/6/68.

A zatem, po pierwsze, karą łagodniejszą jest więc zawsze kara, którą ustawodawca wskazuje jako łagodniejszą w katalogu kar określonym w art. 32 k.k. Po drugie, karą łagodniejszą będzie również kara tego samego rodzaju, lecz orzeczona w niższym wymiarze.

Po trzecie, ponieważ ustawodawca przewiduje w art. 552 § 1 k.p.k. powstanie roszczenia odszkodowawczego z tytułu niesłusznego skazania w sytuacji skazania na łagodniejszą karę, stosując wykładnię *a maiori ad minus*, tym bardziej taką podstawę stanowi orzeczenie zamiast jakiegokolwiek kary środka karnego. Przykładowo, na mocy art. 60 § 7 k.k., jeżeli czyn zagrożony jest alternatywnie karami wymienionymi w art. 32 pkt 1–3 k.p.k., sąd, nadzwyczajnie łagodząc karę, może odstąpić od jej wymierzenia i orzec środek karny wymieniony w art. 39 pkt 2–8 k.k.

### 2.5.2. Orzekanie łagodniejszej kary

Jak zostało to już wcześniej zauważone, zarówno w postępowaniu kasacyjnym, jak i wznowieniowym, jedynym orzeczeniem reformatoryjnym, które może zostać wydane, jest wyrok uniewinniający, skazanie na karę łagodniejszą może się dokonać wyłącznie na drodze ponownego rozpoznania sprawy. A zatem dopiero po ponownym, prawomocnym skazaniu osoby uprzednio skazanej, co do której uchylono pierwszy wyrok skazujący, należy porównać obie orzeczone kary: pierwszą i następczą oraz ocenić, czy powtórnie orzeczona kara jest łagodniejsza w stosunku do kary pierwotnie wymierzonej.

## 2.6. Niesłuszność skazania w przypadku ułaskawienia

Ułaskawienie, jako wyłączna prerogatywa Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, ma swoje umocowanie w art. 139 oraz 144 ust. 3 pkt 18 Konstytucji RP. Jedynym pozytywnym ograniczeniem prawa łaski jest zakaz jego stosowania w stosunku do osób skazanych przez Trybunał Stanu. Natomiast poza przepisami proceduralnymi zawartymi w art. 560–568 k.p.k., wyznaczającymi tryb korzystania z prawa łaski, żaden inny przepis nie dookreśla zakresu podmiotowego i przedmiotowego korzystania przez głowę państwa z tego uprawnienia. Kwestia ta została więc pozostawiona nauce i praktyce prawa, które wskazują, że instytucja ułaskawienia ma dość szerokie zastosowanie<sup>102</sup>.

Odwołując się więc do dorobku doktryny, należy uznać, iż prawo łaski może być stosowane w dwóch zasadniczych postaciach. Może ono polegać na darowaniu orzeczonej kary lub środka karnego włącznie z zatarciem skazania, jak i na złagodzeniu orzeczonej sankcji, także poniżej granic ustawowego zagrożenia, byle tylko nowa sankcja stosowana w drodze prawa łaski była w ogóle możliwa do orzeczenia w świetle prawa materialnego<sup>103</sup>. Niekiedy, słusznie, przyjmuje się, że prawo łaski może również dotyczyć częściowo środków zabezpieczających<sup>104</sup>. Wykluczone jest natomiast stosowanie ułaskawienia do rozstrzygnięcia o charakterze cywilistycznym, zwłaszcza rekompensacyjnych, nawet jeśli świadczenie takie zostanie orzeczone w wyroku karnym<sup>105</sup>.

Prawo łaski nie jest również środkiem służącym do uchylecia prawomocnych wyroków, lecz przewidziane jest w celu złagodzenia albo nawet znoszenia karnoprawnych skutków skazania. Trafnie podnosi się w doktrynie, iż skorzystanie przez głowę państwa z prawa łaski jest właściwe tylko wówczas, gdy wyrok jest słuszny, a jedynie jego wykonanie w całości lub części byłoby niecelowe<sup>106</sup>. Akt łaski, jak zauważa P. Rogoziński, nie uchyla i nie modyfikuje cechy prawomocności wyroku ani na tę prawomocność w żaden sposób nie wpływa. Jako że akt łaski wydawany jest następczo w stosunku do prawomocnego wyroku, stanowi on korekturę sytuacji prawnokarnej skazanego ukształtowanej tym wyrokiem i to tylko na korzyść skazanego<sup>107</sup>.

Jednakże nie budzi większych wątpliwości w doktrynie, iż akt łaski, który ma indywidualny, spersonalizowany charakter może również uwolnić od odpowiedzialności karnej podejrzanego lub oskarżonego, chociażby jeszcze żadna kara ani środek karny nie zostały prawomocnie orzeczone<sup>108</sup>. Abolicja indywidualna, bo taki wówczas ma skutek uła-

102 L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2005, s. 197–198.

103 P. Rogoziński, *Instytucja ułaskawienia w prawie polskim*, Warszawa 2009, s. 330–331.

104 R.A. Stefański, *Ułaskawienie w nowych uregulowaniach*, „Prokuratura i Prawo” nr 9/1997, s. 25, który dopuszcza taką możliwość w stosunku do środka zabezpieczającego o charakterze administracyjnym przypadku rzeczy, określonego w art. 100 k.k.

105 L. Gardocki, *Prawo...*, s. 198.

106 I. Hajduk-Hawrylak, *Rzetelny proces karny a ułaskawienie* [w:] J. Skorupka, W. Jasiński [red.], *Rzetelny proces karny. Materiały konferencji naukowej Trzebieiszowice 17–19 września 2009 r.*, Warszawa 2010, s. 215.

107 Ibidem, s. 339.

108 B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2008, s. 619.

skawienie, skutkuje wówczas obligatoryjnym umorzeniem postępowania karnego<sup>109</sup>, jak się wydaje, na podstawie art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozważań o odszkodowaniu za niesłuszne skazanie, należy uznać, że zastosowanie prawa łaski w stosunku do osoby skazanej prawomocnym wyrokiem karnym nie kreuje roszczenia odszkodowawczego, niezależnie od tego, czy na mocy prawa łaski złagodzone tylko karę czy też darowano ją w całości, nawet z zatarciem skazania. Nie ma tu bowiem mowy o niesłusznym skazaniu. Zważywszy na fakt, iż prawo łaski nie ingeruje w prawomocność orzeczeń, a jedynie w ich prawnokarne skutki, wcześniejszy wyrok skazujący nie zostaje uchylony w sytuacji, gdy prezydent decyduje się na skorzystanie ze swojego wyłącznego uprawnienia. Nie dochodzi więc do zaktualizowania się podstawy odszkodowawczej określonej w art. 552 § 1 k.p.k., a odbywana lub egzekwowana wcześniej kara, do momentu ułaskawienia, zachowuje przymiot kary słusznej, zasadnej.

Zupełnie inaczej jednak rzecz będzie wyglądać w dwóch innych wypadkach. Po pierwsze, może się bowiem zdarzyć tak, że mimo ułaskawienia kara wciąż będzie wykonywana, np. w dalszym ciągu od skazanego będzie egzekwowana grzywna lub nie zostanie on natychmiast zwolniony z zakładu karnego. Analiza normy art. 552 k.p.k. pozwala na konkluzję, iż trudno będzie mówić wówczas o niesłusznym skazaniu. Do zmiany orzeczenia nie dochodzi ani na skutek kasacji, ani wznowienia postępowania. Co więcej, nie mamy do czynienia z uniewinnieniem, jako że ułaskawienie nie podważa kwestii winy sprawcy, a jedynie łagodzi skutki skazania. Nie ma też mowy o skazaniu na karę łagodniejszą, bo nawet jeśli na skutek zastosowania prawa łaski kara jest w istocie łagodzona, to nie sposób uznać, iż prezydent kogokolwiek na nowo skazuje. Nie ma więc mowy o niesłusznym skazaniu, nawet jeśli kara jest wciąż, już bez podstawy prawnej, wykonywana.

Powyższe unormowania nie stawiają jednak ułaskawionego na całkowicie straconej pozycji. Niemniej będzie on mógł ubiegać się o stosowną rekompensatę od Skarbu Państwa na drodze powództwa cywilnego wytoczonego przed sądem cywilnym. Jeśli przykładowo od ułaskawionego wciąż będzie egzekwowana kara grzywny, to jako niemająca podstawy prawnej staje się ona nienależnym świadczeniem w rozumieniu art. 410 k.c. Jeśli natomiast mimo ułaskawienia wciąż będzie wykonywana kara pozbawienia wolności, bez wątpienia naruszone zostanie dobro osobiste ułaskawionego właśnie w postaci wolności i godności osobistej, co uprawnia go również do poszukiwania ochrony cywilnoprawnej. W żadnym jednak wypadku nie można dalszego pozbawienia wolności pomimo ułaskawienia traktować jako niewątpliwie niesłusznego zatrzymania ani tymczasowego aresztowania.

Inaczej jednak wygląda sytuacja procesowa osoby ułaskawianej jeszcze zanim doszło do wydania prawomocnego wyroku skazującego. Jeśli mimo uwolnienia od odpowiedzialności karnej na skutek zastosowania prawa łaski, postępowanie karne nie zostanie umorzone (art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k.) i zapadnie wyrok skazujący, wówczas ewentualne wykonanie kary będzie stanowić podstawę roszczenia odszkodowawczego z tytułu niesłusznego skazania na zasadzie art. 552 § 2 k.p.k. Trzeba jednak poczynić istotne zastrzeżenie, a mianowicie wymagane będzie uchylenie takiego prawomocnego orzeczenia skazującego w trybie kasacyjnym i następcze umorzenie postępowania na skutek okoliczności, której nie wzięto wcześniej pod uwagę, a więc skorzystania przez Prezydenta RP z prawa łaski<sup>110</sup>.

## 2.7. Umorzenie postępowania wskutek nieuwzględnionych wcześniej okoliczności

Norma art. 552 § 2 k.p.k. przewiduje, iż przepis art. 552 § 1 k.p.k. stosuje się także, jeżeli po uchyleniu skazującego orzeczenia postępowanie umorzono wskutek okoliczności, których nie uwzględniono we wcześniejszym postępowaniu.

Analiza omawianej podstawy prawnej prowadzi do wniosku, iż w pierwszej kolejności muszą zostać zrealizowane te wszystkie przesłanki, które uprawniały wnioskodawcę – niesłusznie skazanego – do ubiegania się o odszkodowanie lub zadośćuczynienie w przypadku późniejszego uniewinnienia lub skazania na łagodniejszą karę. Wobec powyższego po uprawomocnieniu się wyroku skazującego wobec niesłusznie skazanego musi zostać, choćby w części, wykonana niesłusznie orzeczona kara. Przypomnijmy, że wykonanie kary nie jest jednak warunkiem koniecznym do samego stwierdzenia niesłuszności skazania. Następnie musi zostać przeprowadzone, na korzyść skazanego, postępowanie kasacyjne albo wznowieniowe, w wyniku którego postępowanie zostanie umorzone wskutek okoliczności nieuwzględnionych we wcześniejszym postępowaniu.

109 A. Murzynowski, *Ułaskawienie w Polsce Ludowej*, Warszawa 1965, s. 128.

110 Za taką możliwością opowiadają się: L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2010, s. 206; S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2009, s. 574; T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 1184; T. Nowak, S. Stachowiak, *Prawo karne procesowe. Dynamika postępowania*, Bydgoszcz 2000, s. 171; a przeciwni jej są m.in.: J. Grajewski, *Przebieg procesu karnego*, Warszawa 2008, s. 393, P. Rogoziński, *Instytucja ułaskawienia w prawie polskim*, Warszawa 2009, s. 101–105.

Umorzenie postępowania możliwe jest zarówno już w samym toku postępowania kasacyjnego albo wznowieniowego, jak i w trakcie ponownego rozpoznawania sprawy. Zarówno art. 537 § 2 k.p.k. jak i 547 § 2 k.p.k. pozwalają na przyjęcie orzeczenia następczego w toku postępowania kasacyjnego albo wznowieniowego sprowadzającego się do umorzenia postępowania.

Zgodnie z ugruntowanymi poglądami doktryny umorzenie ze względu na okoliczności, których wcześniej nie uwzględniono, oznacza, że muszą to być takie okoliczności, które istniały i uzasadniały umorzenie postępowania już w chwili wydania prawomocnego orzeczenia, ale nie zostały wzięte przez sąd pod uwagę<sup>111</sup>. Sąd Najwyższy podkreśla, że odszkodowanie za niesłuszne skazanie na podstawie art. 552 § 1 k.p.k. przysługuje również oskarżonemu, co do którego – w wyniku wznowienia postępowania lub kasacji – umorzono postępowanie karne, np. z powodu przedawnienia lub innej ujemnej przesłanki procesowej, wyłączającej dopuszczalność dalszego toczenia się postępowania, np. abolicji lub śmierci oskarżonego, jeżeli u podstaw takiego umorzenia legło stwierdzenie, że oskarżony popełnił wprawdzie przestępstwo i istniałyby podstawy do skazania go, ale za czyn o łagodniejszej kwalifikacji prawnej. Za karę, której skazany nie powinien był ponieść, należy w takim wypadku uznać karę stanowiącą różnicę między karą wykonaną a karą, jaką – według oceny sądu rozstrzygającego o odszkodowaniu – należałoby oskarżonemu wymierzyć, przyjmując prawidłową kwalifikację prawną jego czynu<sup>112</sup>. Oskarżonemu, w stosunku do którego – w wyniku wznowienia postępowania lub kasacji postępowanie umorzono z powodu znikomej szkodliwości społecznej czynu – przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonania względem niego kary, której nie powinien był ponieść<sup>113</sup>. Wszystkie te przypadki są przejawami niesłusznego skazania.

W wypadku stwierdzenia zbiegu negatywnych przesłanek procesowych, określonych w art. 17 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k. oraz art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., sąd powinien umorzyć postępowanie z uwagi na niedopuszczalność jego dalszego prowadzenia. Zasada ta nie ma jednak zastosowania wówczas, gdy zbieg tych przesłanek zostanie stwierdzony dopiero po przeprowadzeniu dowodów i wyjaśnieniu wszystkich okoliczności faktycznych. Doszło bowiem wówczas do zbadania podstaw odpowiedzialności oskarżonego i w takiej sytuacji sąd powinien podjąć decyzję odnoszącą się do braku tych podstaw, a więc wydać wyrok uniewinniający, a nie umarzający postępowanie z powodu przedawnienia<sup>114</sup>. Sąd Najwyższy wskazywał również, że postępowanie należy umorzyć w sytuacji, gdy nastąpiło przedawnienie karalności, ale tylko wtedy, gdy nie ma od razu podstaw do uniewinnienia oskarżonego z braku czynu lub braku znamion czynu jako wykroczenia (przestępstwa) albo braku winy. Umorzenie z racji przedawnienia wchodzi też zawsze w rachubę, gdyby kwestie istnienia czynu, jego znamion i odpowiedzialności wymagały dalszego dowodzenia, gdyż postępowaniu w tej materii stoi już na przeszkodzie przedawnienie karalności<sup>115</sup>. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że w wypadku uchylecia wyroku skazującego w trybie kasacji lub wznowienia postępowania, gdy nie jest możliwe uniewinnienie oskarżonego, a upłynął okres przedawnienia karalności, postępowania karnego nie wolno prowadzić i podlega ono umorzeniu na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.<sup>116</sup> Odwołując się zaś do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2009 r.<sup>117</sup>, w którym słusznie stwierdzono, że z punktu widzenia biegu okresu przedawnienia karalności decyduje to, jakie przestępstwo oskarżony w rzeczywistości popełnił, a więc czyn przypisany, a nie o jakie przestępstwo został oskarżony – czyn zarzucany, przedawnienie karalności dotyczy bowiem przestępstwa, a nie jego kwalifikacji prawnej, to wynika z tej tezy, że instytucja przedawnienia dotyczy czynu rzeczywiście popełnionego, a więc niekoniecznie scharakteryzowanego tak samo jak w akcie oskarżenia. W sytuacji m.in. zastosowania instytucji art. 399 § 1 k.p.k. badaniu pod kątem ewentualnego upływu okresu przedawnienia będzie podlegało przestępstwo, o kwalifikacji jakiej dopatruje się w zarzucanym czynie sąd, a nie to, za jakie w akcie oskarżenia uznał ów czyn oskarżyciel publiczny<sup>118</sup>.

111 Por. K.T. Boratyńska [w:] K.T. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 1224–1225 oraz również post. SN z 27.01.1973 r., III KZ 187/72, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa 1973, nr 5, poz. 68 z uwagami M. Cieślaka, Z. Dody, „Palestra”, nr 12/1974, s. 56.

112 Zob. uchwała SN z 21.11.1990, V KZP 28/90, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa 1991, nr 4–6, poz. 14 z glosą aprobowaną J. Waszczyńskiego, „Palestra” nr 5-6/1991, s. 72 oraz R.A. Stefańskiego, WPP 1991, nr 1, s. 118; także wyrok SA w Warszawie z 09.07.2003, II AKA 239/03, OSA 2004, nr 6, poz. 48.

113 Zob. uchwała SN z 23.06.1992, I KZP 18/92, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa 1992, nr 9–10, poz. 62; zob. także wyrok SA w Warszawie z 11.06.2003, II AKA 237/03, OSA 2004, nr 6, poz. 45.

114 Por. post. SN z 03.04.2002, V KKN 484/00, niepubl.

115 Por. post. SN z 02.07.2002, IV KKN 264/99, niepubl.

116 Tak: uchwała SN z dnia 12.02.1992, I KZP 40/91, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa 1992, z. 5–6, poz. 31 oraz również wyrok SN z dnia 01.03.2007, III KK 340/06, OSNKW 2007, poz. 551.

117 Zob. wyrok SN z 04.03.2009, sygn. III KK 322/08, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa 2009/8/64.

118 Uchwała SN z dnia 27.01.2011, I KZP 27/10, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa 2011, nr 1, poz. 5, s. 51.

Szerzej na temat zbiegu przesłanek procesowych wypowiedział się M. Cieślak<sup>119</sup>. Autor przyjął następującą regułę generalną dotyczącą rozwiązywania powstałego na skutek zbiegu przesłanek konfliktu. Jeżeli zbiegowi podlegają przesłanki negatywne powodujące zwykłe umorzenie postępowania, to – niezależnie od ich rodzaju – należy postępowanie umorzyć na podstawie wszystkich zbiegających się przesłanek, co wynika z postulatu dążenia do możliwie najpełniejszej zasadności decyzji procesowej oraz do wyczerpującego uwzględnienia okoliczności, mogących stanowić podstawę takiej właśnie decyzji procesowej. Jeżeli dochodzi do zbiegu przesłanek powodujących różne skutki procesowe, należy, po rozważeniu wszystkich przesłanek, orzec zgodnie z przesłanką pociągającą najdalej idące konsekwencje procesowe zgodnie z tym, co M. Cieślak nazywa zasadą najsilniejszego skutku prawnego<sup>120</sup>. Wreszcie, w razie zbiegu formalnej przesłanki procesowej z materialnym warunkiem odpowiedzialności, należy, nawet w przypadku całkowitego merytorycznego wyjaśnienia sprawy, umorzyć postępowanie, zgodnie z kolej z zasadą pierwszeństwa oceny formalnej<sup>121</sup>.

Odszkodowanie za niesłuszne skazanie na podstawie art. 552 § 1 k.p.k. przysługuje również oskarżonemu, co do którego – w wyniku kasacji – umorzono postępowanie z powodu przedawnienia lub innej ujemnej przesłanki procesowej wyłączającej dopuszczalność dalszego toczenia się postępowania, jeżeli u podstaw takiego umorzenia legło stwierdzenie, że oskarżony nie popełnił przestępstwa i istniałyby podstawy do jego uniewinnienia<sup>122</sup>.

## 2.8. Niesłuszne zastosowanie środka zabezpieczającego

Stosowanie środków zabezpieczających ma stosunkowo długą historię w polskim prawie karnym. Już bowiem Kodeks karny z 1932 r. dysponował środkami zabezpieczającymi w trzech rodzajach: o charakterze leczniczym, izolacyjnym (nieleczniczym) oraz administracyjnym, polegających na utracie prawa wykonywania zawodu, praw rodzicielskich lub opiekuńczych etc. Mimo przyjęcia w 1969 r. nowej ustawy karnej środek zabezpieczający o charakterze izolacyjnym, sprowadzający się do umieszczenia wielokrotnego recydywisty w ośrodku przystosowania społecznego (art. 65 d. k.k.), pozostał w ustawie aż do 1990 r.<sup>123</sup>

Obecnie środki zabezpieczające dzielą się na leczniczo-izolacyjne, polegające na pozbawieniu sprawcy wolności, niestanowiące jednak kary pozbawienia wolności (art. 93–98 k.k.), oraz środki o charakterze administracyjnym, nieizolujące sprawcy od społeczeństwa (art. 99–100 k.k.)<sup>124</sup>.

Zgodnie z art. 552 § 3 k.p.k. prawo do odszkodowania i zadośćuczynienia powstaje również w związku z zastosowaniem środka zabezpieczającego w warunkach określonych w art. 552 § 1 i 2 k.p.k., wszelkie poczynione powyżej uwagi dotyczące warunków uzyskania odszkodowania w przypadku niesłusznego skazania oraz następującego po uchyleniu prawomocnego wyroku skazującego umorzenia postępowania zachowują swoją aktualność w tym miejscu. Uznanie, że po stronie oskarżonego powstało roszczenie o naprawienie szkody i krzywdy, wynikłych z zastosowania wobec niego środka zabezpieczającego, wymaga nie tylko ustalenia, że środek taki faktycznie był wykonywany, lecz także wcześniejszego wzruszenia, w wyniku wznowienia postępowania lub kasacji, orzeczenia skutkującego zastosowaniem takiego środka i w efekcie uniewinnienie oskarżonego lub orzeczenie wobec niego innego, łagodniejszego środka zabezpieczającego albo też umorzenie postępowania wskutek okoliczności, których nie uwzględniono we wcześniejszym postępowaniu<sup>125</sup>.

Brak faktycznego wykonania środka zabezpieczającego nie przesądza o jego słuszności – przeciwnie, nie stoi na przeszkodzie uznaniu takiego środka za niesłuszny, uniemożliwiając jedynie domaganie się przez wnioskodawcę stosownej rekompensaty finansowej. W naszej publikacji omawiamy także przypadki niesłusznego zastosowania środka zabezpieczającego, gdyż niejednokrotnie są one zbliżone w skutkach do niesłusznego stosowania środka zabezpieczającego są właściwie tożsame z przesłankami niesłusznego skazania, a nadto podobne są często skutki takich niesłusznym rozstrzygnięć, za konieczne uznaliśmy próbę ustalenia przyczyn ewentualnych pomyłek w tej materii.

119 M. Cieślak, *O przesłankach procesowych w polskim postępowaniu karnym (Podstawowe założenia i problemy metodologiczne)*, „Państwo i Prawo” 1969, nr 12, s. 969.

120 Ibidem. Zob. również M. Cieślak, *Nieważność orzeczeń w procesie karnym PRL*, Warszawa 1965, s. 72–73.

121 M. Cieślak, *O przesłankach...*, s. 969.

122 Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 11.06.2003, II AKa 237/03, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2004/6/45/33.

123 Tak: P. Hofmański, L.K. Paprzycki, [w:] *Kodeks karny. Komentarz pod red. O. Górniok*, Warszawa 2006, s. 345–346.

124 J. Długosz [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Tom II. Komentarz do artykułów 32–116 pod red. dr. M. Królikowskiego i prof. R. Zawłockiego*, Warszawa 2010, s. 697.

125 Zob. postanowienie SN z 05.05.2006, II KK 259/05, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna 2006/9/82/38.

## CZĘŚĆ DRUGA

**Sprawozdanie z badań empirycznych przyczyn niesłusznych skazań w Polsce****I. Sprawozdanie z badań akt postępowań sądowych w sprawach karnych****1. Informacje wstępne na temat badań**

Cel niniejszego opracowania wyraża się w przedstawieniu problematyki niesłusznych skazań w Polsce w ujęciu teoretycznym oraz empirycznym. Jego osiągnięcie nie byłoby zatem możliwe bez wykonania badań akt postępowań w sprawach karnych. Nie ulega wątpliwości, że przeprowadzenie analizy odpowiednio dobranej próby może, w konsekwencji, okazać się pomocne w wyprowadzeniu pewnych generalnych wniosków odnośnie niesłusznych skazań, w tym również ich przyczyn.

Kwestią o podstawowym znaczeniu przy przeprowadzaniu badań o charakterze empirycznym jest właściwe wyznaczenie ich zakresu. Konieczne było zatem dokonanie odpowiedniego doboru materiału badawczego. W pierwszej kolejności przyjęliśmy podstawę do stwierdzenia niesłusznego skazania. Norma art. 552 § 1 k.p.k., na mocy której oskarżony może domagać się od Skarbu Państwa odszkodowania lub zadośćuczynienia za niesłuszne skazanie, przewiduje dwie formalne podstawy ustalenia, że doszło do takiego skazania, tj.:

1. postępowanie kasacyjne;
2. postępowanie wznowieniowe.

Nasze opracowanie nie koncentruje się na formach kompensacji za wydane w imieniu państwa nieprawidłowe wyroki. Jest rzeczą oczywistą, że sprawy, w których orzeczono odszkodowanie lub zadośćuczynienie, nie wyczerpują wszystkich przypadków niesłusznych skazań. Tych ostatnich musi być bowiem więcej niż postępowań w trybie art. 552 § 1 k.p.k. Wynika to zasadniczo z dwóch powodów. Po pierwsze, nie każda osoba niesłusznie skazana musi wystąpić do sądu z odpowiednim żądaniem. Złożenie wniosku w tym przedmiocie stanowi bowiem jej uprawnienie, z którego nie musi czynić użytku. Po drugie, ustawa procesowa przewiduje pewien katalog sytuacji, w których uzyskanie odszkodowania lub zadośćuczynienia nie będzie możliwe pomimo zaistnienia niesłusznego skazania. Zgodnie z art. 553 § 1 k.p.k. roszczenie takie *nie przysługuje temu, kto w zamiarze wprowadzenia w błąd sądu lub organu ścigania złożył fałszywe zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa lub fałszywe wyjaśnienie i spowodował tym niekorzystne dla siebie orzeczenie w przedmiocie skazania* [...].

Jak wskazaliśmy, samo odwołanie się do postępowań w przedmiocie odszkodowania lub zadośćuczynienia za niesłuszne skazanie nie może zostać uznane za prawidłowe, gdyż zdecydowanie ogranicza katalog przypadków niesłusznego skazania. Wobec powyższego poddaliśmy analizie sprawy, w których doszło do uchylecia prawomocnych wyroków skazujących w drodze nadzwyczajnych środków zaskarżenia, tj. kasacji i wznowienia postępowania. Dobór odpowiedniej liczby badanych postępowań pozwolił na wyprowadzenie pewnych wniosków o przyczynach niesłusznych skazań, jak też częstości ich występowania w danej próbie. W naszej ocenie rzetelność badawcza wymagała przyjęcia szerokiego zakresu badania.

Na użytek niniejszej publikacji wykonaliśmy badania akt postępowań sądowych w sprawach karnych. Szczegółowej analizie poddaliśmy sprawy rozpoznane w latach 2007–2009 przez sądy rejonowe i sądy okręgowe z obszaru właściwości Sądu Apelacyjnego w Poznaniu (z uwzględnieniem tego Sądu)<sup>126</sup>. Katalog obejmuje dwie kategorie spraw, tj.:

1. sprawy, w których Sąd Najwyższy w trybie kasacji uchylił wyroki sądów i uniewinnił oskarżonego, umorzył postępowanie albo przekazał sprawę właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania;
2. sprawy, w których na skutek wznowienia postępowania odpowiedni sąd uchylił zaskarżone wyroki sądów i uniewinnił oskarżonego, umorzył postępowanie albo przekazał sprawę właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania.

<sup>126</sup> W momencie oddawania do druku niniejszego opracowania autorzy prowadzili również badania aktowe spraw rozpoznanych przez sądy z obszaru właściwości Sądu Apelacyjnego w Warszawie i Sądu Apelacyjnego w Łodzi (z przyjęciem identycznej metodologii). Z uwagi na bardzo szeroki zakres badań wyniki przeprowadzonej analizy zostaną opublikowane osobno.

## 2. Sposób wytypowania spraw podlegających badaniu

Jak już zaznaczyliśmy, badaniu poddaliśmy akta postępowań w sprawach karnych, w których na skutek wniesionej kasacji albo wznowienia postępowania właściwy sąd uchylił zaskarżone wyroki i uniewinnił oskarżonego, umorzył postępowanie albo przekazał sprawę właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania. Uchylenie prawomocnych wyroków sądowych następowało w drodze tzw. nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Dwa wskazane powyżej typy środków charakteryzują się odmienną specyfiką<sup>127</sup>. Bez wątpliwości jednak cechą wspólną jest możliwość wzruszenia w ich wyniku prawomocnego orzeczenia sądu, co może następnie skutkować ustaleniem, że w danej sprawie doszło do niesłusznego skazania.

Aby ustalić precyzyjny katalog spraw sądowych podlegających badaniu, zweryfikowaliśmy informacje zawarte w repertoriach spraw Sądu Najwyższego i innych sądów. Zdobycie danych odnośnie poszczególnych spraw przebiegało odmiennie w zależności od wystąpienia w konkretnej sprawie danego typu nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

### 2.1. Sposób wytypowania spraw kasacyjnych

W przypadku spraw, w których w trybie kasacji uchylono wyroki sądów i uniewinniono oskarżonego, umorzono postępowanie albo przekazano sprawę właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania, konieczna była analiza repertoriów spraw KK V Wydziału Izby Karnej Sądu Najwyższego. Wskazany wydział jest właściwy do rozpoznawania spraw z kasacji z okręgów Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, Sądu Apelacyjnego w Szczecinie i Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu. Następnie uzyskaliśmy dostęp do zestawienia spraw, w których w trybie kasacji zapadły określone powyżej orzeczenia uchylające zaskarżony wyrok (w latach 2007–2009). Zestawienie powyższe obejmowało sygnatury akt Sądu Najwyższego, sądu I instancji oraz sądu II instancji (jeśli sprawa była rozpoznawana w II instancji; możliwa bowiem jest sytuacja, w której kasację wniósł podmiot szczególny o szerszych uprawnieniach w kwestii zaskarżania prawomocnych wyroków sądów<sup>128</sup>). Z przyczyn technicznych możliwe było przygotowanie wykazu zawierającego jedynie sygnatury akt spraw bez nazw poszczególnych sądów, które wydały zaskarżone kasacją wyroki. Wobec powyższego dokonaliśmy przeglądu repertoriów KK w wersji papierowej w poszukiwaniu nazw konkretnych sądów orzekających zarówno w I, jak i w II instancji. Następnie sporządziliśmy dokładny wykaz spraw dla potrzeb prowadzonych badań, obejmujący dane identyfikacyjne konkretnych postępowań i nazwy sądów<sup>129</sup>.

### 2.2. Sposób wytypowania spraw wznowieniowych

Sporządzenie zestawienia spraw, w których na skutek złożonego wniosku o wznowienie postępowania uchylono wyroki sądów i uniewinniono oskarżonego, umorzono postępowanie albo przekazano sprawę właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania, wymagało uzyskania informacji z odpowiednich sądów. Mając na względzie uregulowania prawne dotyczące właściwości w przedmiocie wznowienia postępowania<sup>130</sup>, zwróciliśmy się z prośbą o udostępnienie informacji o sprawach, w których nastąpiły określone powyżej rozstrzygnięcia (w latach 2007–2009). Odpowiednie wnioski wystosowaliśmy do: Prezesa Sądu Najwyższego, Prezesa Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, Prezesa Sądu Okręgowego w Poznaniu, Prezesa Sądu Okręgowego w Koninie oraz Prezesa Sądu Okręgowego w Zielonej Górze. Dzięki uprzejmości i pomocy prezesów ww. sądów, jak też ich pracowników, uzyskano dane z repertoriów spraw („Ko” dla sądów okręgowych, „AKo” dla Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, „KO” dla Sądu Najwyższego), obejmujące sygnatury akt postępowań przed sądem orzekającym w przedmiocie wniosku o wznowienie oraz postępowań przed sądami I i II instancji (jeżeli sprawa toczyła się w postępowaniu odwoławczym), a także nazwy sądów orzekających w tych sprawach. Na podstawie otrzymanych informacji dla potrzeb prowadzonych badań sporządziliśmy dokładny wykaz spraw zawierający wskazane powyżej dane<sup>131</sup>.

127 Zob. część pierwsza 2.1.

128 Polska procedura karna przewiduje możliwość wniesienia kasacji od każdego prawomocnego orzeczenia sądu kończącego postępowanie przez podmioty szczególne. Należą do nich: Rzecznik Praw Obywatelskich, Prokurator Generalny oraz, w węższym zakresie, Rzecznik Praw Dziecka. Zob. art. 521 § 1 i § 2 k.p.k.

129 Precyzyjne informacje o liczbie spraw (kasacji) objętych badaniem zawarto w części drugiej II.1 opracowania. Przy omawianiu poszczególnych kategorii spraw, w których zaistniały przypadki niesłuszných skazań podaliśmy sygnatury akt spraw w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz oznaczenie sądu bez wskazania miejscowości (np. Sąd Rejonowy w L., sygn. akt II K 238/08). Nie opublikowaliśmy danych personalnych osób występujących w danej sprawie, w tym imion i nazwisk oskarżonych/skazanych.

130 W kwestii wznowienia postępowania orzeka sąd okręgowy, a w kwestii wznowienia postępowania zakończonego orzeczeniem sądu okręgowego – sąd apelacyjny. Jeżeli postępowanie zakończyło się orzeczeniem sądu apelacyjnego lub Sądu Najwyższego, sądem właściwym w przedmiocie wznowienia jest Sąd Najwyższy. Zob. art. 544 § 1 i § 2 k.p.k.

131 Precyzyjne informacje o liczbie spraw (wznowienie postępowania) objętych badaniem zawarto w części drugiej III.1 opracowania. Przy omawianiu poszczególnych kategorii spraw, w których zaistniały przypadki niesłuszných skazań podaliśmy sygnatury akt spraw w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz oznaczenie sądu bez wskazania miejscowości (np. Sąd Rejonowy w K., sygn. akt II K 328/05). Nie opublikowaliśmy danych personalnych osób występujących w danej sprawie, w tym imion i nazwisk oskarżonych/skazanych.



### 2.3. Kryterium czasowe wytypowanej próby badawczej

Za właściwe uznajemy również wskazanie powodów, dla których przyjęliśmy zakres czasowy w sposób przedstawiony powyżej (lata 2007–2009). Wszystkie sprawy poddane analizie cechowało uchylenie prawomocnego orzeczenia sądu. Okoliczność ta w większości przypadków oznaczała, że od momentu rozpoczęcia postępowania w danej sprawie do uprawomocnienia się wyroku w postępowaniu będącym wynikiem uchylenia wcześniejszego orzeczenia w drodze nadzwyczajnego środka zaskarżenia minęło kilka (niekiedy kilkanaście albo kilkadziesiąt) lat. Wobec powyższego musieliśmy przyjąć pewne kryterium czasowe w odniesieniu do postępowań sądowych, które pozwoliłoby na stworzenie odpowiedniej próby badawczej. W naszej ocenie zabiegiem właściwym było objęcie zakresem badań wszystkich spraw spełniających powyżej wskazane kryteria w latach 2007–2009, przy czym w tych latach zapadały orzeczenia uchylające prawomocne wyroki sądów. Innymi słowy, w każdej badanej sprawie wyrok Sądu Najwyższego uchylający prawomocny wyrok w drodze kasacji albo orzeczenie odpowiedniego sądu o wznowieniu postępowania zostało wydane w roku 2007, 2008 albo 2009. Jako że nadzwyczajne środki zaskarżenia w sytuacjach przewidzianych w ustawie karnoprocesowej mogą być złożone po upływie długiego okresu od uprawomocnienia się wyroku<sup>132</sup>, we wskazanym powyżej okresie (lata 2007–2009) mogło dojść do uchylenia prawomocnych wyroków sądów wydanych wiele lat wcześniej. Przykład może stanowić sprawa zakończona prawomocnie w 1960 r. (w I instancji orzekał Sąd Powiatowy w Z., sygn. akt I Kp 389/60), w której Sąd Najwyższy w wyniku wywiedzionej kasacji orzeczenie uchylił i uniewinnił oskarżonego. Jednakże w przeważającej części spraw postępowanie w I instancji rozpoczęło się w pierwszej dekadzie XXI wieku.

Przyjęty zakres czasowy znajduje również dodatkowe uzasadnienie. Celowo przyjęliśmy bowiem możliwie bliskiej publikacji okres objęty badaniem, aby móc opierać nasze wnioski na współczesnej praktyce wymiaru sprawiedliwości. Do czynności związanych z badaniem przystąpiliśmy w październiku 2011 r., a zatem niemożliwe było objęcie badaniem spraw z tego roku (jako roku, w którym wydano orzeczenie uchylające prawomocny wyrok). Nie zakończono bowiem działalności orzeczniczej w tym roku. W sposób świadomy odstąpiliśmy również od badania spraw z 2010 r., gdyż w momencie przystąpienia do analizy akt istniało prawdopodobieństwo pozostawania niektórych spraw w toku po uchyleniu prawomocnego orzeczenia. Możliwa była również sytuacja, w której sprawa została co prawda prawomocnie zakończona, ale toczyło się postępowanie wykonawcze, a ta okoliczność znacząco utrudniałaby uzyskanie wglądu do akt postępowania. W celu wyeliminowania potencjalnych trudności zdecydowaliśmy się na zakres czasowy obejmujący lata 2007–2009.

## 3. Sposób przeprowadzenia badań aktowych

Sporządzenie dokładnych zestawień spraw, w których w trybie kasacji albo wznowienia postępowania odpowiednie sądy uchyliły prawomocne wyroki stanowiło jedynie punkt wyjścia do właściwego etapu badań. Dysponując odpowiednimi danymi, rozpoczęliśmy analizę akt postępowań w wytypowanych sprawach. W obszarze właściwości Sądu Apelacyjnego w Poznaniu działają trzy sądy okręgowe: Sąd Okręgowy w Poznaniu, Sąd Okręgowy w Koninie oraz Sąd Okręgowy w Zielonej Górze. Każdy z powyższych sądów obejmuje obszarem swojej właściwości poszczególne sądy rejonowe. Poniżej zamieszczone zestawienie sądów rejonowych (łącznie 32) i sądów okręgowych (3) z obszaru właściwości Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w sposób obrazowy przedstawia zamierzony zakres badań.

W okręgu Sądu Okręgowego w Poznaniu funkcjonują:

1. Sąd Rejonowy w Chodzieży,
2. Sąd Rejonowy w Gnieźnie,
3. Sąd Rejonowy w Gostyniu,
4. Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolskim,
5. Sąd Rejonowy w Kościanie,
6. Sąd Rejonowy w Lesznie,
7. Sąd Rejonowy w Nowym Tomyślu,
8. Sąd Rejonowy w Obornikach,
9. Sąd Rejonowy w Pile,

<sup>132</sup> Zgodnie z art. 524 § 1 zd. 1 k.p.k. *termin do wniesienia kasacji dla stron wynosi 30 dni od daty doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem*. Jednakże na mocy § 2 tego przepisu wskazane terminu nie stosuje się do kasacji wnoszonej przez Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich i Rzecznika Praw Dziecka. Niedopuszczalne jest uwzględnienie kasacji na niekorzyść oskarżonego wniesionej po upływie 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia (art. 524 § 3 k.p.k.).

10. Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu,
11. Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu,
12. Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w Poznaniu,
13. Sąd Rejonowy w Rawiczu,
14. Sąd Rejonowy w Szamotułach,
15. Sąd Rejonowy w Śremie,
16. Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej,
17. Sąd Rejonowy w Trzciance,
18. Sąd Rejonowy w Wągrowcu,
19. Sąd Rejonowy w Wolsztynie,
20. Sąd Rejonowy we Wrześni,
21. Sąd Rejonowy w Złotowie.

W okręgu Sądu Okręgowego w Koninie funkcjonują:

1. Sąd Rejonowy w Kole,
2. Sąd Rejonowy w Koninie,
3. Sąd Rejonowy w Słupcy,
4. Sąd Rejonowy w Turku.

W okręgu Sądu Okręgowego w Zielonej Górze funkcjonują:

1. Sąd Rejonowy w Krośnie Odrzańskim,
2. Sąd Rejonowy w Nowej Soli,
3. Sąd Rejonowy w Świebodzinie,
4. Sąd Rejonowy w Wschowie,
5. Sąd Rejonowy w Zielonej Górze,
6. Sąd Rejonowy w Żaganiu,
7. Sąd Rejonowy w Żarach.

Mając na względzie szeroko wyznaczony zakres badania, zwróciliśmy się do Prezesa Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z prośbą o wypożyczenie i sprowadzenie do siedziby tego sądu akt spraw rozpoznanych przez sądy okręgowe i sądy rejonowe z obszaru jego właściwości, w których w trybie kasacji Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone wyroki. Wystąpiliśmy jednocześnie o wyrażenie zgody przez poszczególne sądy na wgląd do akt spraw objętych wnioskiem oraz wykonanie ich fotokopii przez autorów publikacji. Prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu przychylił się do prośby zawartej w złożonym piśmie, co umożliwiło w niedługim czasie rozpoczęcie badań aktowych. Z zestawienia spraw stanowiącego załącznik do złożonego wniosku wyłączono sprawy rozpoznane w I instancji przez Sąd Okręgowy w Poznaniu, Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w Poznaniu oraz Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu. W zakresie tych postępowań zwróciliśmy się z prośbą do Prezesów ww. Sądów o wyrażenie zgody na wgląd do akt spraw i wykonanie ich fotokopii. Również te wnioski zostały uwzględnione. Analogiczna procedura miała miejsce w przypadku analizy akt spraw, w których prawomocne wyroki sądów zostały uchylone w wyniku wznowienia postępowania.

Podkreślenia wymaga fakt, że do tej pory nie przeprowadzono w naszym kraju badań o takiej charakterystyce i zbliżonym zakresie (brak jest publikacji stanowiących sprawozdanie z tego rodzaju badań). Badania aktowe więc wykonane na użytek niniejszej publikacji stanowią *novum* w dotychczasowym podejściu do analizy problemu niesłusznych skazań, który do tej pory nie był omawiany w zaprezentowanym ujęciu. Ponadto w dalszym ciągu prowadzimy badania nad wskazaną problematyką i zamierzamy opublikować dalsze wyniki, obejmujące akta spraw rozpoznanych przez sądy rejonowe i sądy okręgowe z obszaru właściwości Sądu Apelacyjnego w Warszawie oraz Sądu Apelacyjnego w Łodzi. Niezależnie od dalszych planów badawczych, prezentowane w tym opracowaniu konkluzje są miarodajne z uwagi na reprezentatywną próbę badawczą.

## 4. Metoda badawcza

Badania aktowe stanowią jeden z dostępnych sposobów sprawdzenia praktyki procesu karnego. Metoda ta ma wiele zalet. Pozwala na analizę danego postępowania z perspektywy problemu interesującego badacza. Akta sprawy w zasadzie wiernie odzwierciedlają czynności dokonane w sprawie, jak też sposób jej rozstrzygnięcia. Z tego względu możliwe jest zbadanie danego wycinka rzeczywistości, który może okazać się istotny z punktu widzenia badanego zjawiska. W odniesieniu do problematyki niniejszego opracowania, badania o charakterze aktowym umożliwiły wskazanie konkretnych spraw, w których doszło do niesłusznego skazania. Dysponując danymi o ogóle spraw rozpoznanych w danym roku w poszczególnych sądach, można jednocześnie ustalić, jaki odsetek spraw dotknięty jest niesłusznym skazaniem. Jednakże najbardziej bodaj interesującym zagadnieniem pozostaje wskazanie przyczyn stanu rzeczy, w którym dochodzi do wydania nieprawidłowego orzeczenia. Analiza akt postępowania w sprawach karnych pozwoliła na poczynienie ustaleń o wskazanym powyżej charakterze, a także wyprowadzenie pewnych wniosków.

W toku badań mieliśmy co do zasady dostęp do całości akt danego postępowania, tj. obejmujących postępowanie w I instancji, II instancji, postępowanie po złożeniu nadzwyczajnego środka zaskarżenia oraz ponowne rozpoznanie sprawy aż do uprawomocnienia się orzeczenia (jeśli ten etap wystąpił; możliwe było bowiem uniewinnienie oskarżonego albo umorzenie postępowania). W każdej sprawie, w której uchylono prawomocny wyrok i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania, nadano jej nową sygnaturę, co wynika z § 62 ust. 1 pkt. 3 i 5 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości nr 81/03/DO z dnia 12 grudnia 2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej<sup>133</sup>. Powyższe rozwiązanie nie powoduje jednak trudności, ponieważ do sprawy prowadzonej pod nową sygnaturą akt dołączane są akta sprawy, w której uchylono prawomocny wyrok (o poprzedniej sygnaturze).

### 4.1. Kwestia stwierdzenia niesłusznego skazania w konkretnej sprawie

W niniejszym opracowaniu niesłuszne skazanie definiujemy jako wydanie wobec danej osoby wyroku skazującego za przestępstwo, który po uprawomocnieniu został uchylony w drodze nadzwyczajnych środków zaskarżenia, a odpowiedni sąd uniewinnił oskarżonego, umorzył postępowanie albo przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, w którym to postępowaniu odpowiedni sąd uniewinnił oskarżonego, umorzył postępowanie albo skazał oskarżonego na karę łagodniejszą<sup>134</sup>. Wobec powyższego kluczowa była analiza wyroków (orzeczeń), które zapadły w poszczególnych sprawach objętych badaniem. Weryfikacji poddaliśmy zatem wyroki sądów I instancji, II instancji, wyroki Sądu Najwyższego wydane na skutek wniesionej kasacji, wyroki sądów wydane na skutek wznowienia postępowania oraz wyroki sądów zapadłe po ponownym rozpoznaniu sprawy do prawomocnego jej zakończenia. W każdym przypadku, gdy sporządzone było uzasadnienie wyroku, zapoznaliśmy się szczegółowo z jego treścią. W celu naświetlenia przyczyn uchylecia wyroków i wydania odpowiednich rozstrzygnięć odwoaliśmy się również do złożonych w konkretnych sprawach środków zaskarżenia, kładąc nacisk na kasacje i wnioski o wznowienie postępowania.

W toku przeprowadzonych badań możliwe było zestawienie uchylonych prawomocnych wyroków sądów z wyrokami, które zapadły w wyniku złożenia skutecznego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Aby stwierdzić, czy w danej sprawie doszło do niesłusznego skazania, konieczne było porównanie sentencji prawomocnych wyroków, z których jeden został uchylony, a drugi funkcjonuje w obrocie prawnym. Zabieg ten pozwala jedynie na poczynienie konstatacji o niesłusznym skazaniu w konkretnym przypadku, jednakże nie okaże się pomocny w próbie formułowania wniosków o przyczynach takiego stanu rzeczy. Z tego względu kluczowe znaczenie miała analiza pisemnych uzasadnień wyroków.

W odniesieniu do spraw, w których wyroki uchylono w następstwie wznowienia postępowania, kluczowe znaczenie miały uzasadnienia wyroków sądów właściwych do rozpoznawania tych wniosków. Wskazywały one bowiem na przyczyny uchylecia prawomocnych wyroków. Na podstawie pisemnych uzasadnień wyroków sądów rozpoznających sprawę (również ponownie) można było odtworzyć stan faktyczny i przesłanki stojące za danym rozstrzygnięciem, co umożliwiło na sformułowanie wniosków odnośnie przyczyn niesłusznego skazania w danej sprawie.

W przypadku spraw, w których uchylecie wyroków miało miejsce na skutek uznania wniesionych kasacji za zasadne, doniosły charakter miały uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego. Ich lektura pozwalała na ustalenie przyczyn, dla których prawomocny wyrok sądu został uchylony. W przypadku uniewinnienia oskarżonego albo umorzenia postępowania przyczyny niesłusznego skazania były tożsame z przyczynami uchylecia prawomocnych wyroków.

133 Dziennik Urzędowy Ministra Sprawiedliwości z 2003 r., Nr 5, poz. 22 z późn. zm.

134 Na temat przyjętego zakresu pojęcia niesłusznego skazania zob. część pierwsza opracowania.

W sytuacji, gdy Sąd Najwyższy uchylił prawomocny wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, a następnie odpowiedni sąd wydał wyrok skazujący oskarżonego na karę łagodniejszą, jednoznaczne wskazanie przyczyny niesłusznego skazania wywoływało pewne trudności, o czym piszemy w dalszej części opracowania.

#### **4.2. Kwestia stwierdzenia niesłusznego skazania w przypadku ponownego rozpoznania sprawy po uchyleniu wyroku w trybie kasacji i skazania na łagodniejszą karę**

Zarysowany powyżej problem w sposób szczególny ujawnił się w przypadkach, w których Sąd Najwyższy uchylił wyrok z powodu naruszenia prawa procesowego, a po ponownym rozpoznaniu sprawy sąd wymierzył oskarżonemu karę łagodniejszą. Sprawa podlega bowiem rozpoznaniu przez inny skład sądu, który w sposób swobodny ocenia zebrany materiał dowodowy oraz wymierza karę według swojego uznania w granicach przewidzianych przez ustawę. Nie odróżnia to tej kategorii przypadków od sytuacji naruszenia prawa materialnego, ale pozostawia sądowi orzekającemu w sprawie większy margines (np. poprzez brak związania wskazaniem Sądu Najwyższego co do kwalifikacji prawnej czynu). W niektórych sprawach utrudnione będzie zatem określenie przyczyny niesłusznego skazania. Ponad wszelką wątpliwość ustalone zostanie naruszenie prawa procesowego skutkujące uchyleniem orzeczenia, ale skazanie oskarżonego na łagodniejszą karę po ponownym rozpoznaniu sprawy będzie pozostawało w granicach trudno uchwytnego uznania sądu przy wymierzaniu kary<sup>135</sup>. Obiektywnie może więc dojść do niesłusznego skazania, choć nie będzie to działanie zawinione, a jedynie będące wynikiem innej oceny sprawy przy ponownym jej rozpoznaniu.

Jest rzeczą oczywistą, że swoboda sądu ma pewne ograniczenia. W doktrynie prawa karnego wskazuje się na zasadę względnej swobody sądu przy wymiarze kary. Łączy się ona ściśle z konstytucyjną zasadą niezawisłości sędziowskiej, która gwarantuje sędziom pełną niezależność przy orzekaniu, z wyłączeniem jakichkolwiek nacisków, nakazów, wytycznych, czy sugestii ze strony innych osób lub organów oraz związanie ich wyłącznie przepisami konstytucji i innych ustaw<sup>136</sup>. Zasadę względnej swobody sądu przy wyrokowaniu należy rozumieć jako swobodę decyzji w kwestii wyboru sposobu reakcji prawnokarnej na popełniony przez sprawcę czyn zabroniony, przy czym zasada ta doznaje ograniczeń w obowiązujących ustawach.

Wobec powyższego mogą pojawić się zarzuty natury zasadniczej, kwestionujące wystąpienie niesłusznego skazania w takiej sytuacji. Można bowiem stwierdzić, że dany skład sądu w określony sposób ocenił zachowanie oskarżonego, nie wystrzegając się błędów proceduralnych, a kolejny skład, orzekający w sprawie ponownie, dokonał własnej oceny i wymierzył oskarżonemu karę łagodniejszą. Idąc dalej, wcale nie musi to świadczyć o niesłusznym charakterze skazania przez skład orzekający wcześniej, skoro jego ocena mieściła się w granicach art. 53 k.k., a przyczyną uchylenia wyroku były błędy proceduralne, które same nie doprowadziły do niesłusznego skazania. W naszej ocenie taka argumentacja nie jest jednak uzasadniona. Zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Uchylając zaskarżone kasacją orzeczenie, Sąd Najwyższy wskazuje, że konkretne naruszenie prawa mogło wywrzeć taki wpływ (wpływ na treść wyroku jest irrelevantny w przypadku uchybień stanowiących bezwzględne przyczyny odwoławcze, określonych w art. 439 k.p.k.). Mając na względzie powyższe, dopuszczenie się przez dany sąd uchybień mogących mieć wpływ na wynik sprawy przesądza o wadliwości wydanego wyroku. Z kolei uchybienia wskazane w art. 439 § 1 k.p.k. są szczególną kategorią uchybień proceduralnych stanowiących obrazę prawa procesowego. O ich odmiennym potraktowaniu (jako przyczyny odwoławcze o charakterze bezwzględnym) zdecydowała ich szczególna waga. Ustawodawca wyszedł z założenia, że pozostawanie w obrocie prawnym orzeczeń dotkniętych tak poważnymi wadami nie daje się pogodzić z zasadami rzetelnego procesu karnego<sup>137</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że prawomocny wyrok, który uległ następnie uchyleniu, przez pewien czas stanowił fragment rzeczywistości, przesądzając o pozycji skazanego. W świetle przepisów prawa był uznawany za osobę winną popełnienia czynu zabronionego, za co wymierzono mu karę. Wiązało się to w sposób oczywisty z dolegliwością dla skazanego, mierzoną nie tylko wykonaniem kary. Istota problemu wyraża się w poczuciu niesprawiedliwości, które wynikało z samego faktu skazania na karę wyższą niż powinna być poniesiona. Jeżeli bowiem po ponownym rozpoznaniu sąd wymierzył karę łagodniejszą, to taką karę należy uznawać za sprawiedliwą. Niezasadne byłoby przyjmowanie, że wcześniej wymierzona kara w prawomocnym wyroku również była sprawiedliwa, kiedy ten wyrok został uchylony. Jeżeli tak spojrzymy na ten problem, pierwotny wyrok, uchylony z przyczyn proceduralnych, stanowił przypadek niesłusznego skazania, choć przyczyny jego uchylenia nie stanowiły jednocześnie wprost przyczyn niesłusznego skazania.

<sup>135</sup> Co do sądowego wymiaru kary zob. art. 53 k.k.

<sup>136</sup> R.A. Stefański [red.], *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2012, tu: komentarz do art. 53 k.k.

<sup>137</sup> P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 297-467. Tom II*, Warszawa 2011, tu: komentarz do art. 439 k.p.k.

## II. Wyniki analizy akt spraw, w których prawomocne wyroki uchylono w trybie kasacji

### 1. Dane liczbowe dotyczące spraw objętych badaniem

Zgodnie z przedstawionymi powyżej założeniami<sup>138</sup> wytypowaliśmy 116 spraw, w których w wyniku wniesionej kasacji Sąd Najwyższy w latach 2007–2009 uchylił prawomocne wyroki sądów i uniewinnił oskarżonego, umorzył postępowanie albo przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Zakwalifikowane do badania sprawy zostały rozpoznane w I instancji przez jeden z 3 sądów okręgowych albo 27 sądów rejonowych z obszaru właściwości Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. Wskazana liczba sądów rejonowych jest niższa o 5, niż wynika to ze struktury sądownictwa na wskazanym terytorium<sup>139</sup>. Na podstawie otrzymanych danych nie stwierdziliśmy bowiem postępowań, w których na skutek wniesionego nadzwyczajnego środka zaskarżenia uchylono prawomocne wyroki w sprawach rozpoznanych w I instancji przez: Sąd Rejonowy w Gostyniu, Sąd Rejonowy w Nowym Tomyślu, Sąd Rejonowy w Rawiczu, Sąd Rejonowy w Śremie, Sąd Rejonowy w Złotowie.

Za konieczne uznajemy poczynienie zastrzeżenia, że akta nie wszystkich wytypowanych postępowań mogły zostać udostępnione. Powody braku możliwości uzyskania wglądu do akt sprawy były różne. Obejmowały one m.in. sytuacje, w których akta danej sprawy dołączono do akt postępowania toczącego się w innym sądzie, sprawę przekazano do rozpoznania innemu sądowi, wystąpiły trudności związane z reorganizacją struktury sądownictwa. Ostatnia przyczyna dotyczyła przeprowadzonego podziału Sądu Rejonowego w Poznaniu. Na mocy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 sierpnia 2007 roku Sąd Rejonowy w Poznaniu został zniesiony, a w jego miejsce z dniem 1 stycznia 2008 r. utworzono: Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w Poznaniu, Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu<sup>140</sup>. Wydziały dawnego Sądu Rejonowego w Poznaniu stały się wydziałami trzech wskazanych powyżej sądów, a ich nazwy zostały określone na nowo. W konsekwencji pojawiły się pewne trudności związane z ustaleniem organu właściwego do udzielenia zgody na wgląd do akt sprawy (każdy z Prezesów ww. Sądów był właściwy co do części ogólnej liczby spraw dawnego Sądu Rejonowego w Poznaniu). Mimo pewnych przeszkód, które są nieuniknione w badaniu o szerokim zakresie, zdecydowana większość akt wytypowanych postępowań została przeanalizowana.

W wyniku przeprowadzonej analizy akt 89 postępowań sądowych (na 116 wytypowanych) stwierdziliśmy 49 przypadków niesłusznych skazań. W 40 sprawach, w których wznowiono postępowanie, nie było podstaw do przyjęcia, że zaistniało niesłuszne skazanie. Szczegółowe dane liczbowe odnośnie spraw objętych badaniem zostały przedstawione poniżej (tabele).

**Tabela 2.** Dane liczbowe odnośnie spraw rozpoznanych przez sądy z obszaru właściwości Sądu Okręgowego w Koninie.

Obszar właściwości Sądu Okręgowego w Koninie					
Lp.	Sąd	Sprawy wytypowane	Sprawy przeanalizowane	Sprawy, w których stwierdzono niesłuszne skazanie	Sprawy, w których nie stwierdzono niesłusznego skazania
1.	Sąd Okręgowy w Koninie	1	1	0	1
2.	Sąd Rejonowy w Kole	3	3	1	2
3.	Sąd Rejonowy w Koninie	7	4	1	3
4.	Sąd Rejonowy w Słupcy	5	3	3	0
5.	Sąd Rejonowy w Turku	3	3	2	1
<b>Suma</b>		<b>19</b>	<b>14</b>	<b>7</b>	<b>7</b>
<b>Udział procentowy</b>			<b>100%</b>	<b>50%</b>	<b>50%</b>

138 Zob. część druga I.2.

139 Zob. część druga I.3.

140 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 sierpnia 2007 r. w sprawie zniesienia Sądu Rejonowego w Poznaniu, utworzenia Sądów Rejonowych: Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu i Poznań-Stare Miasto w Poznaniu oraz zmiany rozporządzenia w sprawie sądów apelacyjnych, sądów okręgowych i sądów rejonowych oraz ustalenia ich siedzib i obszarów właściwości (Dz. U. z 2007, Nr 163, poz. 1161).

Tabela 3. Dane liczbowe odnośnie spraw rozpoznanych przez sądy z obszaru właściwości Sądu Okręgowego w Poznaniu.

Obszar właściwości Sądu Okręgowego w Poznaniu					
Lp.	Sąd	Sprawy wytypowane	Sprawy przeanalizowane	Sprawy, w których stwierdzono niesłuszne skazanie	Sprawy, w których nie stwierdzono niesłusznego skazania
1.	Sąd Okręgowy w Poznaniu	13	12	2	10
2.	Sąd Rejonowy w Chodzieży	1	0	0	0
3.	Sąd Rejonowy w Gnieźnie	1	1	0	1
4.	Sąd Rejonowy w Gostyniu	0	0	0	0
5.	Sąd Rejonowy w Grodzisku Wlkp.	1	0	0	0
6.	Sąd Rejonowy w Kościanie	2	2	0	2
7.	Sąd Rejonowy w Lesznie	5	5	4	1
8.	Sąd Rejonowy w Nowym Tomysłu	0	0	0	0
9.	Sąd Rejonowy w Obornikach	2	2	0	2
10.	Sąd Rejonowy w Pile	2	2	0	2
11.	Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu	9	9	7	2
12.	Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu	2	0	0	0
13.	Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w Poznaniu	12	6	5	1
14.	Sąd Rejonowy w Rawiczu	0	0	0	0
15.	Sąd Rejonowy w Szamotułach	1	1	0	1
16.	Sąd Rejonowy w Śremie	0	0	0	0
17.	Sąd Rejonowy w Środzie Wlkp.	3	3	3	0
18.	Sąd Rejonowy w Trzciance	3	2	1	1
19.	Sąd Rejonowy w Wągrowcu	3	3	3	0
20.	Sąd Rejonowy w Wolsztynie	1	1	0	1
21.	Sąd Rejonowy we Wrześni	2	1	1	0
22.	Sąd Rejonowy w Złotowie	0	0	0	0
<b>Suma</b>		<b>63</b>	<b>50</b>	<b>26</b>	<b>24</b>
<b>Udział procentowy</b>			<b>100%</b>	<b>52%</b>	<b>48%</b>

Tabela 4. Dane liczbowe odnośnie spraw rozpoznanych przez sądy z obszaru właściwości Sądu Okręgowego w Zielonej Górze.

Obszar właściwości Sądu Okręgowego w Zielonej Górze					
Lp.	Sąd	Sprawy wytypowane	Sprawy przeanalizowane	Sprawy, w których stwierdzono niesłuszne skazanie	Sprawy, w których nie stwierdzono niesłusznego skazania
1.	Sąd Okręgowy w Zielonej Górze	2	2	2	0
2.	Sąd Rejonowy w Krośnie Odrzańskim	2	2	1	1
3.	Sąd Rejonowy w Nowej Soli	7	5	2	3
4.	Sąd Rejonowy w Świebodzinie	4	3	2	1
5.	Sąd Rejonowy w Wschowie	4	2	0	2
6.	Sąd Rejonowy w Zielonej Górze	12	8	7	1
7.	Sąd Rejonowy w Żaganiu	1	1	0	1
8.	Sąd Rejonowy w Żarach	2	2	2	0
<b>Suma</b>		<b>34</b>	<b>25</b>	<b>16</b>	<b>9</b>
<b>Udział procentowy</b>			<b>100%</b>	<b>64%</b>	<b>36%</b>

Tabela 5. Sumaryczne dane odnośnie spraw rozpoznanych przez sądy z obszaru właściwości Sądu Apelacyjnego w Poznaniu.

Obszar właściwości Sądu Apelacyjnego w Poznaniu					
Lp.	Sąd	Sprawy wytypowane	Sprawy przeanalizowane	Sprawy, w których stwierdzono niesłuszne skazanie	Sprawy, w których nie stwierdzono niesłusznego skazania
1.	Obszar właściwości Sądu Okręgowego w Koninie	19	14	7	7
2.	Obszar właściwości Sądu Okręgowego w Poznaniu	63	50	26	24
3.	Obszar właściwości Sądu Okręgowego w Zielonej Górze	34	25	16	9
<b>Suma</b>		<b>116</b>	<b>89</b>	<b>49</b>	<b>40</b>
<b>Udział procentowy</b>			<b>100%</b>	<b>55%</b>	<b>45%</b>

## 2. Niesłuszne skazania a naruszenie przepisów prawa materialnego i procesowego

Kasację od prawomocnego orzeczenia sądu kończącego postępowanie można wnieść tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Podmioty wskazane w art. 521 § 1 k.p.k. mogą wnieść kasację z tych przyczyn od każdego prawomocnego orzeczenia sądu kończącego postępowanie. Podstawę kasacji mogą stanowić tzw. bezwzględne przyczyny odwoławcze, a także uchybienia prawa materialnego lub procesowego, jeżeli mogły one mieć wpływ na treść orzeczenia. Generalnie rzecz ujmując, zasadnicze znaczenie dla ustalenia przyczyn niesłusznego skazania mają uchybienia, które stały się powodem uchylenia wyroku w trybie kasacji przez Sąd Najwyższy. Gdyby bowiem dany sąd się ich nie dopuścił, niemożliwe byłoby uchylenie prawomocnego orzeczenia w tym trybie, a w konsekwencji nie byłoby podstawy do stwierdzenia niesłusznego skazania.

Mając na względzie powyższe, w dalszej części opracowania przyjęliśmy podział na sprawy, w których doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego oraz sprawy, w których miało miejsce naruszenie prawa procesowego. W każdej z dwóch kategorii wyróżniliśmy podkategorie, w których szczegółowo opisaliśmy konkretne uchybienia w analizowanych sprawach. Podkreślenia wymaga fakt, że powody, dla których uchylono prawomocne wyroki sądów, nie zawsze stanowią wprost przyczyny niesłusznych skazań<sup>141</sup>. Określenie przyczyny niesłusznego skazania w konkretnej sprawie jest daleko bardziej skomplikowane i musi następować z uwzględnieniem realiów tej sprawy. Niezbędne było jednak przyjęcie pewnego założenia porządkującego wyniki przeprowadzonych badań. Z tego względu zdecydowaliśmy o wprowadzeniu wskazanego powyżej podziału. W każdej podkategorii przedstawiono argumenty przemawiające za uznaniem, że w zakwalifikowanych sprawach zaistniało niesłuszne skazanie.

## 3. Niesłuszne skazania mające związek z naruszeniem prawa materialnego

Po przeprowadzeniu badania wytypowanych akt postępowania w sprawach karnych stwierdzono naruszenia przepisów prawa materialnego, co w konsekwencji skutkowało niesłusznym skazaniem w konkretnych sprawach. Na podstawie dokonanej analizy wyróżniono 6 kategorii, do których zakwalifikowano sprawy, w których zaistniało niesłuszne skazanie.

### 3.1. Naruszenie przepisów części ogólnej kodeksu karnego

Analiza akt postępowania sądowych ujawniła łącznie 6 przypadków, w których podstawą uchylenia w trybie kasacji prawomocnego wyroku, a w konsekwencji stwierdzenia niesłusznego skazania, było naruszenie przepisów części ogólnej kodeksu karnego. Obrazą przepisów prawa materialnego obejmowała naruszenie art. 43 § 1 k.k., art. 64 § 1 k.k. oraz art. 71 § 1 k.k.

141 Zob. pkt I.4.

## Zakwalifikowane sprawy:

1. naruszenie art. 43 § 1 k.k.:
  - Sąd Rejonowy w L., sygn. akt VII K 133/08<sup>142</sup>.
2. naruszenie art. 64 § 1 k.k.:
  - Sąd Rejonowy w P., sygn. akt V K 2455/01,
  - Sąd Rejonowy w W., sygn. akt II K 572/05,
  - Sąd Rejonowy w L., sygn. akt II K 238/08,
  - Sąd Rejonowy w N., sygn. akt II K 588/06.
3. naruszenie 71 § 1 k.k.:
  - Sąd Rejonowy w P., sygn. akt V K 1227/06.

W toku badania odnotowaliśmy jeden przypadek naruszenia art. 43 § 1 k.k., tj. normy określającej długość trwania zakazów i nakazów orzeczonych w formie środków karnych. W tej sprawie oskarżony został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 178a § 1 k.k., a obok innych kar orzeczono wobec niego zakaz wykonywania zawodu instruktora nauki jazdy i prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie szkolenia kierowców. W wyroku nie określono ram czasowych obowiązywania tego środka karnego. W wywiezionej przez Prokuratora Generalnego kasacji zarzucono naruszenie art. 43 § 1 k.k., polegające na wymierzeniu środka karnego bez wskazania okresu jego trwania. Kasacja (zawierająca jeszcze dwa inne zarzuty natury procesowej) została uznana za Sąd Najwyższą za zasadną w stopniu oczywistym, a sprawę przekazano do ponownego rozpoznania sądowi rejonowemu (wyrok nie był wcześniej zaskarżony w drodze apelacji). W wydanym wyroku po ponownym rozpoznaniu sąd uznał oskarżonego za winnego, wymierzył mu karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz karę grzywny, ale zaniechał wymierzenia środka karnego o wskazanej treści.

Jeden przypadek niesłusznego skazania stanowił konsekwencję naruszenia art. 71 § 1 k.k., stanowiącego podstawę do wymierzenia kary grzywny w sytuacji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. W tej sprawie sąd I instancji orzekł karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, a także wymierzył na podstawie art. 71 § 1 k.k. karę grzywny. W wyniku wniesionej apelacji na korzyść oskarżonego sąd II instancji zmienił wyrok w ten sposób, że w miejsce kary pozbawienia wolności orzekł samoistną karę grzywny. Sąd uchylił punkt 5 wyroku, w którym wykonanie kary pozbawienia wolności zawieszono na okres próby, a pozostałą część utrzymał w mocy. W mocy pozostała zatem również kara grzywny wymierzona przez sąd I instancji. Prokurator Generalny wniósł kasację, wskazując na naruszenie art. 71 § 1 k.k. poprzez orzeczenie kary grzywny związanej z warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności, podczas gdy wymierzenie takiej kary było niedopuszczalne w sytuacji uchylenia orzeczenia o karze pozbawieniu wolności. Sąd Najwyższy uchylił wyrok sądu II instancji w zaskarżonym zakresie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W wyniku ponownego rozpoznania sprawy przez sąd II instancji uchylono odpowiedni punkt wyroku, zawierający orzeczenie o karze grzywny z art. 71 § 1 k.k.

W 4 sprawach odnotowaliśmy naruszenie art. 64 § 1 k.k., określającego tzw. recydywę specjalną podstawową<sup>143</sup>. Na jego mocy sąd może wymierzyć karę przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, jeżeli sprawca skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności popełnia w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany. W analizowanych sprawach oskarżeni byli skazywani na kary ograniczenia wolności (1 przypadek) oraz kary pozbawienia wolności (3 przypadki) w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 k.k. Od prawomocnych orzeczeń sądów kasacje wniósł Prokurator Generalny, zarzucając rażące naruszenie powołanego powyżej przepisu, polegające na niezasadnym uznaniu, że oskarżeni popełnili zarzucane im czyny w warunkach powrotu do przestępstwa.

Orzekając w postępowaniu kasacyjnym, Sąd Najwyższy uchylił prawomocne wyroki sądów i przekazał sprawy do ponownego rozpoznania. We wszystkich przypadkach stwierdzono obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie naruszenie art. 64 § 1 k.k. W trzech przypadkach brak było podstaw do przyjęcia, że zachodził przewidziany prawem warunek odbycia przez sprawcę co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, co wykluczało przypisanie działania w warunkach powrotu do przestępstwa. W jednej sprawie Sąd Najwyższy stwierdził, że w dniu popełnienia czynu oskarżony nie miał statusu sprawcy skazanego w rozumieniu art. 64 § 1 k.k., a zatem nie było przesłanek do ustalenia, że popełnił on przestępstwo w warunkach recydywy. Po ponownym rozpoznaniu oskarżonym wymierzono kary łagodniejsze, tzn. o niższym wymiarze albo o takim samym wymiarze z warunkowym zawieszeniem ich wykonania (uprzednio orzeczono bezwzględne kary pozbawienia wolności).

<sup>142</sup> Sprawa ta została również zakwalifikowana do kategorii uchybień o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. (zob. część druga II.4.4).

<sup>143</sup> M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część ogólna. Tom II. Komentarz do art. 32-116*, Warszawa 2010, tu: komentarz do art. 64 § 1 k.k.



Nie ulega wątpliwości, że we wszystkich analizowanych sprawach należących do tej kategorii miało miejsce niesłuszne skazanie. W sprawach tych sądy dopuściły się naruszenia przepisów prawa materialnego, co doprowadziło do uchylenia prawomocnych wyroków w trybie kasacji. W konsekwencji doszło do ponownego rozpoznania spraw, w których wymierzono łagodniejsze kary. W opisanym przypadku naruszenia art. 71 § 1 k.k. przyczyną jego obrazy była najprawdopodobniej nieuwaga sądu, który zmienił orzeczoną przez sąd I instancji karę pozbawienia wolności, nie dostrzegając przy tym, że uchylenie tego rozstrzygnięcia pociąga za sobą konieczność uchylenia kary grzywny z art. 71 § 1 k.k. Naruszenie art. 43 § 1 k.k., polegające na wymierzeniu środka karnego bez wskazania okresu jego trwania, spowodowane było również najpewniej niedopatrzeniem sądu. W przypadku niezasadnego przypisania czynu w warunkach powrotu do przestępstwa kluczowe znaczenie miał brak wnikliwej analizy akt, brak dołączenia akt innej sprawy do akt toczącego się postępowania (w przypadku, gdy znajdowały się w nich informacje o odbyciu przez skazanego kary pozbawienia wolności w niższym niż 6 miesięcy wymiarze) albo błędna interpretacja przepisu prawa (błędne przypisanie statusu sprawcy skazanego w rozumieniu art. 64 § 1 k.k.).

#### WYBRANY STAN FAKTYCZNY

#### Sąd Rejonowy w P., sygn. akt V K 2455/01

Sąd skazał oskarżonego na karę 4 lat pozbawienia wolności za czyn wypełniający znamiona przestępstw określonych w art. 280 § 1 k.k. i 157 § 1 k.k. w warunkach powrotu do przestępstwa. Postępowanie dotyczyło czynu z dnia 21 maja 2001 r. Sąd I instancji uznał, że w stosunku oskarżonego zachodzą warunki przewidziane w art. 64 § 1 k.k., ponieważ był on wcześniej skazany za przestępstwo wyrokiem z dnia 13 marca 2001 r. (uprawomocnił się w dniu 29 czerwca 2001 r.). Sąd II instancji utrzymał wyrok w mocy. Kasację od wyroku wniósł Prokurator Generalny, który zarzucił mu naruszenie art. 64 § 1 k.k., polegające na niezasadnym uznaniu, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w tym przepisie. Sąd Najwyższy uznał kasację za zasadną i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego wskazano, że w dniu 21 maja 2001 r. oskarżony nie miał statusu osoby skazanej (sprawcy skazanego w rozumieniu art. 64 § 1 k.k.), a zatem brak było przesłanek do ustalenia, że popełnił przestępstwo w warunkach recydywy. Jako błędną Sąd Najwyższy ocenił argumentację sądu I instancji, że skoro oskarżony przed popełnieniem kolejnego przestępstwa rozboju był tymczasowo aresztowany przez okres 8 miesięcy w sprawie, w której następnie został skazany za przestępstwo rozboju, to zachodzą przesłanki do ustalenia tzw. recydywy specjalnej podstawowej. Wskazano, że o odbywaniu kary pozbawienia wolności może być mowa dopiero po uprawomocnieniu się wyroku skazującego. Ponieważ powyższe uchybienie nie zostało dostrzeżone przez sąd II instancji, wyrok wydany przez ten sąd również dotknięty był uchybieniem przepisu prawa materialnego. Po ponownym rozpoznaniu sprawy w postępowaniu odwoławczym wyrok sądu I instancji został zmieniony w ten sposób, że z opisu czynu wyeliminowano działanie w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k. oraz obniżono karę do 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

### 3.2. Naruszenie przepisów części szczególnej kodeksu karnego w zakresie orzeczonej kary

Analiza akt postępowań sądowych ujawniła łącznie 5 przypadków, w których podstawą uchylecia w trybie kasacji prawomocnego wyroku, a w konsekwencji stwierdzenia niesłusznego skazania było naruszenie przepisów części szczególnej kodeksu karnego w zakresie orzeczonej kary. Jeden przypadek dotyczył naruszenia art. 226 § 1 k.k., a pozostałe obrazy art. 178a § 2 k.k. We wszystkich sprawach sądy orzekły wobec oskarżonych kary w wymiarze przekraczającym ustawowe zagrożenie. Nie ulega wątpliwości, że wskazane uchybienia mają charakter obrazy prawa materialnego (nie stanowią uchybienia o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 5 k.p.k.<sup>144</sup>). Już w czasie obowiązywania k.p.k. z 1969 r. wyrażano słuszny pogląd, że o *karze nieznannej ustawie* można mówić jedynie wówczas, gdy orzeczono karę w ogóle nieprzewidzianą w obowiązującej ustawie (np. karę pręgierza), a nie wtedy, gdy wymierzono karę określoną rodzajowo w ustawie, ale wymierzoną poza granicami przewidzianymi (np. kara 17 lat pozbawienia wolności) albo poza granicami ustawowego zagrożenia przewidzianego za dane przestępstwo<sup>145</sup>. Stanowisko to zachowuje aktualność również na gruncie obecnie obowiązujących przepisów.

144 Zgodnie z art. 439 § 1 pkt 5 k.p.k. *niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia sąd odwoławczy na posiedzeniu uchyla zaskarżone orzeczenie, jeżeli orzeczono karę, środek karny lub środek zabezpieczający nieznanne ustawie.*

145 Zob. uchwała SN z dnia 26/11/1970 r., sygn. akt VI KZP 55/70, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa 1971, Nr 2, poz. 17; wyrok SN z dnia 08/11/1989 r., sygn. akt V KRN 267/89, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa 1990, Nr 7-12, poz. 32)

Zakwalifikowane sprawy:

1. naruszenie art. 178a § 2 k.k.:
  - Sąd Rejonowy w Ś., sygn. akt II K 403/05,
  - Sąd Rejonowy w L., sygn. akt VII K 947/05,
  - Sąd Rejonowy w Z., sygn. akt VII K 1878/08,
  - Sąd Rejonowy w Ś., sygn. akt II K 1263/06.
2. naruszenie art. 226 § 1 k.k.:
  - Sąd Rejonowy w P., sygn. akt VIII K 1877/08.

Omawiane w tym miejscu przypadki niesłusznych skazań wynikały z rażącej obrazę przepisów, przewidujących zagrożenie karą za popełnienie konkretnego przestępstwa. Co interesujące, 4 sytuacje obejmowały bardzo zbliżone stany faktyczne, tj. sprawy o popełnienie przestępstwa z art. 178a § 2 k.k. Przepis ten penalizuje prowadzenie w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego pojazdu innego niż mechaniczny. Sprawca przestępstwa określonego w tym przepisie podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. W omawianych stanach faktycznych wymierzone zostały kary wyższe niż ustawowe zagrożenie, tj. przekraczające 1 rok pozbawienia wolności.

We wszystkich sprawach, w których doszło do naruszenia przepisu art. 178a § 2 k.k., kasację od prawomocnych wyroków sądów wniósł Prokurator Generalny. W każdej z kasacji podniesiono rażące naruszenie prawa materialnego, polegające na wymierzeniu kary pozbawienia wolności powyżej ustawowego zagrożenia, przy czym wskazać należy na odmienne sformułowanie zarzutów w analizowanych sprawach. W dwóch przypadkach podniesiono wprost naruszenie prawa materialnego, formułując zarzut obrazę przepisu art. 178a § 2 k.k. W dwóch pozostałych sprawach zarzut był sformułowany nieco inaczej, tj. zarzucono naruszenie art. 343 § 7 k.p.k. poprzez uwzględnienie wniosku w trybie art. 335 § 1 k.p.k., co doprowadziło do naruszenia art. 178a § 2 k.k. Takie określenie zarzutu wynikało z zastosowania w tych przypadkach trybu konsensualnego w postaci wniosku prokuratora o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy. W odniesieniu do dwóch spraw zarzuty kasacji dotyczyły zatem zarówno naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego.

Wniosek w trybie art. 335 § 1 k.p.k. umieszczany jest w akcie oskarżenia przez prokuratora, a zatem profesjonalny organ powołany do ścigania przestępstw. Wnioski o wskazanej treści nie powinny zostać nigdy złożone jako sprzeczne z treścią art. 178a § 2 k.k. (w zakresie kary). Jeżeli jednak trafiły one do sądu, to organ procesowy na etapie postępowania jurysdykcyjnego w żadnym razie nie mógł ich zaakceptować. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu jednego z wyroków, powinien on podjąć inicjatywę zmierzającą do zmodyfikowania wniosku albo skierować sprawę do rozpoznania na zasadach ogólnych zgodnie z art. 343 § 7 k.p.k.

W pozostałych dwóch przypadkach Sąd Najwyższy stwierdził wprost obrazę prawa materialnego. W jednej sprawie oskarżony złożył wniosek w trybie art. 387 § 1 k.p.k. (tzw. dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej). Obecny na sali prokurator nie wyraził sprzeciwu co do wniosku, a sąd wydał wyrok zgodny z propozycją oskarżonego (kara 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat, środki karne).

Ponadto, stwierdziliśmy przypadek naruszenia art. 226 § 1 k.k. Wobec oskarżonego orzeczono karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, podczas gdy przestępstwo znieważenia funkcjonariusza publicznego było zagrożone karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Na skutek wniesionej przez Prokuratora Generalnego kasacji Sąd Najwyższy uchylił wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Co interesujące, sąd umorzył postępowanie na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. wobec niestwierdzenia znamion czynu zabronionego. Zmienił się bowiem stan prawny, a znieważenie mogło nastąpić jedynie *podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych*. Ponieważ ponownie rozpoznając sprawę, sąd nie mógł poczynić mniej korzystnych ustaleń faktycznych (kasacja została wniesiona na korzyść), niemożliwe było uzupełnienie opisu czynu o stwierdzenie, że oskarżony znieważał funkcjonariusza w związku z pełnieniem przez niego obowiązków. Swoim czynem nie wypełnił on tym samym znamion przestępstwa z art. 226 § 1 k.k. Ponieważ zmiana stanu prawnego nastąpiła już po wydaniu pierwszego prawomocnego wyroku skazującego, przyczyną niesłusznego skazania było nie tyle nieuwzględnienie okoliczności z art. 17 § 1 pkt. 2 k.p.k., ile naruszenie prawa materialnego poprzez wymierzenie kary powyżej górnego ustawowego jej zagrożenia.

We wszystkich analizowanych sprawach z tej kategorii Sąd Najwyższy uchylił wyroki sądów i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Po przeprowadzeniu postępowań sądy wymierzyły kary pozbawienia wolności nieprzekraczające ustawowego zagrożenia (w każdym przypadku oznaczało to karę niższą od orzeczonej wcześniej) albo umorzono postępowanie. Wobec powyższego niesłuszne skazanie nie ulegało wątpliwości.

## WYBRANY STAN FAKTYCZNY

**Sąd Rejonowy w Ś., sygn. akt II K 403/05**

Sąd uwzględnił wniosek prokuratora w trybie art. 335 § 1 k.p.k. i orzekł wobec oskarżonego karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat. Ponadto sąd orzekł środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów i inne środki karne. Wyrok uprawomocnił się bez zażalenia. Od powyższego wyroku kasację wniósł Prokurator Generalny, zarzucając naruszenie art. 343 § 7 k.p.k. poprzez uwzględnienie wniosku w trybie art. 335 § 1 k.p.k., co doprowadziło do naruszenia art. 178a § 2 k.k., a mianowicie wymierzenia kary powyżej ustawowego zagrożenia karą. Podniesiono również zarzut naruszenia art. 42 § 2 k.k. Sąd Najwyższy uznał kasację za zasadną i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego wskazano, że sąd orzekający w sprawie winien sprawdzić, czy istnieją podstawy do wydania wyroku w trybie art. 335 § 1 k.p.k. W omawianym stanie faktycznym sąd nie mógł uwzględnić wniosku prokuratora z uwagi na niedopuszczalność zaproponowanej kary (1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 2 lat). Co więcej, złożony w niniejszej sprawie wniosek prokuratora był sprzeczny ze stanowiskiem oskarżonego (wnosił on o wymierzenie kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania). Obok wskazanych uchybień przepisom prawa materialnego i procesowego, sąd orzekający w sprawie dopuścił się obrazy art. 42 § 2 k.k. Orzekł on bowiem środek karny polegający na zakazie prowadzenia wszelkich pojazdów, a przepis ten w dacie wydawania wyroku umożliwiał orzeczenie zakazu prowadzenia „wszelkich pojazdów mechanicznych”.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w Ś. orzekł wobec oskarżonego karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat, a także środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

### 3.3. Naruszenie przepisów prawnokarnych w zakresie określonych w nich znamion przestępstwa

Analiza akt postępowań sądowych ujawniła łącznie 3 przypadki, w których podstawą uchylenia w trybie kasacji prawomocnego wyroku, a w konsekwencji stwierdzenia niesłusznego skazania, było naruszenie przepisów prawno-karnych w zakresie wskazanych w nich znamion przestępstwa.

Zakwalifikowane sprawy:

1. naruszenie art. 305 ust. 3 w zw. z art. 305 ust. 1 prawa własności przemysłowej<sup>146</sup>
  - Sąd Rejonowy w W., sygn. akt VI K 357/05
2. naruszenie art. 286 § 1 k.k.:
  - Sąd Rejonowy w L., sygn. akt VII K 645/08.
3. naruszenie art. 133 § 1 k.k. z 1932 r. w zw. z art. 4 Ustawy z dnia 22 maja 1958 r. o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za chuligaństwo:
  - Sąd Powiatowy w Z., sygn. akt I Kp 389/60.

Niewątpliwie interesujący charakter mają sprawy zakwalifikowane do niniejszej kategorii. W każdej z nich kasację od prawomocnego wyroku sądu wniósł podmiot szczególnie, tj. Rzecznik Praw Obywatelskich albo Prokurator Generalny, zarzucając naruszenie prawa materialnego w zakresie określonych we wskazanych powyżej przepisach znamion przestępstw. We wszystkich sprawach Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone wyroki sądów. W dwóch przypadkach Sąd Najwyższy uniewinnił skazanych prawomocnymi wyrokami za przestępstwa. W jednym przypadku przekazano sprawę do ponownego rozpoznania, przy czym po ponownym jej rozpoznaniu oskarżony został uniewinniony. Wobec powyższego zaistnienie niesłusznego skazania w każdej ze wskazanych spraw nie ulegało wątpliwości.

W pierwszej w wymienionych powyżej spraw doszło do naruszenia art. 305 ust. 3 w zw. z art. 305 ust. 1 prawa własności przemysłowej (w brzmieniu obowiązującym w 2005 r.). Wskazane przepisy powołanej ustawy penalizowały wówczas wprowadzenie do obrotu towarów oznaczonych podrobionym znakiem towarowym. W omawianej sprawie znaczenie miało rozumienie terminu *wprowadzenie do obrotu*. Sąd I instancji przyjął, że działanie oskarżonej, polegające na sprzedaży takich towarów, mieściło się w zakresie tego pojęcia. Tymczasem co do terminu *wprowa-*

146 Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (Dz. U. z 2003 r., Nr 119, poz. 1117 z późn. zm.).

dzenie do obrotu wypowiedział się Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie<sup>147</sup>. Stwierdzono w niej, że terminem tym objąć należy jedynie przekazanie przez producenta lub importera po raz pierwszy do obrotu towarów oznaczonych podrobionym znakiem towarowym. Ponieważ sytuacja taka nie miała miejsca w prezentowanym stanie faktycznym, złożona przez Rzecznika Praw Obywatelskich kasacja od prawomocnego wyroku okazała się zasadna, a wyrok uchylono i uniewinniono oskarżoną. Z uwagi interesujący charakter sprawa ta została dalej szczegółowo omówiona.

Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego polegające na uniewinnieniu osoby skazanej uprzednio prawomocnym wyrokiem miało również miejsce w sprawie rozstrzygniętej w I instancji przed Sądem Powiatowym w Z. (sygn. akt I Kp 389/60). Oskarżony został uznany za winnego popełnienia czynu stanowiącego napaść na funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej podczas zbiegowiska publicznego i skazany na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd II instancji na skutek rewizji obniżył karę do 2 lat pozbawienia wolności. Postępowanie w niniejszej sprawie dotyczyło osoby, która uczestniczyła w manifestacji ludności w obronie Domu Katolickiego w Zielonej Górze. Kasację od prawomocnego wyroku złożył w 2008 r. Rzecznik Praw Obywatelskich, zarzucając naruszenie art. 133 § 1 k.k. z 1932 r. w zw. z art. 4 ustawy z dnia 22 maja 1958 r. o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za chuligaństwo. W uzasadnieniu złożonej kasacji wskazano, że zaskarżony wyrok stanowił oczywistą represję w stosunku do osoby, która brała udział w wydarzeniach zielonogórskich. Jej zachowania nie mogły być wywołane pobudkami chuligańskimi, a były wyrazem sprzeciwu społecznego wobec brutalnej akcji władz. Ponadto stwierdzono, że szczególna sytuacja motywacyjna wyłączała winę protestującego. Sąd Najwyższy uznał kasację za zasadną i uchylił prawomocny wyrok. W uzasadnieniu wyroku wskazano, że przypisanie winy oskarżonemu, jak też działania z pobudek chuligańskich było oczywistym nadużyciem i stanowiło represję za uczestnictwo w proteście społecznym. Mając to na względzie, Sąd Najwyższy stwierdził naruszenie ww. przepisów i uznał skazanie za oczywiście niesłuszne, co skutkowało uniewinnieniem po niemal 48 latach po uprawomocnieniu się wyroku. Skazanie w niniejszej sprawie było przykładem prawnokarnej represji dokonanej przez sąd w warunkach funkcjonującego wówczas systemu politycznego. Warto podkreślić, że niesłusznie skazany odbył 1 rok 4 miesiące i 9 dni kary pozbawienia wolności, a w momencie odbywania kary był osobą bardzo młodą. Wyrok spowodował zatem niezwykle ciężkie skutki dla niewinnego człowieka. Tylko w ograniczonym stopniu można wyrazić zadowolenie, że po niemal pół wieku niezawisły sąd zrehabilitował tę osobę.

Ostatni przypadek zakwalifikowany do niniejszej kategorii dotyczy naruszenia art. 286 § 1 k.k. Stanowi on przykład niezastosowania się przez sąd orzekający w sprawie do utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego. Wyrokiem sądu oskarżony został uznany za winnego popełnienia kilku czynów stanowiących kradzież i oszustwa. Wyrok uprawomocnił się bez zaskarżenia. Kasację od wyroku złożył Prokurator Generalny, zarzucając mu naruszenie powołanego powyżej przepisu polegającego na uznaniu, że czyny, za które skazano oskarżonego, wyczerpały znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., podczas gdy w ustalonym stanie faktycznym nie stanowiły one odrębnego przestępstwa oszustwa. Sąd Najwyższy uchylił wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wyroku wskazano, że czyn polegający na tym, że sprawca kradnie, a następnie sprzedaje rzecz, wprowadzając w błąd, że jest jej właścicielem, nie stanowi oszustwa. Powołano się przy tym na ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego w tej kwestii<sup>148</sup>. W niniejszej sprawie sąd skazał jednak za przestępstwo oszustwa, pomimo tego, że miała miejsce opisana powyżej sytuacja. Niedopuszczalne było kwalifikowanie zachowania oskarżonego w dwóch oddzielnych przestępstwach, ponieważ czyn polegający na sprzedaży skradzionego mienia stanowił czyn następczy współukarany do przestępstwa kradzieży. Orzeczenie sądu zapadło zatem z rażącym naruszeniem prawa materialnego. Po ponownym rozpoznaniu sąd I instancji uniewinnił oskarżonego od zarzucanego mu przestępstwa oszustwa. W konsekwencji orzeczona została kara łączna w niższym wymiarze niż w uchylonym prawomocnym wyroku, co przesądza o stwierdzeniu niesłusznego skazania w tej sprawie.

#### WYBRANY STAN FAKTYCZNY

#### **Sąd Rejonowy w W., sygn. akt VI K 357/05**

Sąd uznał oskarżoną za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, polegającego na tym, że będąc właścicielką stoiska handlowego, wprowadziła do obrotu towary oznaczone podrobionymi znakami znanych firm odzieżowych, z czego uczyniła sobie stałe źródło dochodu, tj. winną przestępstwa z art. 305 ust. 3 prawa własności przemysłowej. Sąd wymierzył oskarżonej karę 40 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 13 zł, oraz orzekł przepadek przedmiotów. Na marginesie, wcześniej zapadł wyrok nakazowy, który utracił moc na skutek wniesionego sprzeciwu. W niniejszej sprawie złożono wniosek o wznowienie postępowania, opierając go na art. 540 § 1 pkt 2a k.p.k. (nowe fakty lub dowody). W uzasadnieniu wniosku powołano się

<sup>147</sup> Zob. uchwała z dnia 24.05.2005 r., sygn. akt I KZP 13/05, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa 2005 nr 6, poz. 50, s. 13.

<sup>148</sup> Zob. uchwała SN z dnia 27.11.1975 r., sygn. akt VI KZP 22/75, OSNPG 1976 nr 3, poz. 22.

na orzecznictwo Sądu Najwyższego<sup>149</sup>, w którym stwierdzono, że *wprowadzeniem do obrotu*, o którym mowa w art. 305 ust. 1 prawa własności przemysłowej, jest przekazanie przez producenta lub importera po raz pierwszy do obrotu towarów oznaczonych podrobionym znakiem towarowym, a taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy w P. oddalił powyższy wniosek, wskazując, że powołana uchwała stanowi interpretację przepisów prawa, a ta nie może stanowić podstawy wznowienia postępowania z art. 540 § 1 pkt 2a k.p.k.

Od wyroku Sądu Rejonowego w W. kasację wniósł Rzecznik Praw Obywatelskich, zarzucając mu naruszenie art. 305 ust. 3 w zw. z art. 305 ust. 1 prawa własności przemysłowej, polegające na uznaniu skazanej za winną popełnienia przypisanego jej czynu, mimo braku w jej zachowaniu znamion przestępstwa określonego w ww. przepisie. W uzasadnieniu kasacji powołano się na cytowaną powyżej uchwałę. Podniesiono, że z niebudzącego wątpliwości ustalonego stanu faktycznego wynikało, że skazana nabyła wcześniej towary z podrobionymi znakami towarowymi firm od innej osoby i oferowała je innym osobom, a zatem prowadziła dalszą dystrybucję towaru. Sąd Najwyższy uznał kasację za oczywiście zasadną, uchylił prawomocny wyrok Sądu i uniewinnił oskarżoną. Wskazał, że opisane powyżej zachowanie nie polegało na wprowadzeniu towarów do obrotu w rozumieniu art. 305 ust. 1 prawa własności przemysłowej, a tym samym nie wyczerpywało ustawowych znamion przestępstwa.

W przedstawionym stanie faktycznym do uniewinnienia osoby skazanej wyrokiem Sądu Rejonowego w W. doszło w niemal dwa lata po jego uprawomocnieniu. W sprawie złożono dwa nadzwyczajne środki zaskarżenia, przy czym wniosek o wznowienie postępowania był, w naszej ocenie, rzeczywiście niezasadny. Co istotne, wyrok Sądu Rejonowego w W. zapadł w dniu 5 września 2005 r., a zatem niemalże pół roku po podjęciu przez Sąd Najwyższy uchwały z dnia 24 maja 2005 r., w której rozstrzygnięto przedstawione zagadnienie prawne i dokonano wykładni pojęcia *wprowadzenie do obrotu towarów*. Nic nie stało na przeszkodzie, aby sąd orzekający w sprawie zapoznał się z judykatem Sądu Najwyższego, który miał na celu ujednoczenie linii orzeczniczej. Gdyby sąd zachował staranność, można było uniknąć wydania wyroku skazującego z naruszeniem prawa materialnego i jego późniejszego uchylecia w trybie kasacji. W konsekwencji możliwe było uniknięcie niesłusznego skazania, które wystąpiło w niniejszej sprawie, a także długotrwałej procedury wzruszenia prawomocnego wyroku.

### 3.4. Niezasadne przyjęcie odpowiedzialności karnej zamiast odpowiedzialności za wykroczenie

Analiza akt postępowania sądowych ujawniła łącznie 2 przypadki, w których podstawą uchylecia w trybie kasacji prawomocnego wyroku, a w konsekwencji stwierdzenia niesłusznego skazania, było niezasadne przyjęcie, że sprawca podlega odpowiedzialności karnej, podczas gdy zarzucany czyn stanowił wykroczenie. Jeden przypadek dotyczył naruszenia art. 278 § 1 k.k., a drugi obrazu art. 290 § 2 k.k.

Zakwalifikowane sprawy:

- Sąd Rejonowy w T., sygn. akt VI K 452/08;
- Sąd Okręgowy w P., sygn. akt III K 342/03.

W zakwalifikowanych sprawach niesłuszne skazania wynikały z rażącej obrazu przepisów części szczególnej kodeksu karnego. Naruszenie tych przepisów nie polegało jednak na orzeczeniu kary powyżej ustawowego zagrożenia, tak jak w pkt 3.2/ opracowania. Niniejsza kategoria zbliżona jest do kategorii obejmującej przypadki z pkt 3.3/, ale jej osobne potraktowanie ma swoje uzasadnienie. Sądy orzekające w dwóch wskazanych powyżej sprawach uznawały, że oskarżeni byli winni popełnienia czynów stanowiących przestępstwa. W rzeczywistości jednak przypisane czyny stanowiły wykroczenia, co wykluczało możliwość przyjęcia odpowiedzialności karnej ich sprawców. Mając na względzie tę szczególną sytuację, zdecydowaliśmy się na osobne potraktowanie tej kategorii spraw.

W wymienionych powyżej sprawach doszło do naruszenia art. 278 § 1 k.k., który określa przestępstwo kradzieży. W polskim prawie czyn polegający na zaborze (przywłaszczeniu) cudzej rzeczy ruchomej może stanowić również wykroczenie (art. 119 § 1 k.w.). Odpowiedzialność za wykroczenie ma miejsce, gdy wartość rzeczy nie przekracza 250 zł. W nauce prawa karnego czyn o podanej charakterystyce określa się mianem tzw. czynu przepołowionego.

Pierwsza z zakwalifikowanych spraw dotyczyła zaboru w celu przywłaszczenia drewna o wartości 207,75 zł. Sąd I instancji uznał oskarżonego za winnego przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. i orzekł karę grzywny. Ponadto orzeczono na wiązkę na podstawie art. 290 § 2 k.k. Wyrok uprawomocnił się bez zaskarżenia. Od wyroku kasację wniósł Prokurator

149 Zob. uchwała z dnia 24/05/2005 r., sygn. akt I KZP 13/05, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa 2005 nr 6, poz. 50, s. 13.

Generalny, zarzucając mu naruszenie art. 278 § 1 k.k., polegające na przyjęciu tego przepisu za podstawę skazania za czyn opisany jako wykroczenie z art. 119 § 1 k.w. Ponadto podniesiono zarzut naruszenia art. 290 § 2 k.k., polegający na orzeczeniu nawiązki przewidzianej w tym przepisie za czyn w nim nieopisany (dopuszczenie się wyrębu drzewa w lesie w celu jego przywłaszczenia). Sąd Najwyższy uznał kasację za oczywiście zasadną, uchylił prawomocny wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. W ocenie Sądu Najwyższego rażącym uchybieniem było potraktowanie jako przestępstwa kradzieży czynu polegającego na zaborze drewna o wartości nieprzekraczającej 250 zł. Przestępstwo zaistniałoby, gdyby wartość przekraczała tę kwotę albo sprawca ukradł z lasu drzewo (nie drewno) wyrąbane lub powalone o wartości przekraczającej 75 zł (art. 120 § 1 k.w.). W ustalonym przez sąd rozpoznający sprawę stanie faktycznym (m.in. na podstawie dokumentacji fotograficznej) nie ulegało wątpliwości, że czyn stanowił kradzież drewna, czyli przerobionego na materiał budowlany lub użytkowy drzewa. Poddany obróbce materiał jest „drewnem” i nie ma już postaci „drzewa”. Kradzież drzewa uregulowana jest w przepisach szczególnych, przy czym zabór dotyczyć może jedynie drzewa wyrąbanego lub powalonego (tak utrwalone orzecznictwo)<sup>150</sup>. Wobec powyższego w niniejszej sprawie dla rozgraniczenia przestępstwa od wykroczenia decydująca jest kwota 250 zł. Kolejnym rażącym uchybieniem było orzeczenie nawiązki z art. 290 § 2 k.k. (przepis ten mówi o „drzewie”). Jak wykazano w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego, oskarżony nie popełnił przestępstwa kradzieży drzewa ani wykroczenia kradzieży drzewa, a zatem orzeczenie nawiązki za ten czyn było pozbawione podstawy prawnej. Przepisy prawa w ogóle nie pozwalają na orzeczenie tego środka karnego.

Niezwykle interesująca kwestia pojawiła się w momencie analizy akt postępowania na etapie ponownego rozpoznania sprawy. Sąd Rejonowy w T., będąc związany zapatrywaniem Sądu Najwyższego, wydał wyrok o identycznej treści jak w uchylonym wcześniej wyroku. Uznał zatem, że oskarżony popełnił przestępstwo oraz orzekł karę grzywny i nawiązkę w tej samej wysokości. Rozstrzygnięcie to w oczywisty sposób powieliło uchybienia, które były już raz powodem uchylenia wyroku. Z akt sprawy wynikało, że wyrok ten uprawomocnił się. Ponowne rozpoznanie nie przyniosło zatem faktycznie orzeczenia kary w wymiarze niższym niż w uprzednio uchylonym wyroku, co powinno wykluczać uznanie skazania za niesłuszne. Mając jednak na względzie fakt, że orzeczenie to zapadło z rażącym naruszeniem prawa, stanęliśmy na stanowisku, że skazanie oskarżonego za przestępstwo i orzeczenie nawiązki było niesłuszne. Funkcjonujący obecnie w obrocie prawnym prawomocne orzeczenie winno zostać uchylone w trybie kasacji z tych samych względów, które zaważyły na uchyleniu pierwszego wyroku w sprawie.

W drugim z zakwalifikowanych stanów faktycznych również doszło do naruszenia art. 278 § 1 k.k., a w konsekwencji do zaistnienia przypadku niesłusznego skazania. W niniejszej sprawie wyrok sądu I instancji został poddany kontroli sądu odwoławczego. Postępowanie przed sądem II instancji doprowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku, polegającej na uznaniu, że przypisany oskarżonemu czyn wyczerpywał znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 k.k., a nie przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. Przedmiotem zaboru mienia był telefon komórkowy o wartości 242,78 zł, a zatem w momencie zmiany kwalifikacji prawnej czynu należało uznać go za wykroczenie. Sąd odwoławczy prawdopodobnie przeoczył tę kwestię i stwierdził, że czyn ten stanowił przestępstwo. Kasację od prawomocnego wyroku sądu II instancji wniósł Prokurator Generalny, zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 278 § 1 k.k. Sąd Najwyższy uznał kasację za oczywiście zasadną, uchylił prawomocne wyroki sądów w niniejszej sprawie oraz umorzył postępowanie w zakresie wskazanego powyżej czynu wobec przedawnienia jego karalności. Z uwagi na interesujący charakter sprawy została ona opisana szczegółowo poniżej.

#### WYBRANY STAN FAKTYCZNY

#### Sąd Okręgowy w P., sygn. akt III K 342/03

Sąd I instancji uznał oskarżonego za winnego przestępstw rozboju w warunkach powrotu do przestępstwa. W punkcie 1 wyroku uznano go za winnego czynu polegającego na zaborze w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego o wartości 242,78 zł przy użyciu przemocy. Za ten czyn wymierzono mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (kara łączna orzeczona w wyroku wynosiła 4 lata i 8 miesięcy pozbawienia wolności). Na skutek apelacji obrońcy oskarżonego sąd II instancji zmienił wyrok w ten sposób, że przypisany oskarżonemu czyn z pkt. 1 wyroku stanowił przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. i za ten czyn wymierzył karę 2 lat pozbawienia wolności. Sąd ten uchylił również orzeczenie o karze łącznej i orzekł karę łączną 4 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Kasację od wyroku sądu odwoławczego wniósł Prokurator Generalny, zarzucając mu naruszenie art. 278 § 1 k.k., polegające na błędnym przypisaniu oskarżonemu odpowiedzialności karnej za przestępstwo kradzieży w sytuacji, gdy ze względu na wartość przedmiotu czyn ten wyczerpywał znamiona wykroczenia z art. 119 § 1 k.w. Sąd Najwyższy uznał kasację za oczywiście zasadną, wskazując, że sąd II instancji przy zmianie kwalifikacji prawnej czynu zapewne przeoczył,

150 Zob. uchwała SN z dnia 21.01.1972 r., sygn. akt VI KZP 55/71, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa 1972 nr 3, poz. 43; wyrok SN z dnia 28.03.1977 r., sygn. akt II KR 44/77, OSNPG 1977, nr 10, poz. 85.

że wartość skradzionego telefonu komórkowego wynosiła mniej niż 250 zł. Uchybienie to miało charakter rażącego naruszenia prawa materialnego, ponieważ czyn powinien zostać zakwalifikowany jako wykroczenie. W momencie orzekania przez Sąd Najwyższy nastąpiło już przedawnienie karalności czynu, co skutkowało uchyleniem obu wyroków w sprawie i umorzeniem postępowania na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. w zw. z art. 45 § 1 k.w. W mocy pozostało orzeczenie z pkt. 2 wyroku Sądu Okręgowego w P., na mocy którego skazano oskarżonego na karę 4 lat pozbawienia wolności. Wobec funkcjonowania przez określony czas prawomocnego wyroku skazującego na karę łączną 4 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności (również za czyn, co do którego Sąd Najwyższy umorzył następnie postępowanie), przypadek niesłusznego skazania ma niewątpliwy charakter.

### 3.5. Niezasadne przyjęcie odpowiedzialności karnej zamiast odpowiedzialności w sprawach nieletnich

Analiza akt postępowania sądowych ujawniła łącznie 3 przypadki, w których podstawą uchylenia prawomocnego wyroku w trybie kasacji, a w konsekwencji stwierdzenia niesłusznego skazania, było przyjęcie w stosunku do nieletniego zasad odpowiedzialności karnej, podczas gdy powinien on odpowiadać za swój czyn na podstawie przepisów Ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich<sup>151</sup>. Wszystkie trzy przypadki obejmowały sytuację, w której oskarżonym zarzucono w akcie oskarżenia popełnienie przestępstwa z art. 279 § 1 k.k., tj. kradzieży z włamaniem. Fakt ten jest o tyle istotny, że wskazane przestępstwo nie zostało wyróżnione w przepisie art. 10 § 2 k.k., który pod pewnymi warunkami dopuszcza zastosowanie zasad odpowiedzialności karnej w stosunku do nieletniego w wieku powyżej 15 lat.

Zakwalifikowane sprawy:

- Sąd Rejonowy w P., sygn. akt VI K 595/04,
- Sąd Rejonowy w P., sygn. akt III K 791/08,
- Sąd Rejonowy w W., sygn. akt II K 195/08.

We wszystkich sprawach należących do tej kategorii doszło do uznania oskarżonych za winnych popełnienia zarzucanych im przestępstw i skazano ich na kary pozbawienia wolności. Przyjęto zatem, że mogli oni odpowiadać karnie za popełnienie czynów zabronionych. Od prawomocnych wyroków w tych sprawach kasację wniósł Prokurator Generalny, zarzucając naruszenie art. 10 § 1 k.k. oraz art. 1 § 1 pkt 2 u.p.n., polegające na zastosowaniu zasad odpowiedzialności karnej, podczas gdy oskarżeni dopuścili się czynów przed ukończeniem 17. roku życia. Zgodnie z art. 10 § 1 k.k. na zasadach określonych w kodeksie karnym odpowiada osoba, która popełnia czyn zabroniony po ukończeniu 17 lat. Z kolei art. 1 § 1 pkt 2 u.p.n. stanowi, że przepisy powołanej ustawy stosuje się w zakresie postępowania w sprawach o czyny karalne – w stosunku do osób, które dopuściły się takiego czynu po ukończeniu lat 13, ale nie ukończyły lat 17. W wyniku złożonego nadzwyczajnego środka zaskarżenia Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone wyroki i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. W analizowanych sprawach sądy orzekające w sprawie bezpodstawnie przyjęły, że oskarżeni mogą odpowiadać karnie, pomimo oczywistej okoliczności popełnienia przez nich czynów przed ukończeniem 17. roku życia. Kwestia wieku osób stojących pod oskarżeniem nie była rozpatrywana przez sądy. Prawdopodobnie wynikało to z faktu, że w chwili orzekania wskazany wiek został przez nich przekroczony, co mogło wywoływać błędne przeświadczenie o takim wieku w momencie popełnienia czynu. W żadnej mierze nie usprawiedliwia to jednak zaistniałych uchybień.

W dwóch przypadkach Sąd Najwyższy uchylił wyroki sądów, stwierdzając obrazę art. 10 § 1 k.k. oraz art. 1 § 1 pkt 2 u.p.n. W jednym przypadku wyrok został uchylony na podstawie art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. (bezwzględna przyczyna odwoławcza). Stwierdzono bowiem naruszenie art. 79 § 1 pkt 1 k.p.k., tj. na mocy którego oskarżony w postępowaniu karnym musi mieć obrońcę, jeżeli jest nieletni. Z powyższych przepisów wywodzi się normy o charakterze proceduralnym. Wyrok w tej sprawie uchylono zatem z uwagi na dopuszczenie się obrazy przepisów postępowania. Zdecydowaliśmy się jednak zakwalifikować tę sprawę do niniejszej kategorii, ponieważ *de facto* stanowi ona przykład zastosowania zasad odpowiedzialności karnej w stosunku do osoby nieletniej (również w tym przypadku orzeczono karę pozbawienia wolności). Tak jak w pozostałych dwóch przypadkach, sprawa ta została przekazana do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi rodzinnemu.

W dwóch badanych sprawach po ponownym rozpoznaniu sądy rodzinne postanowiły nie wszczynać postępowania na mocy art. 21 § 2 u.p.n. Zgodnie z tym przepisem *sędzia rodzinny nie wszczyna postępowania, a wszczęte umarza,*

151 Tekst jednolity Dz. U. z 2010 r., Nr 33, poz. 178 z późn. zm.; dalej u.p.n.

jeżeli okoliczności sprawy nie dają podstawy do jego wszczęcia lub prowadzenia albo gdy orzeczenie środków wychowawczych lub poprawczych jest niecelowe, w szczególności ze względu na orzeczone już środki w innej sprawie. Sądy uznawały, że wszczynanie postępowania jest niecelowe m.in. z uwagi na wiek sprawców (zanim doszło do orzekania w tym przedmiocie osoby te przekroczyły 21. rok życia, co uniemożliwiało zastosowanie wobec nich środków wychowawczych). W jednym przypadku nie zapoznano się z aktami sprawy po ponownym rozpoznaniu, gdyż akta te nie zostały udostępnione. Jednakże ponad wszelką wątpliwość we wszystkich sprawach doszło do niesłusznego skazania, ponieważ sprawcy powinni odpowiadać na zasadach przewidzianych w u.p.n. A zatem ich skazanie w postępowaniach karnych stanowiło rażące naruszenie prawa.

#### WYBRANY STAN FAKTYCZNY

#### Sąd Rejonowy w P., sygn. akt III K 791/08

Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu zabronionego z art. 279 § 1 k.k. i skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności. W kasacji od prawomocnego wyroku Prokurator Generalny zarzucił naruszenie art. 10 § 1 k.k. oraz art. 1 § 1 pkt 2 u.p.n. poprzez zastosowanie zasad odpowiedzialności karnej, podczas gdy oskarżony dopuścił się czynu przed ukończeniem 17. roku życia. Sąd Najwyższy uznał kasację za zasadną, uchylił wyrok Sądu Rejonowego w P. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania sądowi rodzinnemu. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego wskazano na niedopuszczalne pogorszenie sytuacji procesowej nieletniego. Zarzucany czyn nie był objęty katalogiem z art. 10 § 2 k.k., a także nie zaistniał również żaden inny wyjątek przewidziany prawem, a umożliwiający prowadzenie postępowania karnego zamiast postępowania w sprawach nieletnich.

Po ponownym rozpoznaniu sędzia rodzinny postanowił nie wszczynać postępowania w sprawie, ponieważ było to niecelowe. Sprawca ukończył już bowiem 21. rok życia, co wyłączało możliwość orzeczenia wobec niego środków wychowawczych. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że osoba ta była wielokrotnie skazywana na kary pozbawienia wolności, a zatem żadne działanie sądu rodzinnego nie może okazać się skuteczne.

### 3.6. Naruszenie przepisów o karze łącznej

Analiza akt postępowań sądowych ujawniła łącznie 4 przypadki, w których podstawą uchylenia w trybie kasacji prawomocnego wyroku, a w konsekwencji stwierdzenia niesłusznego skazania, było naruszenie przepisów kodeksu karnego o karze łącznej. Dwa przypadki dotyczyły naruszenia art. 86 § 1 k.k., a kolejne dwa obraży art. 89 k.k.

Zakwalifikowane sprawy:

1. naruszenie art. 86 § 1 k.k.:
  - Sąd Rejonowy w P., sygn. akt VI K 179/07,
  - Sąd Rejonowy w Z., sygn. akt II K 638/01.
2. naruszenie art. 89 k.k.:
  - Sąd Rejonowy w K., sygn. akt II K 195/05,
  - Sąd Rejonowy w Ż., sygn. akt II K 141/04.

Jak już zaznaczyliśmy, w dwóch sprawach doszło do naruszenia art. 86 § 1 k.k. Przepis ten określa zasady wymierzania kary łącznej. Zgodnie z jego brzmieniem, *sąd wymierza karę łączną w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy, nie przekraczając jednak 810 stawek dziennych grzywny, 2 lat ograniczenia wolności albo 15 lat pozbawienia wolności; karę ograniczenia wolności wymierza się w miesiącach i latach.*

W analizowanych sprawach oskarżeni byli skazywani na karę grzywny (1 przypadek) oraz karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (1 przypadek). W pierwszym przypadku oskarżonego uznano za winnego popełnienia zarzucanych mu trzech przestępstw i skazano go na kary grzywny w wysokości 50 stawek po 10 zł każda. Ponieważ zaistniały ku temu przesłanki, wobec oskarżonego orzeczono karę łączną grzywny w wysokości 100 stawek po 50 zł każda. Od tego orzeczenia sądów kasację wniósł Prokurator Generalny, zarzucając rażące naruszenie art. 86 § 1 k.k., polegające na wymierzeniu kary łącznej grzywny z zastosowaniem w niej stawki dziennej w wysokości 50 zł, a więc przekraczającej wysokość stawki ustalonej dla jednostkowych kar podlegających łączeniu. W ocenie Sądu Najwyższego ustalenie różnych stawek dziennych w jednym wyroku naruszało przepisy prawa materialnego, bo art. 86 § 1 k.k. określa granice ilości stawek, a nie ich wysokości. W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że wysokość stawki grzywny jest uzależniona od warunków dotyczących sprawcy (art. 33



§ 3 k.k.), a zatem nie do przyjęcia jest sytuacja, w której ta ocena nie jest jednolita w jednym wyroku. Podkreślenia wymaga fakt, że orzecznictwo sądów odnosi możliwość ustalania nowej wysokości stawki kary grzywny z art. 86 § 2 k.k. jedynie do orzekania kary łącznej w wyroku łącznym, co nie miało miejsca w omawianej sprawie. Uchylono zatem wyrok sądu I instancji i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania. Po ponownym jej rozpoznaniu w stosunku do oskarżonego wymierzono karę grzywny 100 stawek po 10 zł każda, a zatem w wymiarze niższym niż w uchylonym orzeczeniu.

Druga sprawa, w której doszło do naruszenia art. 86 § 1 k.k., dotyczyła wymiaru kary łącznej pozbawienia wolności. Wobec oskarżonego orzeczono karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres lat 5, przy czym jednostkowe kary za popełnione przestępstwa wynosiły 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz 1 rok pozbawienia wolności. Wyrok sądu I instancji został zaskarżony na niekorzyść oskarżonego, ale orzeczenie o karze zostało utrzymane w mocy. Kasację w tej sprawie wniósł Prokurator Generalny. Sąd Najwyższy uznał ją za oczywiście zasadną w odniesieniu do zarzutu naruszenia prawa materialnego, tj. art. 86 § 1 k.k. (wymiar kary wbrew regułom wynikającym z tego przepisu). Sąd I instancji wymierzył karę 2 lat pozbawienia wolności, pomimo że suma orzeczonych kar jednostkowych wynosiła 1 rok i 10 miesięcy. Utrzymując ten wyrok w mocy, sąd II instancji naruszył przepis art. 434 § 2 k.p.k., który pozwala na orzeczenie także na korzyść oskarżonego w przypadku wniesienia apelacji na jego niekorzyść. Był on zobowiązany do zmiany orzeczenia w zakresie kary łącznej z uwagi na dopuszczenie się przez sąd I instancji obrazy prawa materialnego. Sąd II instancji tego nie uczynił, co warunkowało konieczność uchylecia jego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Po ponownym rozpoznaniu orzeczono karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (orzeczenie o warunkowym jej zawieszeniu pozostało w mocy), a zatem w niższym wymiarze niż kara orzeczona wcześniej.

W kolejnych dwóch sprawach doszło do naruszenia art. 89 k.k. W obu przypadkach wystąpiły zbliżone stany faktyczne, w których w stosunku do oskarżonych skazanych wyrokami jednostkowymi wydano wyroki łączne skazujące ich na kary bezwzględne pozbawienia wolności. W wyrokach jednostkowych orzeczono kary pozbawienia wolności zarówno o charakterze bezwzględnym, jak i z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. W obowiązującym w chwili wydawania ww. wyroków łącznych stanie prawnym *w razie skazania za zbiegające się przestępstwa na kary pozbawienia wolności, ograniczenia wolności albo grzywny z warunkowym zawieszeniem i bez warunkowego zawieszenia ich wykonania, sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary łącznej, jeżeli zachodzą przesłanki określone w art. 69* (art. 89 § 1 k.k.). W takiej sytuacji nie było możliwe orzeczenie kary łącznej bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, ponieważ przepisy nie przewidywały takiej możliwości (obecnie art. 89 § 1a k.k. przewiduje taką ewentualność).

W obu sprawach kasację od prawomocnych wyroków wniósł Prokurator Generalny, zarzucając naruszenie art. 89 k.k., polegające na orzeczeniu kary łącznej bezwzględnego pozbawienia wolności za przestępstwa, za które wyrokami jednostkowymi orzeczono kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem oraz bez warunkowego zawieszenia ich wykonania. Sąd Najwyższy uznał kasację za zasadną, uchylił wyroki i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Po ponownym rozpoznaniu sądy umorzyły postępowanie w dwóch sprawach, nie doszukując się warunków do wydania wyroku łącznego (brak przesłanek z art. 69 k.k.). Uznać należy, że w omawianych sprawach doszło do niesłusznego skazania, ponieważ orzeczenie kar bezwzględnego pozbawienia wolności w uchylonych w trybie kasacji wyrokach łącznych było dla skazanych mniej korzystne od sytuacji, w której odrębnemu wykonaniu podlegały kary z wyroków jednostkowych.

#### WYBRANY STAN FAKTYCZNY

#### Sąd Rejonowy w Ż., sygn. akt II K 141/04

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w Ż. wydał wyrok łączny, w którym wobec oskarżonego orzeczono karę 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok ten obejmował dwa wyroki jednostkowe, na mocy których oskarżonego skazano na kary 2 lat pozbawienia wolności oraz 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Od prawomocnego wyroku Sądu kasację wniósł Prokurator Generalny, zarzucając naruszenie art. 89 k.k., polegające na orzeczeniu kary łącznej bezwzględnego pozbawienia wolności pomimo braku ku temu warunków, albowiem w wyrokach jednostkowych orzeczono karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem oraz karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Sąd Najwyższy uznał kasację za zasadną, stwierdzając rażące naruszenie art. 89 k.k. W ocenie Sądu Najwyższego nie było podstaw do wymierzenia kary łącznej, o ile nie zostały spełnione przesłanki z art. 69 k.k. Sąd Najwyższy wskazał, że orzeczenie kary 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności w sytuacji, gdy wykonaniu podlegała tylko kara 2 lat pozbawienia wolności, pogorszyło sytuację procesową skazanego. Wobec powyższego wyrok został uchylony, a sprawę przekazano do ponownego rozpoznania. Po rozważeniu przez sąd sprawy pod kątem zaistnienia przesłanek z art. 69 k.k., umorzono postępowanie, nie dopatrując się podstaw do zawieszenia wykonania kary. W konsekwencji orzeczone dwoma wyrokami kary podlegały odrębnemu wykonaniu.

## 4. Niesłuszne skazania mające związek z naruszeniem prawa procesowego

Po przeprowadzeniu badania wytypowanych akt postępowania w sprawach karnych stwierdziliśmy naruszenia przepisów prawa procesowego, co w konsekwencji skutkowało niesłusznym skazaniem w konkretnych sprawach. Wyróżniliśmy 10 kategorii, do których zakwalifikowane zostały poszczególne sprawy.

### 4.1. Uchybienie o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Analiza akt postępowania sądowych ujawniła 1 przypadek, w którym podstawą uchylenia w trybie kasacji prawomocnego wyroku, a w konsekwencji stwierdzenia niesłusznego skazania, było zaistnienie tzw. nadzwyczajnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Na mocy powołanego przepisu orzeczenie podlega uchyleniu, jeżeli sąd, który je wydał, był nienależycie obsadzony lub którykolwiek z jego członków nie był obecny na całej rozprawie.

Zakwalifikowana sprawa:

- Sąd Rejonowy w Z., sygn. akt VII K 325/08.

W niniejszej sprawie prawomocny wyrok sądu został uchylony z uwagi na błąd co do obsady składu sądu. Sprawa została ponownie rozpoznana w II instancji, a w konsekwencji orzeczono karę w niższym wymiarze niż w wydanym poprzednio prawomocnym wyroku, który uległ uchyleniu w trybie kasacji. Dostrzegamy dyskusyjność ujęcia takiej sytuacji w sposób pozwalający na stwierdzenie niesłusznego skazania. W istocie naruszenie prawa w niniejszej sprawie miało charakter obrazy prawa procesowego. Gdyby nie błąd w obsadzie sądu, nie doszłoby do uchylenia wyroku i w efekcie wymierzenia łagodniejszej kary. Krytycy uznania takiego układu procesowego za przypadek niesłusznego skazania mogliby podnosić, że inny skład ponownie rozpoznający sprawę w swej niezawisłości inaczej ocenił okoliczności sprawy przemawiające za dolegliwością kary. Poprzedni skład uznał, że oskarżonemu należało wymierzyć karę surowszą, przy czym to rozstrzygnięcie pozostaje pod ochroną swobody sędziowskiego uznania. Zaprezentowana argumentacja nie zasługuje jednak na uwzględnienie, z przyczyn wskazanych przez nas wcześniej.

Ponieważ w toku badań stwierdziliśmy 1 przypadek niesłusznego skazania kwalifikujący się do niniejszej kategorii, został on poniżej wyczerpująco omówiony.

#### WYBRANY STAN FAKTYCZNY

#### Sąd Rejonowy w Z., sygn. akt VII K 325/08

Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. w zb. z art. 244 k.k. i skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności. Ponadto sąd orzekł wobec oskarżonego środki karne. Postępowanie przed sądem I instancji toczyło się początkowo w trybie przyspieszonym. Następnie zmieniono tryb na uproszczony, a z uwagi na przekroczenie maksymalnego okresu przerwy w tym postępowaniu (art. 484 § 2 k.p.k.), sąd zmienił tryb na zwyczajny. Od wyroku Sądu Rejonowego w Z. apelację złożył obrońca oskarżonego. Środek odwoławczy został rozpoznany przez sąd II instancji w składzie jednoosobowym. Obrońca skazanego w kasacji podniósł uchybienie z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., polegające na wydaniu wyroku przez sąd odwoławczy w nieprawidłowym składzie. Sąd Najwyższy uchylił prawomocny wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W uzasadnieniu wyroku wskazano, że art. 29 § 1 k.p.k. wprowadza zasadę, zgodnie z którą na rozprawie apelacyjnej sąd orzeka w składzie trzech sędziów. Wyjątek od tej zasady został przewidziany w art. 476 § 2 k.p.k., który umożliwia orzekanie w składzie jednoosobowym w postępowaniu uproszczonym, gdy tak zarządzi prezes sądu okręgowego. W ocenie Sądu Najwyższego sąd odwoławczy nie mógł orzekać w składzie jednoosobowym, gdy sąd I instancji orzekał w trybie zwyczajnym, przy czym bez znaczenia jest fakt, że przez pewien czas postępowanie toczyło się w trybie uproszczonym. Ponieważ zmieniono tryb na zwyczajny, zatem sąd II instancji zobligowany był do rozpoznania sprawy w składzie przewidzianym w art. 29 § 1 k.p.k.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy uchylił wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Po ponownym rozpoznaniu sąd II instancji zmienił zaskarżony apelacją wyrok w ten sposób, że obniżył karę do 6 miesięcy pozbawienia wolności. Uznał bowiem, że kara w tym wymiarze będzie wystarczająca dla osiągnięcia celów kary. Zdaniem sądu taka kara odpowiadała dyrektywom sądowego wymiaru kary i była adekwatna do stopnia winy oskarżonego. Kara orzeczona w uchylonym wyroku sądu odwoławczego wyniosła 1 rok pozbawienia wolności, a zatem po ponownym rozpoznaniu wymierzono karę łagodniejszą – i to o połowę –

co przesądza o zaistnieniu niesłusznego skazania w niniejszej sprawie. Podkreślenia wymaga jednak fakt, że treść tego orzeczenia wynika z odmiennej oceny okoliczności sprawy w zakresie wymiaru kary przez sąd rozpoznający sprawę ponownie. Należy jednak dostrzegać związek takiego stanu rzeczy z naruszeniem prawa procesowego, jakiego dopuścił się sąd, wydając uchylony następnie wyrok.

Trzyosobowy skład sąd uznawany jest w doktrynie prawa karnego procesowego za skład bardziej pożądaný od składu jednoosobowego, kolegialność składu pozwala bowiem na bardziej wnikliwą ocenę okoliczności i zapewnia realny charakter narady przed ogłoszeniem wyroku. Nie sposób przesądzać, czy niniejsza sprawa stanowi wskazanie, że tak jest w istocie, ale podniesienie tej kwestii na marginesie rozważań znajduje uzasadnienie.

#### 4.2. Uchybienie stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k.

Analiza akt postępowań sądowych ujawniła łącznie 6 przypadków, w których podstawą uchylenia w trybie kasacji prawomocnego wyroku było zaistnienie tzw. nadzwyczajnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. Przepis ten nakazuje uchylenie orzeczenia, jeżeli zostało ono wydane, mimo że postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone. W badanych sprawach orzeczenia w ogóle nie powinny były zapaść, ponieważ prowadzenie postępowania było niedopuszczalne z uwagi na treść art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. (tzw. negatywna przesłanka procesowa). Jeżeli zatem wyroki skazujące wydane w takiej sytuacji przez określony czas funkcjonowały w obrocie prawnym, to można mówić o ich niesłusznym charakterze – pogląd ten w pełni podzielamy.

Zakwalifikowane sprawy:

- Sąd Rejonowy w P., sygn. akt V K 955/07,
- Sąd Rejonowy w P., sygn. akt V K 1369/06,
- Sąd Rejonowy w P., sygn. akt XXIII K 1996/06,
- Sąd Rejonowy w N., sygn. akt II K 535/07,
- Sąd Rejonowy w Ż., sygn. akt II K 584/08,
- Sąd Okręgowy w P., sygn. akt III K 336/06.

Analizowana kategoria spraw wywołuje pewne kontrowersje w odniesieniu do postępowań o wydanie wyroku łącznego. W toku badań stwierdziliśmy 4 przypadki (z 6 ogółem), w których wydano wyrok łączny w sytuacji niedopuszczalności prowadzenia postępowania. Wcześniej bowiem zapadły wyroki łączne w tych sprawach, co bez wątpienia skutkowało zaistnieniem negatywnej przesłanki procesowej z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. Jak wskazuje się w literaturze, *postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego (o wydanie wyroku łącznego) nie należy do postępowania rozpoznawczego ani wykonawczego, jest natomiast postępowaniem po uprawomocnieniu się orzeczenia, a więc następczym i uzupełniającym*<sup>152</sup>. Przedmiotem rozpoznania sądu orzekającego w przedmiocie wydania wyroku łącznego jest badanie, czy i jakimi prawomocnymi wyrokami różnych sądów dana osoba została skazana, a także czy zachodzą materialnoprawne podstawy do orzeczenia w stosunku do niej kary łącznej. Jest to zatem postępowanie następcze, które ze swej istoty nie może dotyczyć całokształtu odpowiedzialności karnej, lecz jedynie zmierza do połączenia wymierzonych już oskarżonemu w prawomocnie zakończonych postępowaniach zasadniczych kar<sup>153</sup>.

Przenosząc powyższe poglądy na ujawnione w toku badania sprawy, należy stwierdzić, że w postępowaniach tych nie rozstrzygano o odpowiedzialności karnej za osądzone wcześniej w wyrokach jednostkowych czyny. Tych wyroków nie sposób kwestionować. Z pewnością jednak zjawiskiem niepożądanym jest funkcjonowanie w obrocie prawnym wyroków łącznych w sytuacji, gdy takie wyroki w konkretnych sprawach już wydano (w tych samych okolicznościach co do tych samych wyroków jednostkowych). Uzналиśmy więc, że omawiane sprawy należy zaliczyć do niniejszej kategorii, czyniąc jednocześnie zastrzeżenie, że nie stanowią one klasycznego przypadku niesłusznego skazania. Za opisaniem tych stanów faktycznych przemawia przede wszystkim potrzeba zwrócenia uwagi na pojawiające się uchybienia, które skutkują uchyleniem orzeczeń.

Jak już zaznaczyliśmy, w 4 przypadkach stwierdziliśmy wydanie wyroku łącznego pomimo zaistnienia negatywnej przesłanki procesowej, a mianowicie wydania uprzednio prawomocnego wyroku łącznego (prawomocne

152 J. Skorupka [red.], *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2012, tu: komentarz do art. 569 k.p.k.

153 K.T. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2012, tu: komentarz do art. 569 k.p.k.

zakończenie postępowania). W każdej z przywołanych spraw kasację od prawomocnych wyroków wniósł Prokurator Generalny, zarzucając naruszenie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., polegające na wydaniu wyroku łącznego pomimo istnienia negatywnej przesłanki procesowej w postaci powagi rzeczy osądzonej, co stanowiło bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. Wyroki te zostały uchylone przez Sąd Najwyższy, a postępowania w tych sprawach umorzone. Podkreślenia wymaga fakt, że każdy uchylony wyrok łączny dotyczył wyroków jednostkowych objętych wcześniej wydanym wyrokiem łącznym. Tylko w takim przypadku można mówić o powadze rzeczy osądzonej. W dwóch przypadkach miała miejsce sytuacja, w której to skazany wystąpił z dwoma wnioskami o wydanie wyroku łącznego (drugi wniosek następował już po wydaniu wyroku łącznego na skutek pierwszego wniosku). Po wpłynięciu drugiego wniosku postępowanie było prowadzone i zakończyło się ono wydaniem wyroku. Powodem takiego stanu rzeczy była prawdopodobnie nieprawidłowa kontrola dopuszczalności postępowania. W aktach jednej ze spraw była zawarta informacja, że wcześniej został już wydany wyrok łączny. Wobec postępującej informatyzacji sądów w zakresie tworzenia katalogu spraw i orzeczeń, opisane powyżej przypadki nie powinny już występować. Systemy informatyczne pozwalają bowiem na szybkie zweryfikowanie, czy w stosunku do danej osoby zapadło już orzeczenie. Pozostaje jednak pewien margines błędu wynikający z czynnika ludzkiego.

W jednej ze spraw doszło do uznania oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 209 § 1 k.k., tj. przestępstwa uporczywego uchylania się od obowiązku alimentacyjnego (tzw. przestępstwo niealimentacji). Sąd uznał, że oskarżony popełnił zarzucane mu przestępstwo w okresie od dnia 1 czerwca 2003 do dnia 15 września 2006 r. Tymczasem dwa prawomocne wyroki innych sądów obejmowały łącznie wskazany powyżej okres. Kasację od wyroku wniósł Prokurator Generalny, zarzucając mu naruszenie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. Sąd Najwyższy na tej podstawie uchylił zaskarżony wyrok i umorzył postępowanie. Opisany powyżej przypadek dotyczy już przypisania oskarżonemu odpowiedzialności za czyn, za który był wcześniej osądzony. W razie braku zaskarżenia tego wyroku przez podmiot specjalny z art. 521 § 1 k.p.k. dalej funkcjonowałoby ono w obrocie prawnym, a orzeczona kara podlegałaby wykonaniu. Nie ulega zatem wątpliwości, że skazanie oskarżonego tym wyrokiem było niesłuszne.

Ostatni ujawniony przypadek zaliczony do niniejszej kategorii dotyczył skazania za przestępstwo określone w art. 286 § 1 k.k. Sąd Rejonowy w Ż. wydał wyrok pomimo wcześniejszego wydania przez ten sam sąd wyroku za ten sam czyn. Wniesiona przez Prokuratora Generalnego kasacja okazała się zasadna, a Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i umorzył postępowanie. Ten stan faktyczny został poniżej opisany w sposób szczegółowy.

#### WYBRANY STAN FAKTYCZNY

#### **Sąd Rejonowy w Ż., sygn. akt II K 584/08**

Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i orzekł wobec niego karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat, a także środki karne. Wyrok z dnia 16 września 2008 r. uprawomocnił się bez zaskarżenia. Kasację od wyroku wniósł Prokurator Generalny, zarzucając mu naruszenie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., polegające na skazaniu oskarżonego za opisany w akcie oskarżenia czyn, mimo że za ten czyn został on już skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Ż. z dnia 22 lipca 2008 r., co stanowiło bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. Sąd Najwyższy uznał kasację za oczywiście zasadną, uchylił prawomocny wyrok sądu i umorzył postępowanie na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. W ocenie Sądu Najwyższego analiza czynów przypisanych w obu wyrokach nie pozostawiała wątpliwości, że są one tożsame. Wobec powyższego zaskarżony wyrok zapadł z rażącym naruszeniem przepisu prawa procesowego, ponieważ postępowanie co do tego samego czynu oskarżonego zostało prawomocnie zakończone. Wyrok ten, dotknięty uchybieniem o charakterze nadzwyczajnej przyczyny odwoławczej, należało uchylić, a postępowanie umorzyć.

### **4.3. Uchybienie o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.**

Analiza akt postępowania sądowych ujawniła 1 przypadek, w którym podstawą uchylenia w trybie kasacji prawomocnego wyroku, a w konsekwencji stwierdzenia niesłusznego skazania było zaistnienie tzw. nadzwyczajnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. Na mocy powołanego przepisu orzeczenie podlega uchyleniu, jeżeli zachodzi jedna z okoliczności wyłączających postępowanie, określonych w art. 17 § 1 pkt 5, 6 i 8-11 k.p.k.

Zakwalifikowana sprawa:

- Sąd Rejonowy w T., sygn. akt II K 63/07.

W omawianej sprawie doszło do naruszenia art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k., tj. zaszła inna okoliczność wyłączająca ściganie. Zaistnienie negatywnej przesłanki procesowej miało związek z przekazaniem oskarżonego do Polski na podstawie europejskiego nakazu aresztowania (ENA). Oskarżony został skazany za czyn określony w art. 209 § 1 k.k. (uporczywe uchylanie się do obowiązku alimentacyjnego), podczas gdy to przestępstwo nie stanowiło podstawy przekazania go do państwa, które wystawiło nakaz. Z tego względu niedopuszczalne było prowadzenie postępowania karnego co do czynu z art. 209 § 1 k.k., a zatem obraza prawa procesowego miała charakter bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.

Ponieważ w toku badań stwierdziliśmy 1 przypadek niesłusznego skazania kwalifikujący się do niniejszej kategorii, został on poniżej wyczerpująco omówiony.

#### WYBRANY STAN FAKTYCZNY

#### **Sąd Rejonowy w T., sygn. akt II K 63/07**

Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 209 § 1 k.k. (uporczywe uchylanie się do obowiązku alimentacyjnego) i za to skazał go na karę jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat. Po rozpoznaniu apelacji prokuratora wniesionej na niekorzyść oskarżonego sąd II instancji utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Kasację od prawomocnego wyroku złożył Prokurator Generalny, zarzucając mu rażące naruszenie prawa procesowego, które stanowiło bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. Obraza przepisów postępowania miała polegać na niewyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w wyniku czego oskarżony został skazany za przestępstwo z art. 209 § 1 k.k., pomimo zaistnienia negatywnej przesłanki procesowej wyłączającej ściganie, ponieważ przestępstwo to nie stanowiło podstawy przekazania go do Polski na mocy ENA. Po rozpoznaniu kasacji Sąd Najwyższy uchylił wyroki sądów obu instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w T. Sąd Najwyższy wskazał, że sąd II instancji nie skontrolował, czy oskarżony został przekazany do Polski w wykonaniu wydanego w tej sprawie ENA. W świetle art. 607e § 1 k.p.k. osobę przekazaną można ścigać tylko za przestępstwo stanowiące podstawę przekazania. W stosunku do oskarżonego wydano dwa ENA. Jeden z nich dotyczył przestępstwa z art. 209 § 1 k.k., ale nie został uwzględniony przez organ sądowy kraju wykonania nakazu, ponieważ czyn ten nie stanowił w tym kraju przestępstwa. Wobec powyższego istniała negatywna przesłanka procesowa z art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k., a prowadzenie postępowania w takiej sytuacji stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wskazał jednak, że sądy orzekające w sprawie w ogóle nie rozważały możliwości zastosowania art. 607e § 3 pkt 7 k.p.k. Przepis ten dopuszcza możliwość złożenia przez osobę ściganą po jej przekazaniu oświadczenia o zrzeczeniu się korzystania z prawa określonego w § 1 powołanego przepisu, tj. braku możliwości ścigania za przestępstwa inne niż te, które stanowiły podstawę przekazania. Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w T. uznał oskarżonego za winnego przestępstwa z art. 209 § 1 k.k., przy czym za okres niealimentacji przyjął okres od lutego 2002 do kwietnia 2007 r. W uchylonym prawomocnym wyroku okres ten obejmował od lutego 2000 do sierpnia 2002 r. A zatem przypisanie oskarżonemu przestępstwa uporczywego uchylania się od obowiązku alimentacyjnego w okresie od lutego 2000 do lutego 2002 r. było niesłuszne, co czyni również niesłusznym skazanie go za ten czyn.

#### **4.4. Uchybienie o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.**

Analiza akt postępowania sądowych ujawniła 1 przypadek, w którym podstawą uchylenia w trybie kasacji prawomocnego wyroku, a w konsekwencji stwierdzenia niesłusznego skazania było zaistnienie tzw. nadzwyczajnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Na mocy powołanego przepisu orzeczenie podlega uchyleniu, jeżeli oskarżony w postępowaniu sądowym nie miał obrońcy w wypadkach określonych w art. 79 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 80 k.p.k. lub obrońca nie brał udziału w czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy.

Zakwalifikowana sprawa:

- Sąd Rejonowy w L., sygn. akt VII K 133/08.

W omawianej sprawie doszło do naruszenia art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k., polegającego na pozbawieniu oskarżonego obligatoryjnej obrony pomimo zaistnienia okoliczności uzasadniających wątpliwości co do jego poczytalności w chwili czynu. Ponieważ uchybienie to miało charakter bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., Sąd Najwyższy uchylił prawomocny wyrok sądu.

W toku badań stwierdziliśmy 1 przypadek niesłusznego skazania kwalifikujący się do niniejszej kategorii, dlatego też został on poniżej wyczerpująco omówiony.

#### WYBRANY STAN FAKTYCZNY

#### **Sąd Rejonowy w L., sygn. akt VII K 133/08**

Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu z art. 178a § 1 k.k. i za to skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat. Sąd orzekł również względem oskarżonego grzywnę i środki karne (co do naruszenia prawa materialnego w niniejszej sprawie zob. pkt 3.1.). Od prawomocnego wyroku sądu kasację wniósł Prokurator Generalny, zarzucając mu naruszenie art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k., polegające na pozbawieniu oskarżonego obligatoryjnej obrony pomimo zaistnienia okoliczności uzasadniających wątpliwości co do jego poczytalności w chwili czynu, co stanowiło bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. W kasacji podniesiono również inne zarzuty. Sąd Najwyższy uznał kasację za zasadną w stopniu oczywistym. W ocenie Sądu Najwyższego materiały postępowania przygotowawczego wskazywały na przypadek obrony obligatoryjnej związany z wątpliwością co do poczytalności oskarżonego. W toku postępowania przygotowawczego wyjaśnił on, że chciał popełnić samobójstwo i w tym celu specjalnie uderzył samochodem w drzewo. Ponadto oskarżony leczył się w poradni zdrowia psychicznego i przebywał w szpitalu psychiatrycznym. Te wszystkie względy przemawiały za koniecznością występowania w sprawie obrońcy, a wobec braku zaangażowania obrońcy z wyboru, należało go ustanowić z urzędu. Wskazana obraza przepisów postępowania miała charakter uchybienia z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. W toku postępowania, które nastąpiło po wydaniu wyroku Sądu Najwyższego, Sąd Rejonowy w L. dopuścił opinię biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii. Po ponownym rozpoznaniu sprawy sąd ten wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając jej wykonanie na okres 3 lat. Ponieważ w uchylonym prawomocnym wyroku orzeczono dłuższy okres próby (4 lata), orzeczona następnie kara była dla oskarżonego łagodniejsza. A zatem w niniejszej sprawie doszło do niesłusznego skazania.

#### **4.5. Uchybienie o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.**

Analiza akt postępowania sądowych ujawniła 1 przypadek, w którym podstawą uchylecia w trybie kasacji prawomocnego wyroku, a w konsekwencji stwierdzenia niesłusznego skazania, było zaistnienie tzw. nadzwyczajnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. Na mocy powołanego przepisu orzeczenie podlega uchyleciu, jeżeli sprawę rozpoznano podczas nieobecności oskarżonego, a którego obecność była obowiązkowa.

Zakwalifikowana sprawa:

- Sąd Rejonowy w P., sygn. akt VI K 604/07.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w P. rozpoznał sprawę podczas nieobecności oskarżonego w sytuacji, gdy jego obecność była obowiązkowa. Zaistniała zatem nadzwyczajna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.

Ponieważ w toku badań stwierdziliśmy 1 przypadek niesłusznego skazania kwalifikujący się do niniejszej kategorii, został on poniżej wyczerpująco omówiony.

#### WYBRANY STAN FAKTYCZNY

#### **Sąd Rejonowy w P., sygn. akt VI K 604/07**

Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, zawieszając jej wykonanie na okres 2 lat. Ponadto sąd orzekł karę grzywny i obowiązek powstrzymywania się od nadużywania alkoholu. Kasację prawomocnego wyroku wniósł Prokurator Generalny, zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 376 § 2 k.p.k. oraz 374 § 1 k.p.k., polegające na rozpoznaniu sprawy w trybie zwyczajnym bez udziału oskarżonego, którego obecność na rozprawie była obowiązkowa, co stanowiło bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. Sąd Najwyższy uznał kasację za oczywiście zasadną i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Postępowanie przed Sądem Rejonowym w P. toczyło się początkowo w trybie uproszczonym. Na wyznaczony termin rozprawy oskarżony się nie stawił, a wysłane wezwanie wróciło z adnotacją, że adresat się wyprowadził. Wobec tego sąd uznał wezwanie za doręczone na podstawie art. 139 § 1 k.p.k., a na mocy art. 479 § 1 k.p.k. postanowił prowadzić rozprawę pod nieobecność oskarżonego. Po odczytaniu wyjaśnień oskarżonego i przesłuchaniu świadków odroczone rozprawę. Wysłane wezwanie na wyznaczony termin rozprawy wróciło z adnotacją, że adresat się wyprowadził. Na terminie rozprawy, wobec przekroczenia maksymalnego okresu przerwy, Sąd Rejonowy w P. postanowił prowadzić odroczone rozprawę w dalszym ciągu, przechodząc do trybu zwyczajnego. Na podstawie art. 376 § 1 k.p.k. Sąd postanowił prowadzić rozprawę pod nieobecność oskarżonego. Przepis ten przewiduje taką możliwość, jeżeli oskarżony po złożeniu wyjaśnień, zawiadomiony o terminie rozprawy odroczonej lub przerwanej, nie stawił się na tę rozprawę bez usprawiedliwienia. Sąd Rejonowy w P. uznał, że oskarżony złożył wyjaśnienia w trybie art. 479 § 2 k.p.k. (w postępowaniu uproszczonym odczytuje się uprzednio złożone wyjaśnienia, jeżeli oskarżony nie stawił się na rozprawę), a będąc prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy, nie stawił się na nią bez usprawiedliwienia.

Powyższy sposób procedowania został uznany przez Sąd Najwyższy za nieprawidłowy. Zmiana trybu z uproszczonego na zwyczajny zawsze bowiem pociąga za sobą konieczność uczestnictwa oskarżonego na rozprawie głównej. Błędne było przy tym powołanie się przez sąd rozpoznający sprawę na art. 376 § 2 k.p.k., ponieważ oskarżony nie złożył wyjaśnień przed sądem, od tego uzależniona jest możliwość kontynuowania postępowania zwyczajnego pod nieobecność oskarżonego. Czynność ta nie może być zastąpiona odczytaniem wyjaśnień złożonych w toku dochodzenia podczas procedowania w trybie uproszczonym. Sąd Rejonowy w P. zaprezentował przeciwne, błędne stanowisko, które nie miało oparcia w przepisach postępowania. W konsekwencji sąd rozpoznał sprawę pod nieobecność oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa, co stanowiło podstawę uchylecia wyroku określoną w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.

Po ponownym rozpoznaniu sąd wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności w takim samym wymiarze, jak miało to miejsce w uchylonym prawomocnym wyroku, ale nie orzekł kary grzywny i obowiązku powstrzymania się od nadużywania alkoholu. Wobec powyższego skazanie po ponownym rozpoznaniu należy po czytywać jako bardziej korzystne, mniej dolegliwe dla oskarżonego. Z uwagi na przyjęcie przez nas szerokiego rozumienia niesłusznego skazania, opisany przypadek mieści się w zakresie tego pojęcia.

#### 4.6. Naruszenie zakazu pogarszania sytuacji oskarżonego (zakazu *reformationis in peius*)

Analiza akt postępowania sądowych ujawniła łącznie 5 przypadków, w których podstawą uchylecia w trybie kasacji prawomocnego wyroku, a w konsekwencji stwierdzenia niesłusznego skazania, było naruszenie zakazu pogarszania sytuacji oskarżonego (zakazu *reformationis in peius*). W trzech sprawach doszło do naruszenia art. 434 § 1 k.p.k., który statuuje zakaz *reformationis in peius* w postępowaniu odwoławczym. Zgodnie z jego treścią *sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy, a także tylko w granicach zaskarżenia, chyba że ustawa stanowi inaczej*. Jeżeli środek odwoławczy pochodzi od oskarżyciela publicznego lub pełnomocnika (oskarżyciela posiłkowego, oskarżyciela prywatnego lub powoda cywilnego), to orzeczenie na niekorzyść oskarżonego może zapaść jedynie w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym lub podlegających uwzględnieniu z urzędu. Funkcja zakazu *reformationis in peius* polega na zapewnieniu oskarżonemu możliwości podjęcia swobodnej decyzji co do zaskarżenia orzeczenia sądu I instancji, bez obawy, że na skutek wniesienia środka odwoławczego może dojść do pogorszenia jego sytuacji<sup>154</sup>. Norma wywodzona ze wskazanego przepisu ma zatem charakter gwarancyjny.

W dwóch przypadkach doszło do naruszenia art. 443 k.p.k. Zgodnie z jego brzmieniem *w razie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania wolno w dalszym postępowaniu wydać orzeczenie surowsze niż uchylone tylko wtedy, gdy orzeczenie to było zaskarżone na niekorzyść oskarżonego albo na korzyść oskarżonego w warunkach określonych w art. 434 § 3 lub § 4 k.p.k.* Przepis ten statuuje zatem zakaz *reformationis in peius* dla sądu ponownie rozpoznającego sprawę.

Zakwalifikowane sprawy:

1. naruszenie art. 434 § 1 k.p.k.:
  - Sąd Rejonowy w P., sygn. akt III K 19/08,
  - Sąd Okręgowy w Z., sygn. akt II K 150/06,
  - Sąd Rejonowy w Z., sygn. akt II K 324/05.

154 P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgrzyzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 297-467. Tom II*, Warszawa 2011, tu: komentarz do art. 434 k.p.k.

2. naruszenie art. 443 k.p.k.:

- Sąd Rejonowy w Z., sygn. akt II K 735/08,
- Sąd Rejonowy w Ś., sygn. akt II K 989/05.

Spośród 5 spraw zaliczonych do niniejszej kategorii w 3 przypadkach kasację od prawomocnych wyroków sądów II instancji wniósł Prokurator Generalny. W jednej sprawie kasacja została wniesiona przez prokuratora apelacyjnego. Również w jednej sprawie nadzwyczajny środek zaskarżenia wniósł obrońca skazanego. We wszystkich sprawach Sąd Najwyższy, stwierdzając naruszenie art. 434 § 1 k.p.k. albo art. 443 k.p.k., uchylił prawomocne wyroki sądów odwoławczych i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Ponieważ we wszystkich przypadkach wymierzone po ponownym rozpoznaniu kary były łagodniejsze od kar orzeczonych w uchylonych prawomocnych wyrokach, zaistniały przypadki niesłuszných skazań.

Zbliżone stany faktyczne dotyczyły naruszenia art. 434 § 1 k.p.k. (3 przypadki). W tych sprawach wyroki sądów I instancji były zaskarżane na niekorzyść oskarżonego przez prokuratora. W sprawie o sygn. akt III K 19/08 (Sąd Rejonowy w P.) orzeczenie zaskarżył prokurator, zarzucając mu rażąco niewspółmierność kary (kara łączna 1 roku 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania) i wniósł o ponowne rozpoznanie sprawy. W apelacji wskazano, że kara jest rażąco niewspółmierna z uwagi na warunkowe zawieszenie kary pozbawienia wolności. W postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy w P. uchylił orzeczenie o karze łącznej, podwyższył karę za jedno przestępstwo i orzekł karę łączną w wysokości 2 lat i 3 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego wydanego w trybie kasacji wskazano, że sąd odwoławczy, podnosząc wymiar kary, rażąco naruszył art. 434 § 1 zd. 2 k.p.k. i wyszedł poza granice zaskarżenia. Z utrwalonej linii orzeczniczej wynika bowiem, że jeżeli podniesiony w apelacji zarzut rażącej niewspółmierności kary przejawia się w warunkowym jej zawieszeniu, to sąd orzekający w postępowaniu odwoławczym nie jest władny do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie wymiaru kary<sup>155</sup>. Ponieważ po ponownym rozpoznaniu sprawy sąd odwoławczy utrzymał w mocy wyrok sądu I instancji, charakter niesłusznego skazania nie budzi wątpliwości.

W sprawie o sygn. akt II K 150/06 (Sąd Okręgowy w Z.) oskarżony został uznany za winnego popełnienia m.in. czynów zabronionych określonych w ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii<sup>156</sup>, przy czym czyny te zostały uznane za wypadki mniejszej wagi z art. 59 ust. 3 tej ustawy (pkt 4 wyroku). Sąd Okręgowy w Z. wymierzył oskarżonemu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat. Wyrok ten został zaskarżony przez prokuratora, który w apelacji zarzucił odnośnie pkt. 4 wyroku rażąco niewspółmierność kary. Sąd Apelacyjny w P. wymierzył oskarżonemu karę 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny. Kasacja od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego została wniesiona przez prokuratora apelacyjnego i okazała się skuteczna. Sąd Najwyższy uznał ją za oczywiście zasadną, wskazując, że doszło do naruszenia art. 434 § 1 k.p.k. W apelacji nie zakwestionowano bowiem, że przypisane oskarżonemu czyny miały charakter wypadków mniejszej wagi, a kwestionowano jedynie wymiar kary przy zachowaniu kwalifikacji prawnej Tymczasem rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w P. oparto na art. 59 ust. 2 ustawy. Zarzut i wniosek sformułowany w apelacji prokuratora wyraźnie zakreślały granice, w jakich zaskarżony wyrok mógł ulec zmianie na niekorzyść. Orzeczenie surowszej kary dokonane łącznie ze zmianą kwalifikacji prawnej stanowiło zatem wykroczenie poza granice zaskarżenia i naruszenie zakazu *reformationis in peius*. Po ponownym rozpoznaniu wyrok sądu apelacyjnego oparto na prawidłowej podstawie, a na jego mocy orzeczono karę łączną 3 lat pozbawienia wolności i karę grzywny. Ponieważ w uchylonym prawomocnym wyroku kara była dla skazanego bardziej dolegliwa, w niniejszej sprawie wystąpił przypadek niesłusznego skazania.

Z kolei w sprawie o sygn. akt II K 324/05 (Sąd Rejonowy w Z.) na etapie postępowania odwoławczego doszło do zmiany wyroku sądu I instancji na niekorzyść oskarżonego pomimo braku środka zaskarżenia w tym kierunku. W postępowaniu w charakterze oskarżonych występowały 3 osoby. Co do dwóch współoskarżonych prokurator wniósł apelację na ich niekorzyść. Sąd Okręgowy w Z. zmienił wyrok względem trzeciego z oskarżonych w ten sposób, że podwyższył wymiar kary, zmieniając przy tym kwalifikację prawną czynu. W wyniku wniesionej przez Prokuratora Generalnego kasacji Sąd Najwyższy stwierdził naruszenie zakazu *reformationis in peius* poprzez zmianę wyroku w zaistniałej sytuacji (brak apelacji na niekorzyść wobec jednego z oskarżonych). Po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrok sądu I instancji został utrzymany w mocy, a zatem wymiar kary był niższy niż w uchylonym prawomocnym wyroku. Wobec powyższego w sprawie zaistniało niesłuszne skazanie.

W dwóch sprawach doszło do obrazy art. 443 k.p.k. Wyrok w sprawie o sygn. akt II K 735/08 (Sąd Rejonowy w Z.) zapadł na skutek uprzedniego uchylecia prawomocnego wyroku w trybie kasacji przez Sąd Najwyższy. W postę-

<sup>155</sup> Zob. wyrok SN z dnia 27/04/2009 r., sygn. akt V KK 398/08, Orzecnictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa 2009, nr 7, poz. 55

<sup>156</sup> Dz. U. z 2005 r., Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.



powaniu po wydaniu wyroku przez Sąd Najwyższy orzeczono bezwzględną karę 11 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok ten uprawomocnił się i został zaskarżony kasacją przez Prokuratora Generalnego. W jej treści zarzucano naruszenie zakazu *reformationis in peius* przez Sąd Rejonowy w Z. poprzez orzeczenie kary bezwzględnego pozbawienia wolności, mimo orzekania po uchyleniu poprzedniego wyroku w wyniku kasacji wniesionej na korzyść, w którym to wyroku wymierzono oskarżonemu karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Sąd Najwyższy wskazał, że nastąpiło naruszenie art. 443 k.p.k., ponieważ względem oskarżonego wymierzono karę bez dobrodziejstwa warunkowego jej zawieszenia. Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w Z. wymierzył karę 11 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat. Skazanie to było dla oskarżonego względniejsze, co przemawia za uznaniem, że w sprawie doszło do niesłusznego skazania.

W sprawie o sygn. akt II K 989/05 (Sąd Rejonowy w Ś.) również miała miejsce obraza art. 443 k.p.k. Pomimo braku prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie (na dzień 21 marca 2012 r.) niesłuszne skazanie nie może budzić wątpliwości. Ponieważ wskazany stan faktyczny ma interesujący charakter, poniżej omówiono go w sposób szczegółowy.

#### WYBRANY STAN FAKTYCZNY

#### Sąd Rejonowy w Ś., sygn. akt II K 989/05

Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu z art. 284 § 2 k.k. i skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz zobowiązał do naprawienia szkody. Wyrok ten uprawomocnił się bez zaskarżenia. Kasację od tego wyroku wniósł Prokurator Generalny, zarzucając mu naruszenie art. 443 k.p.k., polegające na wydaniu w postępowaniu prowadzonym po uchyleniu wcześniejszego orzeczenia i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania wyroku surowszego, pomimo zaskarżenia wcześniejszego orzeczenia wyłącznie na korzyść oskarżonego. Sąd Najwyższy uznał kasację za oczywiście zasadną. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego wskazano, że oskarżony był wcześniej skazany za to samo przestępstwo wyrokiem sądu na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Orzeczenie to zostało zaskarżone wyłącznie przez oskarżonego na jego korzyść, a skutkiem złożenia apelacji było jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W toku ponownego rozpoznania zapadł zaskarżony kasacją wyrok Sądu Rejonowego w Ś. o sygn. akt II K 989/05. W zaistniałej sytuacji procesowej nie było możliwe wymierzenie oskarżonemu kary surowszej niż w wymiarze 8 miesięcy pozbawienia wolności, jak miało to miejsce w uchylonym wyroku. W konsekwencji Sąd Najwyższy stwierdził naruszenie art. 443 k.p.k., uchylił prawomocny wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Po przeprowadzeniu postępowania Sąd Rejonowy w Ś. wymierzył oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając jej wykonanie na okres 5 lat, oraz orzekł obowiązek naprawienia szkody. Wyrok ten został jednak zaskarżony przez oskarżonego na jego korzyść, a w momencie analizy akt postępowania sprawa nie była prawomocnie zakończona. Nie ulega jednak wątpliwości, że skazanie wyrokiem o sygn. akt II K 989/05 miało niesłuszny charakter, gdyż było surowsze niż orzeczenie zapadłe uprzednio w tej sprawie i uchylone w drodze apelacji wniesionej na korzyść. Oczywiście jest zatem, że wymierzenie kary 10 miesięcy pozbawienia wolności nie jest już możliwe z uwagi na zakaz pogarszania sytuacji oskarżonego, wyrażony w art. 443 k.p.k. Co więcej, zapadłe na skutek kasacji orzeczenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania zostało zaskarżone na korzyść oskarżonego. W niniejszej sprawie nie ma zatem możliwości wymierzenia kary powyżej 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat (w sprawie nie zachodzą również przesłanki wydania surowszego wyroku w warunkach określonych w art. 434 § 3 i § 4 k.p.k.). Wobec powyższego niesłuszny charakter skazania na karę 10 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności w sprawie o sygn. akt II K 989/05 nie może budzić wątpliwości.

#### 4.7. Naruszenie przepisu o wyłączeniu sędziego (art. 41 § 1 k.p.k.)

Analiza akt postępowania sądowych ujawniła 1 przypadek, w którym podstawą uchylenia w trybie kasacji prawomocnego wyroku, a w konsekwencji stwierdzenia niesłusznego skazania, było naruszenie art. 41 § 1 k.p.k. Przepis ten stanowi, że *sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie* (tzw. *iudex suspectus*).

Zakwalifikowana sprawa:

- Sąd Rejonowy w W., sygn. akt II K 25/05.

W niniejszym postępowaniu Sąd Rejonowy w W. rozpoznawał sprawę, w której oskarżonemu zarzucono wiele czynów z art. 286 § 1 k.k. Istotne znaczenie ma przy tym okoliczność, że czyny te miał on popełnić wspólnie i w porozumieniu z 19 innymi osobami, przeciwko którym również wystosowano akt oskarżenia. W sprawie o sygn. akt II K 25/05 Sąd Rejonowy w W. orzekł jednak tylko o winie jednego oskarżonego, ponieważ wcześniej pozostali współoskarżeni dobrowolnie poddali się karze. Skład sądu orzekającego w sprawie stanowił sędzia i ławnicy, którzy uczestniczyli wcześniej w orzekaniu w sprawie pozostałych współoskarżonych. W ocenie oskarżonego taki stan rzeczy uzasadniał wyłączenie sędziego w trybie art. 41 § 1 k.p.k., czemu dał on wyraz na rozprawie apelacyjnej. Sąd odwoławczy uznał jednak, że nie wystąpiły okoliczności przemawiające za wyłączeniem sędziego. Dopiero wniesiona kasacja od wyroku sądu II instancji odniosła skutek, a Sąd Najwyższy uchylił prawomocny wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Ponieważ w toku badań stwierdziliśmy 1 przypadek niesłusznego skazania kwalifikujący się do niniejszej kategorii, został on poniżej wyczerpująco omówiony.

#### WYBRANY STAN FAKTYCZNY

#### Sąd Rejonowy w W., sygn. akt II K 25/05

Do Sądu Rejonowego w W. wpłynął akt oskarżenia przeciwko oskarżonemu i 19 innym osobom, którym zarzucono popełnienie szeregu przestępstw z art. 286 § 1 k.k., działając wspólnie i w porozumieniu. Na rozprawie 16 współoskarżonych złożyło wnioski o dobrowolne poddanie się karze. W stosunku do tych osób Sąd Rejonowy w W. wydał wyrok w składzie jednego sędziego i dwóch ławników. W tym samym składzie osobowym sąd wydał kolejne wyroki wobec trzech współoskarżonych, którzy również złożyli wnioski o dobrowolne poddanie się karze. Jeden oskarżony nie złożył takiego wniosku, a postępowanie wobec niego toczyło się pod sygn. akt II K 25/05. Wyrok w tej sprawie Sąd Rejonowy w W. wydał w niezmienionym składzie, tj. identycznym jak w przypadku poprzednich wyroków wobec innych oskarżonych. Oskarżony został uznany za winnego popełnienia szeregu przestępstw wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi współoskarżonymi, w stosunku do których zapadły już prawomocne wyroki. Sąd wymierzył mu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności i orzekł obowiązek naprawienia szkody. Wyrok sądu I instancji został zaskarżony przez oskarżonego. Na rozprawie apelacyjnej oskarżony podniósł, że skazanie przez sąd uprzednio pozostałych współoskarżonych stanowi okoliczność uzasadniającą wyłączenie sędziego na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. Sąd II instancji utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, wskazując, że przedstawiony zarzut wystąpienia przesłanek wyłączenia sędziego jest chybiony. W ocenie Sądu odwoławczego wykluczone było, aby *ten sam materiał dowodowy, który Sąd Rejonowy w W. wykorzystał odnośnie współsprawców, został ponownie wykorzystany przez ten sam skład w odniesieniu do oskarżonego.*

Kasację od prawomocnego wyroku sądu II instancji wniósł obrońca oskarżonego, zarzucając wyrokowi naruszenie art. 41 § 1 k.p.k., polegające na niewyłączeniu sędziego ze składu orzekającego, mimo że wcześniej wydał wyrok skazujący w stosunku do osób oskarżonych o współudział w dokonaniu przestępstwa przez oskarżonego. Sąd Najwyższy uznał kasację za zasadną, uchylił wyrok Sądu Okręgowego w O. i utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Sąd Najwyższy poddał krytyce stanowisko sądu odwoławczego, zgodnie z którym skazanie oskarżonego miało być oparte na zupełnie innym materiale dowodowym niż skazanie pozostałych współoskarżonych. W jego ocenie niemożliwe było ściśle rozgraniczenie materiału dowodowego oraz skazanie oskarżonego z pominięciem dowodów z przesłuchania współsprawców. W uzasadnieniu wyroku przywołano orzecznictwo Sądu Najwyższego<sup>157</sup>. Zgodnie z zaprezentowaną tezą uchwały w wypadku gdy materiał dowodowy, na podstawie którego orzeczono w przedmiocie odpowiedzialności karnej jednego ze sprawców czynu, miałby stanowić podstawę dowodową orzeczenia w przedmiocie odpowiedzialności karnej także i innego współsprawcy (podżegacza lub pomocnika) tego samego czynu, sędzia, który dokonał oceny dowodów w odniesieniu do jednej z tych osób, powinien być wyłączony od udziału w sprawie dotyczącej pozostałych, z uwagi na istnienie okoliczności, która mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w rozumieniu art. 41 § 1 k.p.k. Sąd Najwyższy odwołał się również do swojego wyroku<sup>158</sup>, w którego uzasadnieniu stwierdził, że *branie udziału przez sędziego w rozpoznaniu sprawy, w której sąd przyjął w wyroku współudział określonej osoby w zachowaniu przestępnym, stanowiącym przedmiot później rozpatrywanej sprawy przeciwko tej osobie jako oskarżonej, stanowi zazwyczaj okoliczność wywołującą uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego (art. 41 § 1 k.p.k.).*

<sup>157</sup> Zob. uchwała z dnia 26.04.2007 r., sygn. akt I KZP 9/07, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa 2007, nr 5, poz. 39, s. 35.

<sup>158</sup> Zob. wyrok z dnia 29.08.2006 r., sygn. akt V KK 107/05, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa 2006, nr 10, poz. 96, s. 91.

Wobec powyższego nie tylko niewyłączenie sędziego, lecz także całego składu orzekającego od udziału w sprawie nastąpiło z rażącym naruszeniem art. 41 § 1 k.p.k. Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w W. orzekł wobec oskarżonego karę łączną 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz obowiązek naprawienia szkody. Ponieważ w uchylonym prawomocnym wyroku orzeczono karę w wyższym wymiarze (3 lata pozbawienia wolności), w niniejszej sprawie wystąpił przypadek niesłusznego skazania.

#### 4.8. Naruszenie przepisu art. 366 § 1 k.p.k.

Analiza akt postępowań sądowych ujawniła 2 przypadki, w którym podstawą uchylenia w trybie kasacji prawomocnego wyroku, a w konsekwencji stwierdzenia niesłusznego skazania było naruszenie art. 366 § 1 k.p.k. Na mocy powołanego przepisu *przewodniczący kieruje rozprawą i czuwa nad jej prawidłowym przebiegiem, bacząc, aby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy, a w miarę możliwości także okoliczności sprzyjające popełnieniu przestępstwa*. Wskazany przepis nakłada zatem na przewodniczącego składu orzekającego szczególny obowiązek czuwania, aby rozprawa przebiegała zgodnie z przepisami postępowania i aby osiągnięty został cel, któremu służy<sup>159</sup>.

Zakwalifikowane sprawy:

- Sąd Rejonowy w P., sygn. akt XXVI K 568/07,
- Sąd Rejonowy w Z., sygn. akt II K 839/05.

We wskazanych stanach faktycznych doszło do naruszenia art. 366 § 1 k.p.k. W obu sprawach kasację wniósł Prokurator Generalny, formułując jednak nieco odmiennie zarzut.

W sprawie o sygn. akt II K 839/05 (Sąd Rejonowy w Z.) wydano wyrok łączny, którym objęto wydane uprzednio wyroki jednostkowe. Kasację od prawomocnego wyroku łącznego wniósł Prokurator Generalny, zarzucając mu naruszenie art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 574 k.p.k. poprzez wydanie wyroku łącznego bez wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w szczególności bez dopuszczenia dowodu ze wszystkich objętych wyrokiem łącznym spraw, w następstwie czego doszło do objęcia wyrokiem łącznym orzeczenia, które wcześniej zostało uchylone przez Sąd Najwyższy w drodze kasacji. Sąd Najwyższy uznał kasację za zasadną w stopniu oczywistym, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd Rejonowy w Z. zaniechał przeprowadzenia dowodu z akt odpowiedniej sprawy i przy wyrokowaniu w przedmiocie wyroku łącznego oparł się jedynie na odpisie orzeczenia, które w chwili orzekania było już uchylone na skutek kasacji. W dacie wydania wyroku łącznego wyrok nim objęty już nie istniał, a sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania. W tej sytuacji nie ulegało wątpliwości, że w sprawie doszło do naruszenia przepisów postępowania, którego można było uniknąć, gdyby sąd rozpoznający sprawę dążył do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy. Co istotne, objęty wyrokiem łącznym nieistniejący wyrok skazywał oskarżonego na karę 2 lat bezwzględnego pozbawienia wolności, a po ponownym rozpoznaniu za ten sam czyn wymierzono mu karę 1 roku i 11 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat. Do wykonania został zatem skierowany wyrok przewidujący karę bezwzględną pozbawienia wolności zamiast prawomocnego wyroku skazującego na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. W ocenie Sądu Najwyższego uchybienie miało zatem charakter rażący i pogorszyło sytuację prawną skazanego.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy postępowanie w przedmiocie wyroku łącznego umorzono, nie znajdując przesłanek do jego wymierzenia określonych w art. 69 k.k. i 89 k.k. Charakter niesłusznego skazania w niniejszej sprawie wywołuje kontrowersje. W naszej ocenie zaprezentowane okoliczności przemawiają za uznaniem, że miało ono miejsce. Przez pewien czas funkcjonował bowiem wyrok łączny skazujący na karę 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, do którego wydania nie było podstaw. Skazanie wyrokiem łącznym stanowiło konsekwencję przeoczenia uchylenia prawomocnego wyroku jednostkowego, co bez wątpienia obciąża sąd rozpoznający sprawę w przedmiocie wydania wyroku łącznego. Nie sposób jednak nie dostrzec, że niesłuszne skazanie w niniejszej sprawie stanowi w pewnym sensie pochodną uchylenia wyroku jednostkowego, a następnie orzeczenia kary łagodniejszej w innym postępowaniu.

W sprawie o sygn. akt XXVI K 568/07 (Sąd Rejonowy w P.) uchybienie Sądu rozpoznającego sprawę również polegało na braku wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Także w tej sprawie sąd nie zbadał wystarczająco dokładnie wyroków, które zapadły uprzednio, a mogły mieć wpływ na rozstrzygnięcie. O ile w opisanym powyżej stanie faktycznym sąd przeoczył fakt uchylenia prawomocnego wyroku innego sądu (uznawał, że wyrok funkcjonuje w przestrzeni prawnej), tak w opisanym poniżej przypadku zbagatelizował treść prawomocnego wyroku (pominął fakt, że wyrok taki funkcjonuje). Z uwagi na interesujący charakter sprawy, została ona szczegółowo opisana poniżej.

159 P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 297-467. Tom II*, Warszawa 2011, tu: komentarz do art. 366 k.p.k.

## WYBRANY STAN FAKTYCZNY

**Sąd Rejonowy w P., sygn. akt XXVI K 568/07**

W wyroku Sądu Rejonowego w P. oskarżony został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 209 § 1 k.k. (tzw. przestępstwo niealimentacji) w różnie wskazanych okresach pomiędzy kwietniem 2000 a czerwcem 2007 r. i skazany na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności. Tymczasem taki sam czyn w okresie od 30 maja 2000 do 25 stycznia 2005 r. został już osądzony wyrokiem Sądu Rejonowego w Ś. Prokurator Generalny skarżył prawomocny wyrok w drodze kasacji, zarzucając mu naruszenie art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 413 § 2 k.p.k., polegające na zaniechaniu wyjaśnienia wszystkich okoliczności dotyczących uprzedniej karalności oskarżonego, w wyniku czego doszło do wadliwego określenia granic czasowych przypisanego mu czynu, co doprowadziło do skazania go za uchylanie się od ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego we wskazanych w wyroku okresach, mimo że wyrokiem Sądu Rejonowego w Ś. oskarżony został skazany za ten sam czyn na szkodę tego samego pokrzywdzonego w okresie częściowo pokrywającym się. Sąd Najwyższy uznał kasację za oczywiście zasadną, uchylił wyrok Sądu Rejonowego w P. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

W ocenie Sądu Najwyższego nie ulegało wątpliwości, że sąd orzekający w sprawie uchylił się od obowiązku wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia. Sąd zobowiązany był do zbadania ze szczególną wnikliwością czasu popełnienia przestępstwa, co wynikało z samego charakteru zarzuczonego w akcie oskarżenia czynu. Nie uczynił on zadość temu obowiązkowi, co skutkowało *powieleniem odpowiedzialności* oskarżonego za przestępstwo. Sąd Rejonowy w P. zbagatelizował bowiem informację wynikającą z karty karnej oskarżonego, że był on już skazany za przestępstwo alimentacji w okresie od 30 maja 2000 do 25 stycznia 2005 r. Wyrok ten nie stworzył powagi rzeczy osądzonej co do całości zachowań będących przedmiotem osądu, ale brak uwzględnienia jego treści doprowadził do wadliwego określenia czasu przestępnego zachowania. Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w P. uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu w okresie od 20 maja 2005 do 29 czerwca 2007 r. (w uchylonym prawomocnym wyroku przyjęto szerszy okres). Wymierzona w tym postępowaniu kara wyniosła 1 rok i 2 miesiące pozbawienia wolności (wcześniej 2 lata pozbawienia wolności). Wobec powyższego w niniejszej sprawie zaistniało niesłuszne skazanie.

#### **4.9. Naruszenie art. 93 k.k. w zakresie obowiązku wysłuchania lekarzy psychiatrów oraz psychologa**

Analiza akt postępowań sądowych ujawniła łącznie 4 przypadki, w których podstawą uchylenia w trybie kasacji prawomocnego wyroku, a w konsekwencji stwierdzenia niesłusznego orzeczenia w przedmiocie środka zabezpieczającego było naruszenie art. 93 k.k. Przepis ten w brzmieniu obowiązującym do dnia 7 czerwca 2010 r.<sup>160</sup> wymagał, aby przed orzeczeniem środka zabezpieczającego sąd wysłuchał lekarzy psychiatrów oraz psychologa. Mimo że wskazany przepis znajduje się w części ogólnej kodeksu karnego, norma wywodzona ze wskazanej części przepisu ma charakter procesowy. Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego *przepis art. 93 k.k. w części, w jakiej formułuje formalne przesłanki zastosowania środka zabezpieczającego (wysłuchanie lekarzy psychiatrów, psychologa), zawiera normę procesową*<sup>161</sup>. Mając na względzie charakter obrazy przepisów w zakwalifikowanych sprawach, jak również orzecznictwo Sądu Najwyższego, postanowiliśmy zaliczyć wskazane poniżej stany faktyczne do kategorii niesłusznych skazań mających związek z naruszeniem prawa procesowego.

Zakwalifikowane sprawy:

- Sąd Rejonowy w S., sygn. akt II K 1/06,
- Sąd Rejonowy w S., sygn. akt II K 7/06,
- Sąd Rejonowy w S., sygn. akt II K 50/06,
- Sąd Rejonowy w T., sygn. akt II K 317/98.

W omawianych w tym miejscu sprawach kasacje od prawomocnych wyroków sądów wniósł Prokurator Generalny. W trzech przypadkach sformułowano zarzut naruszenia art. 93 k.k. W sprawie o sygn. akt II K 317/98 (Sąd Rejonowy w T.) podniesiono zarzut naruszenia art. 4 § 1 k.k., polegający na zastosowaniu ustawy obowiązującej w chwili po-

<sup>160</sup> Ustawą z dnia 5.11.2009 r. (Dz. U. z 2009 r., Nr 206, poz. 1589) dodano wymóg wysłuchania także lekarza seksuologa w sprawach osób z zaburzeniami preferencji seksualnych.

<sup>161</sup> Zob. postanowienie z dnia 15 marca 2000 r., sygn. akt V KKN 3/00, KZS 2000 nr 10, poz. 26, s. 15.

pełnienia czynu w części dotyczącej orzeczenia o środku zabezpieczającym, mimo że w czasie wyrokowania obowiązywała ustawa względniejsza dla sprawcy, a w konsekwencji orzeczeniu środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia skazanego w szpitalu psychiatrycznym bez obligatoryjnego wysłuchania na rozprawie biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa (art. 93 k.k.). Pomimo tak sformułowanego zarzutu za zasadne uznajemy zakwalifikowanie wskazanej sprawy do niniejszej kategorii, gdyż jej istotą jest brak zadośćuczynienia przez sąd orzekający w sprawie obowiązku wynikającemu z art. 93 k.k. Z uwagi na interesujący charakter tego stanu faktycznego, został on szczegółowo omówiony poniżej.

Trzy stany faktyczne cechował bardzo zbliżony charakter (z wyłączeniem sprawy o sygn. akt II K 317/98, Sąd Rejonowy w T., która zostanie omówiona osobno). W każdej ze spraw doszło do naruszenia art. 93 k.k., w świetle którego obligatoryjną przesłanką orzeczenia środka zabezpieczającego związanego z umieszczeniem w zakładzie zamkniętym lub skierowaniem na leczenie ambulatoryjne jest przeprowadzenie dowodu z przesłuchania biegłych lekarzy psychiatrów i biegłego psychologa. W sprawie o sygn. akt II K 1/06 (Sąd Rejonowy w S.) podstawą uchylecia prawomocnego wyroku było niewysłuchanie biegłego psychologa. W dwóch kolejnych sprawach nie wysłuchano ani lekarzy psychiatrów, ani psychologa. W jednej sprawie (Sąd Rejonowy w S., sygn. akt II K 7/06) po ponownym jej rozpoznaniu orzeczono środek zapobiegawczy. W sprawie rozpoznanej przez Sąd Rejonowy w S., sygn. akt II K 1/06, przed wyrokiem Sądu Najwyższego nastąpiło zwolnienie skazanego z zamkniętego zakładu leczenia odwykowego, a sprawę po ponownym rozpoznaniu umorzono. Z kolei w sprawie o sygn. akt II K 50/06, Sąd Rejonowy w S., po ponownym jej rozpoznaniu postanowiono nie stosować środka zabezpieczającego (przed wydaniem wyroku przez Sąd Najwyższy również nastąpiło zwolnienie skazanego z zakładu zamkniętego).

W każdej z ww. spraw orzeczenie środka zapobiegawczego było niezgodne z prawem, ponieważ w sposób oczywisty naruszało dyspozycję art. 93 k.k. Konstatacja ta przesądza o stwierdzeniu niesłusznego charakteru rozstrzygnięć w przedmiocie środka zabezpieczającego. Co warte podkreślenia, w każdej z omówionych spraw środek w postaci umieszczenia w zakładzie zamkniętym został wykonany. Mając na względzie wyjątkowo dolegliwy charakter stosowanych środków zabezpieczających (umieszczenie w zakładzie zamkniętym stanowi ingerencję w wolność jednostki o zbliżonym charakterze do wykonywania kary pozbawienia wolności), stoimy na stanowisku, że wskazane uchybienia sądów miały wyjątkowo negatywny skutek dla skazanych.

#### WYBRANY STAN FAKTYCZNY

### Sąd Rejonowy w T., sygn. akt II K 317/98

Sąd w wyroku z dnia 21 stycznia 1999 r. uznał oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z at. 168 § 1 k.k. z 1969 r. w zw. z art. 60 § 2 k.k. z 1969 r. i za to skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności. Ponadto na mocy art. 100 § 1 k.k. z 1969 r. orzeczono wobec niego środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym. Wyrok uprawomocnił się bez zaskarżenia. Kasację od niego wniósł Prokurator Generalny, zarzucając mu naruszenie art. 4 § 1 k.k., polegające na zastosowaniu ustawy obowiązującej w chwili popełnienia czynu w części dotyczącej orzeczenia o środku zabezpieczającym, mimo że w czasie wyrokowania obowiązywała ustawa względniejsza dla sprawcy, a w konsekwencji orzeczeniu środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia skazanego w szpitalu psychiatrycznym bez obligatoryjnego wysłuchania na rozprawie biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa (art. 93 k.k.). Tak sformułowany zarzut dotyczy naruszenia prawa materialnego (art. 4 § 1 k.k.), jak również obrazy przepisu proceduralnego (art. 93 k.k.). Jak już wskazaliśmy, w naszej ocenie zasadne było zakwalifikowanie niniejszej sprawy do kategorii obejmującej obrazę przepisów postępowania, gdyż jej istotą jest brak zadośćuczynienia przez sąd orzekający w sprawie obowiązku wynikającemu z art. 93 k.k.

Kasacją została uznana przez Sąd Najwyższy za oczywiście zasadną. W uzasadnieniu wyroku wskazano, że w niniejszej sprawie konieczne było zastosowanie się do dyspozycji art. 93 k.k. Należało zatem wysłuchać lekarzy psychiatrów i psychologa, a orzeczenie środka zabezpieczającego bez spełnienia tego wymogu stanowiło naruszenie prawa. Sąd Rejonowy w T. naruszył również art. 4 § 1 k.k. W chwili orzekania obowiązywał k.k. z 1997 r., którego przepisy w zakresie środka zabezpieczającego były dla sprawcy względniejsze. Powołano się przy tym na stanowisko Sądu Najwyższego, według którego *przy ocenie, która z konkurujących ustaw jest względniejsza, analizie należy poddać całokształt mających zastosowanie przepisów uzasadniających odpowiedzialność karną na tle konkretnego przypadku – tj. całą ustawę, a nie tylko jej poszczególne unormowania. O tym, która ustawa jest względniejsza dla sprawcy, nie decydują wyłącznie kryteria rodzaju i wysokości sankcji*<sup>162</sup>. Oprócz surowości kary grożącej za przestępstwo należało zatem uwzględnić inne uregulowania, w tym te dotyczące środków zabezpieczających. Nie ulegało wątpliwości, że sąd orzekający w sprawie powinien był zastosować się do treści art. 93

k.k. zgodnie z zasadą wynikającą z art. 4 § 1 k.k. *in principio* (jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową). Norma art. 100 § 1 k.k. z 1969 r. m.in. nie przewidywała określenia z góry czasu przebywania sprawcy w szpitalu psychiatrycznym. W stanie prawnym po wejściu w życie k.k. z 1997 r. środek zabezpieczający orzeczony na podstawie art. 95 § 1 k.k. może trwać nie dłużej niż okres wykonywania kary pozbawienia wolności. Ponieważ orzeczona w wyroku z dnia 21 stycznia 1999 r. kara pozbawienia wolności wynosiła 2 lata, skazany mógł przebywać w szpitalu psychiatrycznym przez maksymalny okres 2 lat.

W następstwie stwierdzonych uchybień Sąd Najwyższy uchylił prawomocny wyrok sądu i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Po ponownym jej rozpoznaniu Sąd Rejonowy w T. postanowił nie stosować środka zabezpieczającego, ponieważ nie było ku temu podstaw prawnych (kara została wykonana, a środek można stosować jedynie w trakcie jej wykonywania). Z akt sprawy wynikało, że względem skazanego środek w postaci umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym był stosowany nieprzerwanie od dnia 19 kwietnia 1999 do dnia 18 grudnia 2007 r. (chwila wydania wyroku przez Sąd Najwyższy). W niniejszej sprawie na skutek wydania wyroku z rażącym naruszeniem prawa i jego wykonywania skazany przebywał w szpitalu psychiatrycznym ponad 8,5 roku, podczas gdy okres ten nie powinien przekraczać 2 lat. W naszej ocenie niniejsza sprawa stanowi wyjątkowo rażący przypadek niesłusznie orzeczonego środka zabezpieczającego ze względu na jego wyjątkowo dolegliwy charakter i czas stosowania.

#### **4.10. Naruszenie przepisów określających granice rozpoznania apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.) oraz sposób uzasadniania wyroku sądu odwoławczego (457 § 3 k.p.k.)**

Analiza akt postępowań sądowych ujawniła łącznie 3 przypadki, w których podstawą uchylenia w trybie kasacji prawomocnego wyroku, a w konsekwencji stwierdzenia niesłusznego skazania było naruszenie przepisów o postępowaniu odwoławczym w zakresie granic rozpoznania apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.) oraz sposobu uzasadniania wyroku sądu odwoławczego (art. 457 § 3 k.p.k.). Pierwszy z powołanych przepisów stanowi, że *sąd odwoławczy jest zobowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej*. Przepis ten, niemający odpowiednika w k.p.k. z 1969 r., nawiązuje do orzecznictwa Sądu Najwyższego wypracowanego już na gruncie poprzedniej ustawy karnoprocesowej, w którym wskazano, że granice postępowania odwoławczego określa treść środka odwoławczego, co oznacza, że sąd odwoławczy powinien rozważyć wszystkie zarzuty i wnioski<sup>163</sup>. W literaturze i najnowszym orzecznictwie podkreśla się, że nie jest wystarczające formalne odniesienie się do zarzutów i wniosków sformułowanych w apelacji, a konieczne jest merytoryczne zbadanie ich zasadności, czego wyrazem powinna być treść uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego<sup>164</sup>.

Oczywisty jest zatem związek powołanego powyżej przepisu z art. 457 § 3 k.p.k., który stanowi, że: *w uzasadnieniu należy podać, czym kierował się sąd, wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd uznał za zasadne albo niezasadne*. Jak wskazuje Sąd Najwyższy: *wynikający z art. 433 § 2 k.p.k. oraz z art. 457 § 3 k.p.k. obowiązek sądu odwoławczego rozważenia wszystkich zarzutów podniesionych w środku odwoławczym i podania w związku z tym w uzasadnieniu, dlaczego zarzuty apelacji sąd uznał za zasadne lub za niezasadne, oznacza, że sąd ten jest zobowiązany nie tylko do niepominania żadnego z podniesionych zarzutów, ale także do rzetelnego ustosunkowania się do każdego z nich*<sup>165</sup>. Obraza przepisów art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. ma zatem miejsce zarówno wtedy, gdy sąd pomija zupełnie w swych rozważaniach zarzuty zawarte w środku odwoławczym, jak i wtedy, gdy analizuje je w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny<sup>166</sup>. Z przytoczonych powyżej względów prawidłowo podniesiony zarzut powinien dotyczyć naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., choć niektórzy obrońcy skazanych w swoich kasacjach zarzut ten formułują odmiennie, czego dowodzi analiza akt postępowań.

Zakwalifikowane sprawy:

- Sąd Rejonowy w K., sygn. akt VII K 1670/06,
- Sąd Rejonowy w K., sygn. akt II K 317/05,
- Sąd Okręgowy w Z., sygn. akt II K 140/05.

163 Zob. wyrok SN z dnia 10.07.1973 r., sygn. akt V KRN 173/73, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa 1974, Nr 1, poz. 19.

164 P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgrzyzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 297-467. Tom II*, Warszawa 2011, tu: komentarz do art. 433 k.p.k. Zob. również wyrok SN z dnia 21.10.2010 r., sygn. akt III KK 305/10, Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych 2010 nr 1, poz. 2030.

165 Zob. wyrok SN z dnia 06.06.2006 r., sygn. akt V KK 413/05, Legalis; zob. również wyrok SN z dnia 01.02.2008 r., sygn. akt V KK 237/07, Legalis.

166 Zob. wyrok SN z dnia 27.08.2008 r., sygn. akt IV KK 64/08, Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych 2008 nr 1, poz. 1703.

W każdej z wymienionych powyżej spraw nadzwyczajne środki zaskarżenia w postaci kasacji zostały złożone przez obrońców skazanych. W sprawie rozpoznanej w I instancji przez Sąd Rejonowy w K., sygn. akt II K 317/05, obrońca w wywiedzionej kasacji podniósł zarzut obrazy art. 457 § 2 i 3 k.p.k., co nie dyskwalifikuje złożonego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jednakże w jego treści powinien być zawarty również zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. W dwóch przypadkach (Sąd Rejonowy w K., sygn. akt II K 317/05; Sąd Okręgowy w Z., sygn. akt II K 140/05) Sąd Najwyższy uchylił prawomocne wyroki sądów w odpowiednim zakresie, dotyczącym konkretnych oskarżonych i poszczególnych czynów im przypisanych. W tych sprawach bowiem występowało wielu oskarżonych, którym zarzucono popełnienie wielu czynów zabronionych, co znacząco podnosiło stopień skomplikowania spraw. Powyższe okoliczności miały bez wątpienia wpływ na przebieg postępowania, w tym również na sposób procedowania przez sąd odwoławczy. W sytuacji wniesienia wielu środków odwoławczych przez obrońców współoskarżonych sąd II instancji staje przed trudnym zadaniem rozważenia wszystkich zarzutów apelacyjnych oraz sporządzenia odpowiedniego uzasadnienia wyroku. W naszej ocenie wskazane powyżej czynniki przyczyniły się do powstania uchybień, które w konsekwencji doprowadziły do uchylenia prawomocnego wyroku przez Sąd Najwyższy. Nie oznacza to jednak próby usprawiedliwiania sądu odwoławczego, ponieważ to na nim spoczywa obowiązek rozważenia wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji, jak też rzetelnego ustosunkowania się do każdego z nich. Ostatecznie zatem to sąd rozpoznający sprawę w postępowaniu odwoławczym obciąża uchybienie przepisom art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k.

W każdej z zakwalifikowanych spraw w wyniku wniesionej kasacji Sąd Najwyższy uchylił prawomocne wyroki sądów i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Po ponownym rozpoznaniu sprawy w dwóch przypadkach doszło do uniewinnienia oskarżonych od zarzucanych im czynów (Sąd Rejonowy w K., sygn. akt VII K 1670/06; Sąd Okręgowy w Z., sygn. akt II K 140/05). Z kolei w sprawie Sądu Rejonowego w K. (sygn. akt II K 317/05) oskarżony został skazany na karę łagodniejszą od kary orzeczonej w prawomocnym wyroku, który został następnie uchylony. Wobec powyższego wystąpienie przypadków niesłusznych skazań nie ulega wątpliwości.

W sprawie o sygn. akt II K 317/05 (Sąd Rejonowy w K.) sąd rozpoznający apelację obrońców oskarżonych w ogóle nie odniósł się do zarzutów obrońcy dotyczących czynów z pkt XXIX, XXXII, XXXIII, XXXIV wyroku sądu I instancji. Z uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego nie wynikało bowiem, czy w ogóle wskazane zarzuty były przedmiotem rozważań. Sąd Najwyższy, rozpoznając kasację od prawomocnego wyroku, uznał taki sposób procedowania za rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. W pozostałych dwóch stanach faktycznych (Sąd Rejonowy w K., sygn. akt VII K 1670/06; Sąd Okręgowy w Z., sygn. akt II K 140/05) naruszenie przepisów prawa procesowego polegało na braku rzetelnego ustosunkowania się do każdego z podniesionych w środku odwoławczym zarzutów. W pierwszej w wymienionych spraw obrońca oskarżonego w apelacji kwestionował m.in. ustalenia sądu I instancji dotyczące powstania obrażeń u pokrzywdzonego (funkcjonariusza Policji), wskazując na konkretne powody poddające w wątpliwość związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem oskarżonego a obrażeniami pokrzywdzonego. W uzasadnieniu wyroku sąd odwoławczy ograniczył się jedynie do podzielenia ustaleń Sądu Rejonowego w K. oraz dowolnego stwierdzenia, że opinia biegłego dokonuje jednoznacznego wyboru wersji przebiegu zdarzenia co do powstania obrażeń u pokrzywdzonego. Również z obrazą przepisów postępowania sąd II instancji potraktował zarzuty sygnalizujące wątpliwości co do wiarygodności świadków. W drugiej sprawie (Sąd Okręgowy w Z., sygn. akt II K 140/05) miała miejsce podobna sytuacja, a z uwagi na interesujący charakter ten stan faktyczny zostanie poniżej szczegółowo omówiony.

#### WYBRANY STAN FAKTYCZNY

#### **Sąd Okręgowy w Z., sygn. akt II K 140/05**

W sprawie rozpoznanej w I instancji przez Sąd Okręgowy w Z. występowało kilku oskarżonych. Przypadek niesłusznego skazania dotyczy dwóch z nich, którym przypisano popełnienie czynów zabronionych określonych w art. 258 § 1 k.k. (udział w zorganizowanej grupie przestępczej poprzez uczestnictwo w obrocie środkami odurzającymi). Sąd Okręgowy w Z. wymierzył im karę po 1 roku pozbawienia wolności (zostali oni również skazani za czyny z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, jednakże w tym zakresie prawomocny wyrok nie został następnie uchylony). Od wyroku sądu I instancji apelacje wnieśli obrońcy oskarżonych, a sąd odwoławczy utrzymał wyrok w mocy. Od prawomocnego wyroku sądu II instancji wniesiono kasacje, zarzucając m.in. naruszenie art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie przez Sąd Apelacyjny w P. podniesionych w apelacji zarzutów. W ocenie Sądu Najwyższego kasacje okazały się zasadne, wobec czego uchylono prawomocny wyrok i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W swoich apelacjach obrońcy oskarżonych podważali ustalenie, że samo wzięcie udziału w więcej niż jednej transakcji z członkami zorganizowanej grupy przestępczej mającej na celu obrót narkotykami pozwala

na przypisanie w niej udziału. Wskazywali również na inne argumenty kwestionujące przypisanie oskarżonym popełnienia przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., a mianowicie podnosili, że samo nabycie narkotyków nie świadczy o powiązaniu z grupą przestępczą, poczuciu przynależności i istnieniu więzów organizacyjnych. Sąd odwoławczy w uzasadnieniu wyroku ograniczył się jedynie do przywołania tezy orzeczenia innego sądu, która nie odnosiła się do rozpoznawanej sprawy oraz stwierdzenia, że podziela ustalenia poczynione przez sąd I instancji. W ocenie Sądu Najwyższego taki sposób rozpoznania zarzutów naruszał przepisy prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. W uzasadnieniu wyroku sądu II instancji nie ustosunkowano się rzetelnie do podniesionych w apelacji zarzutów, w szczególności nie wskazano, z jakich przyczyn przedstawiona argumentacja okazała się niezasadna. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że nie jest wystarczające samo podzielenie ustaleń dokonanych przez sąd I instancji i przytoczenie orzecznictwa, w dodatku nieodnoszącego się do realiów rozpoznawanej sprawy. Z tych względów zaskarżone kasacją orzeczenie zostało uchylone w zakresie skazującym oskarżonych za przestępstwo z art. 258 § 1 k.k., a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny w P. uniewinnił dwóch oskarżonych od popełnienia zarzucanego czynu, polegającego na udziale w zorganizowanej grupie przestępczej. W tym postępowaniu sąd odwoławczy wnikliwie rozważył podniesione w apelacjach obrońców zarzuty. Podzielił przy tym stanowisko wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego, a stwierdzające, że dwu- lub trzykrotne nabycie narkotyków od osoby działającej w grupie przestępczej nie przesądza o przynależności do tej grupy osoby dokonującej zakupu. Wobec tego, że sąd I instancji dokonał jedynie ustaleń sprowadzających się do incydentalnego zakupu środków odurzających przez oskarżonych, niemożliwe było stwierdzenie, że oskarżeni świadomie działali w ramach grupy przestępczej. Realia omówionej sprawy w sposób jednoznaczny wskazują, że doszło w niej do przypadku niesłusznego skazania.



### III. Wyniki analizy akt spraw, w których prawomocne wyroki uchylono w trybie wznowienia postępowania

#### 1. Dane liczbowe dotyczące spraw objętych badaniem

Zgodnie z przedstawionymi wcześniej założeniami<sup>167</sup> wytypowaliśmy 55 spraw, w których w wyniku wznowienia postępowania odpowiedni sąd uchylił prawomocne wyroki sądów i uniewinnił oskarżonego, umorzył postępowanie albo przekazał sprawę do ponownego rozpoznania (w latach 2007–2009). Zakwalifikowane do badania sprawy zostały rozpoznane w I instancji przez jeden z 2 sądów okręgowych albo 18 sądów rejonowych z obszaru właściwości Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. Wskazana liczba sądów okręgowych i sądów rejonowych jest niższa od liczby tych sądów wynikającej ze struktury sądownictwa na wskazanym terytorium<sup>168</sup>. W przypadku niektórych sądów nie stwierdziliśmy bowiem spraw, które odpowiadałyby przedstawionym kryteriom kwalifikacji.

Podobnie jak miało to miejsce w przypadku badania akt spraw z kasacji, nie uzyskaliśmy dostępu do akt wszystkich wytypowanych postępowań. Brak możliwości uzyskania wglądu do akt spowodowany był różnymi czynnikami. Taki stan rzeczy wynikał m.in. z faktu dołączenia akt danej sprawy do akt postępowania toczącego się w innym sądzie, przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi, reorganizacji struktury sądownictwa (wspomniany już podział Sądu Rejonowego w Poznaniu i utworzenie: Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu, Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu oraz Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu). Mimo pewnych trudności, których nie sposób uniknąć w trakcie badań o tak szerokim zakresie, większość akt wytypowanych postępowań została przeanalizowana.

W wyniku przeprowadzonej analizy akt 30 postępowań sądowych (na 55 wytypowanych) stwierdziliśmy 19 przypadków niesłusznych skazań. W 11 sprawach, w których wznowiono postępowanie, nie było podstaw do przyjęcia, że zaistniało niesłuszne skazanie. Szczegółowe dane liczbowe odnośnie spraw objętych badaniem zostały przedstawione poniżej (tabele).

**Tabela 6.** Dane liczbowe odnośnie spraw rozpoznanych przez sądy z obszaru właściwości Sądu Okręgowego w Koninie.

Obszar właściwości Sądu Okręgowego w Koninie					
Lp.	Sąd	Sprawy wytypowane	Sprawy przeanalizowane	Sprawy, w których stwierdzono niesłuszne skazanie	Sprawy, w których nie stwierdzono niesłusznego skazania
1.	Sąd Okręgowy w Koninie	1	1	0	1
2.	Sąd Rejonowy w Kole	3	0	0	0
3.	Sąd Rejonowy w Koninie	4	4	0	4
4.	Sąd Rejonowy w Słupcy	3	3	1	2
5.	Sąd Rejonowy w Turku	2	2	1	1
<b>Suma</b>		<b>13</b>	<b>9</b>	<b>2</b>	<b>7</b>
<b>Udział procentowy</b>			<b>100%</b>	<b>22%</b>	<b>78%</b>

<sup>167</sup> Zob. część druga I.2.

<sup>168</sup> Zob. część druga I.3.

Tabela 7. Dane liczbowe odnośnie spraw rozpoznanych przez sądy z obszaru właściwości Sądu Okręgowego w Poznaniu.

Obszar właściwości Sądu Okręgowego w Poznaniu					
Lp.	Sąd	Sprawy wytypowane	Sprawy przeanalizowane	Sprawy, w których stwierdzono niesłuszne skazanie	Sprawy, w których nie stwierdzono niesłusznego skazania
1.	Sąd Okręgowy w Poznaniu	1	0	0	0
2.	Sąd Rejonowy w Chodzieży	0	0	0	0
3.	Sąd Rejonowy w Gnieźnie	0	0	0	0
4.	Sąd Rejonowy w Gostyniu	0	0	0	0
5.	Sąd Rejonowy w Grodzisku Wlkp.	0	0	0	0
6.	Sąd Rejonowy w Kościanie	0	0	0	0
7.	Sąd Rejonowy w Lesznie	1	0	0	0
8.	Sąd Rejonowy w Nowym Tomysłu	0	0	0	0
9.	Sąd Rejonowy w Obornikach	0	0	0	0
10.	Sąd Rejonowy w Pile	3	2	2	0
11.	Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu	2	1	1	0
12.	Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu	9	1	1	0
13.	Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w Poznaniu	7	6	6	0
14.	Sąd Rejonowy w Rawiczu	0	0	0	0
15.	Sąd Rejonowy w Szamotułach	1	1	0	1
16.	Sąd Rejonowy w Śremie	0	0	0	0
17.	Sąd Rejonowy w Środzie Wlkp.	2	2	1	1
18.	Sąd Rejonowy w Trzciance	2	0	0	0
19.	Sąd Rejonowy w Wągrowcu	0	0	0	0
20.	Sąd Rejonowy w Wolsztynie	1	0	0	0
21.	Sąd Rejonowy we Wrześni	0	0	0	0
22.	Sąd Rejonowy w Złotowie	0	0	0	0
<b>Suma</b>		<b>29</b>	<b>13</b>	<b>11</b>	<b>2</b>
<b>Udział procentowy</b>			<b>100%</b>	<b>85%</b>	<b>15%</b>

Tabela 8. Dane liczbowe odnośnie spraw rozpoznanych przez sądy z obszaru właściwości Sądu Okręgowego w Zielonej Górze.

Obszar właściwości Sądu Okręgowego w Zielonej Górze					
Lp.	Sąd	Sprawy wytypowane	Sprawy przeanalizowane	Sprawy, w których stwierdzono niesłuszne skazanie	Sprawy, w których nie stwierdzono niesłusznego skazania
1.	Sąd Okręgowy w Zielonej Górze	0	0	0	0
2.	Sąd Rejonowy w Krośnie Odrzańskim	4	2	1	1
3.	Sąd Rejonowy w Nowej Soli	1	0	0	0
4.	Sąd Rejonowy w Świebodzinie	2	0	0	0
5.	Sąd Rejonowy w Wschowie	1	1	0	1
6.	Sąd Rejonowy w Zielonej Górze	5	5	5	0
7.	Sąd Rejonowy w Żaganiu	0	0	0	0
8.	Sąd Rejonowy w Żarach	0	0	0	0
<b>Suma</b>		<b>13</b>	<b>8</b>	<b>6</b>	<b>2</b>
<b>Udział procentowy</b>			<b>100%</b>	<b>75%</b>	<b>25%</b>

Tabela 9. Sumaryczne dane odnośnie spraw rozpoznanych przez sądy z obszaru właściwości Sądu Apelacyjnego w Poznaniu.

Obszar właściwości Sądu Apelacyjnego w Poznaniu					
Lp.	Sąd	Sprawy wypytowane	Sprawy przeanalizowane	Sprawy, w których stwierdzono niesłuszne skazanie	Sprawy, w których nie stwierdzono niesłusznego skazania
1.	Obszar właściwości Sądu Okręgowego w Koninie	13	9	2	7
2.	Obszar właściwości Sądu Okręgowego w Poznaniu	29	13	11	2
3.	Obszar właściwości Sądu Okręgowego w Zielonej Górze	13	8	6	2
<b>Suma</b>		<b>55</b>	<b>30</b>	<b>19</b>	<b>11</b>
<b>Udział procentowy</b>			<b>100%</b>	<b>63%</b>	<b>37%</b>

## 2. Niesłuszne skazania a wznowienie postępowania

Wznowienie postępowania jest instytucją szczególną procesu karnego, która pozwala na kontrolę prawomocnych orzeczeń sądowych i ich uchylanie w razie zaistnienia przesłanek ustawowych. Z perspektywy przeprowadzonych badań aktowych ważne jest stwierdzenie, że celem wskazanej instytucji jest *realizacja prawdy materialnej i umożliwienie usunięcia pomyłek sądowych*<sup>169</sup>. Jak już wskazaliśmy, postępowanie wznowieniowe jest inicjowane z powodu okoliczności, które zaistniały poza procesem lub później oraz miały lub mogły mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia<sup>170</sup>. Podstawowa różnica w odniesieniu do kasacji sprowadza się zatem do tego, że kasację można wnieść jedynie w oparciu o uchybienia tkwiące w samym postępowaniu przed organem orzekającym w sprawie<sup>171</sup>.

Zgodnie z art. 542 § 1 k.p.k. *wznowienie postępowania może nastąpić na wniosek strony lub z urzędu*. Z wnioskiem może wystąpić strona, a zatem oskarżony, prokurator, oskarżyciel prywatny, oskarżyciel posiłkowy oraz oskarżyciel publiczny. Możliwe jest także złożenie wniosku o wznowienie postępowania przez osobę najbliższą w razie śmierci skazanego (art. 542 § 2 k.p.k.). Z kolei § 3 omawianego przepisu stanowi, że *postępowanie wznowia się z urzędu tylko w razie ujawnienia się jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k.* Przepis ten nasuwa pewne wątpliwości interpretacyjne. Przy zastosowaniu wykładni literalnej art. 542 § 3 k.p.k. kontrowersyjne okazuje się wskazanie, czy w wypadku zaistnienia tzw. bezwzględnych przyczyn odwoławczych wznowienie może nastąpić tylko z urzędu, czy też również z urzędu<sup>172</sup>. Kwestia ta została rozstrzygnięta w orzecznictwie. Jak wskazał Sąd Najwyższy, *wznowienie postępowania na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. w związku z ujawnieniem się jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. może nastąpić tylko z urzędu, nie zaś na wniosek strony*<sup>173</sup>. W innym judykacie Sądu Najwyższego stwierdzono, że: *stan prawny, w którym wznowienie postępowania z powodu uchybień wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k. nastąpić może tylko z urzędu oznacza, że strona nie dysponuje w tym zakresie własnym wnioskiem o wznowienie postępowania, choć może (na podstawie art. 9 § 2 k.p.k.) złożyć wniosek sygnalizujący sądowi istnienie takiego uchybienia*<sup>174</sup>. W razie niestwierdzenia takiego uchybienia organ sądowy nie jest zobowiązany do ustosunkowywania się do wniosku w formie decyzji procesowej.

Przepis art. 540 § 1 k.p.k. pozwala na wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania sądowego, jeżeli:

1. w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa, a istnieje uzasadniona podstawa do przyjęcia, że mogło to mieć wpływ na treść orzeczenia (tzw. podstawa *propter falsa*);
2. po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody nieznanne przedtem sądowi, wskazujące na to, że:

169 M. Biłtyj, A. Murzynowski, *Wznowienie...*, s. 6.

170 Zob. część pierwsza 2.1.2.

171 T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2007, s. 911.

172 Co do poglądów doktryny w tej kwestii zob. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgrzyzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 468-682. Tom III*, Warszawa 2012, tu: komentarz do art. 542 k.p.k.

173 Zob. uchwała SN z dnia 24 maja 2005 r., sygn. akt I KZP 5/05, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa 2005 nr 6, poz. 48, s. 1.

174 Zob. postanowienie SN z dnia 4 sierpnia 2005 r., sygn. akt II KZ 37/05, Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych 2005 nr 1, poz. 1502.

- a. skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze;
- b. skazano go za przestępstwo zagrożone karą surowszą albo nie uwzględniono okoliczności zobowiązujących do nadzwyczajnego złagodzenia kary, albo też błędnie przyjęto okoliczności wpływające na nadzwyczajne obostrzenie kary;
- c. sąd umorzył lub warunkowo umorzył postępowanie karne, błędnie przyjmując popełnienie przez oskarżonego zarzucanego mu czynu (tzw. podstawa *propter nova*).

Kolejne jednostki redakcyjne wskazanego przepisu określają dalsze przesłanki wznowienia postępowania, tj.:

1. utrata mocy lub zmiana przepisu prawnego, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie, gdy nastąpiło to w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (§ 2);
2. rozstrzygnięcie organu międzynarodowego działającego na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską (§ 3).

Z uwagi na fakt, że przepis art. 540a k.p.k. wprowadza szczególne podstawy wznowienia postępowania na niekorzyść oskarżonego, postępowanie w tym trybie nie mogło stanowić podstawy do stwierdzenia niesłusznego skazania. Ponadto przepis art. 540b k.p.k. nie obowiązywał w okresie objętym badaniem, tzn. nie mógł stanowić podstawy orzekania w przedmiocie wznowienia postępowania w latach 2007–2009, wskazany przepis wszedł bowiem w życie w dniu 14 listopada 2011 r.<sup>175</sup>

Jak już podnieśliśmy, wznowienie postępowania może nastąpić z urzędu. Sytuacja taka ma miejsce, jeżeli zostanie ujawnione uchybienie o charakterze nadzwyczajnej przyczyny odwoławczej (art. 542 § 3 k.p.k.). Wobec takiego ukształtowania instytucji wznowienia postępowania, przyjęliśmy poniżej analogiczny sposób kwalifikowania spraw, w których wznowiono postępowanie, a w jego następstwie możliwe było stwierdzenie niesłusznego skazania. Wyniki badania doprowadziły do konstatacji, że w analizowanych sprawach wystąpiły następujące podstawy wznowieniowe (pozostałych nie stwierdziliśmy):

1. art. 540 § 1 pkt 2a k.p.k.;
2. art. 540 § 1 pkt 2b k.p.k.;
3. art. 542 § 3 k.p.k.

### **3. Niesłuszne skazania mające związek z podstawą wznowienia postępowania z art. 540 § 1 pkt 2a k.p.k.**

Analiza akt postępowań sądowych ujawniła łącznie 8 przypadków, w których podstawą uchylenia w trybie wznowienia postępowania prawomocnego wyroku, a w konsekwencji stwierdzenia niesłusznego skazania, było ujawnienie się nowych faktów lub dowodów nieznanych wcześniej sądowi, a wskazujących na to, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze (art. 540 § 1 pkt 2a k.p.k.).

Zakwalifikowane sprawy:

1. Sąd Rejonowy w P., sygn. akt VII K 847/05,
2. Sąd Rejonowy w Ś., sygn. akt II K 514/02,
3. Sąd Rejonowy w Z., sygn. akt VII K 1135/05,
4. Sąd Rejonowy w Z., sygn. akt VII K 1551/07,
5. Sąd Rejonowy w Z., sygn. akt II K 844/08,
6. Sąd Rejonowy w K., sygn. akt II K 328/05,
7. Sąd Rejonowy w P., sygn. akt VI K 1020/08,
8. Sąd Rejonowy w P., sygn. akt V K 815/06.

<sup>175</sup> Art. 540b k.p.k. został dodany Ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, Ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz Ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (Dz.U. Nr 191, poz. 1135).

We wskazanych powyżej sprawach wnioski o wznowienie postępowania pochodziły zarówno od obrońców (albo pełnomocników), jak również od prokuratorów. Wniosek złożony przez prokuratora był najczęściej następstwem poinformowania go o nowej okoliczności lub dowodzie przez osobę skazaną lub jego obrońcę (np. Sąd Rejonowy w Ś., sygn. akt II K 514/02; Sąd Rejonowy w P., sygn. akt V K 815/06). Podkreślenia wymaga fakt, że w każdej z wytypowanych spraw w następstwie uchylenia prawomocnego wyroku doszło do uniewinnienia osoby uprzednio skazanej albo orzeczenia wobec niej kary łagodniejszej. W pięciu sprawach zapadł wyrok uniewinniający, w dwóch wyrok skazujący na karę łagodniejszą niż uprzednio orzeczona, a w jednej sprawie, w której występowało dwóch oskarżonych, jednego z nich uniewinniono, a drugiego skazano na karę łagodniejszą. Powyższe przemawia za stwierdzeniem niesłusznych skazań w omawianych przypadkach.

Poza typowymi przykładami nowych dowodów w postaci zeznań świadków (np. Sąd Rejonowy w Z., sygn. akt II K 844/08), pojawiły się dowody o innym charakterze, w oparciu o które odpowiedni sąd uchylił zaskarżone orzeczenia, a które następnie przesądziły o stwierdzeniu niesłusznego skazania. W trzech przypadkach podstawą wznowienia postępowania było pojawienie się opinii biegłego albo wyników przeprowadzonej powtórnie kontroli (kontrola operatora przy przestępstwie kradzieży energii elektrycznej), których treść wskazywała na możliwość poczynienia błędnych ustaleń co do winy skazanego. Jest to o tyle interesujące, że generalnie neguje się uznawanie opinii biegłego jako nowego faktu lub dowodu w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2a k.p.k.<sup>176</sup> Przyjmuje się jednak, że podstawą wznowienia postępowania może być prywatna opinia biegłego, jeśli oparta została na nowych, nieznanym poprzednim biegłym faktach i okolicznościach<sup>177</sup>.

Jako przykład może posłużyć sprawa o sygn. akt VII K 1551/07 (Sąd Rejonowy w Z.), w której wznowiono postępowania zakończone wyrokiem skazującym, a następnie uniewinniono oskarżonego, opierając się na nowej opinii biegłego z zakresu badania wypadków drogowych. Wcześniej w jednej ze sporządzonych na użytek postępowania opinii stwierdzono, że potrącenie pieszego miało miejsce *w obrębie przejścia dla pieszych*, co było sprzeczne z ustalonym stanem faktycznym. Okoliczność ta miała znaczenie dla ustalenia, który z uczestników wypadku zobowiązany był do zachowania szczególnej ostrożności, a także który swoim zachowaniem wywołał stan zagrożenia. W konsekwencji oskarżony (kierowca samochodu) został uniewinniony od zarzucanych mu czynów.

W jednej ze spraw (Sąd Rejonowy w P., sygn. akt VI K 1020/08) podstawą wznowienia postępowania była opinia biegłego, wydana w innym postępowaniu w celu ustalenia wartości rzeczy uzyskanej za pomocą czynu zabronionego (przestępstwo paserstwa z art. 291 § 1 k.k.). W sprawie występowało dwóch oskarżonych, ale prowadzono wobec nich odrębne postępowania. W pierwszym postępowaniu oparto się na zeznaniach pokrzywdzonego w kwestii wartości telefonu komórkowego (w ogóle nie powołano biegłego), a w drugim na sporządzonej opinii biegłego. Okoliczność ta miała znaczenie z punktu widzenia przyjęcia zasad odpowiedzialności karnej albo odpowiedzialności za wykroczenie. Mimo że dwa postępowania dotyczyły tego samego czynu, w jednym przypadku przyjęto, że oskarżony jest winny popełnienia przestępstwa, a w drugim uznano, że zarzucany mu czyn stanowił wykroczenie. Jak stwierdził sąd orzekający w przedmiocie wznowienia postępowania, opinia biegłego z drugiego postępowania stanowiła podstawę wznowienia. Sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania, w wyniku którego Sąd Rejonowy w P. uznał, że zarzucany oskarżonemu czyn wyczerpywał znamiona wykroczenia z art. 122 § 1 k.w. i skazał go na karę grzywny (w uchylonym prawomocnym wyroku orzeczono karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania).

W toku badania ujawniliśmy dwa niezwykle interesujące przypadki niesłusznego skazania, którego stwierdzenie było możliwe po uchyleniu prawomocnych wyroków sądów w trybie wznowienia postępowania (Sąd Rejonowy w Ś., sygn. akt II K 514/02; Sąd Rejonowy w P., sygn. akt V K 815/06). Poczynić musimy jednak zastrzeżenie, że w przypadku drugiego postępowania nie zostały nam udostępnione akta zawierające rozstrzygnięcie w przedmiocie wniosku o wznowienie postępowania, jak też wyrok po ponownym rozpoznaniu sprawy. Już jednak z treści samego wniosku wynikało, że w sprawie tej musiało dojść do niesłusznego skazania. Wniosek prokuratora wskazywał bowiem na fakt, że zatrzymana w celu odbycia kary pozbawienia wolności osoba nie popełniła przestępstwa, za które została skazana. Ustalono, że osoba występująca w sprawie w charakterze oskarżonego podawała się za osobę, która w następstwie wydania wyroku i zainicjowania postępowania wykonawczego trafiła do zakładu karnego. Błąd co do tożsamości oskarżonego wynikał jeszcze z zaniedbania w toku postępowania przygotowawczego, kiedy to personalia zatrzymanej osoby ustalono na podstawie jej oświadczenia (bez następczej weryfikacji). W postępowaniu sądowym oskarżony podawał fałszywą tożsamość, a pisma znajdujące się w aktach sprawy podpisywał fałszywym nazwiskiem. W konsekwencji doszło do osadzenia osoby o podawanym przez oskarżonego nazwisku, która jednak nie miała związku z zarzucanym przestępstwem. Wobec powyższego nie ulega wątpliwości, że w omawianej sprawie musiało nastąpić wznowienie postępowania i uniewinnienie skazanego prawomocnym wyrokiem sądu.

176 P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgrzyzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 468-682. Tom III*, Warszawa 2012, tu: komentarz do art. 540 k.p.k.

177 Zob. postanowienie SA w Krakowie z 25.08.2010 r., sygn. akt II AKz 12/10, KZS 2010, Nr 7-8, poz. 47.

Zbliżony stan faktyczny wystąpił w sprawie o sygn. akt II K 514/02 (Sąd Rejonowy w Ś.), przy czym w tym przypadku dysponowaliśmy całością akt postępowania. Z uwagi na interesujący, a także bez wątpienia bulwersujący charakter pomyłki sądowej, zostanie on szczegółowo omówiony poniżej.

#### WYBRANY STAN FAKTYCZNY

#### **Sąd Rejonowy w Ś., sygn. akt II K 514/02**

Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa określonego w art. 278 § 1 k.k. i na tej podstawie skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat. Ponadto sąd orzekł karę grzywny w wysokości 40 stawek, ustalając wysokość jednej stawki na 10 zł. Wyrok uprawomocnił się bez zaskarżenia. Wniosek o wznowienie postępowania w tej sprawie złożył Prokurator Okręgowy w O., opierając go na art. 540 § 1 pkt 2a k.p.k. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że po 1 roku i niemal 9 miesiącach od uprawomocnienia się wyroku na Policję zgłosił się skazany i oświadczył, że nie brał udziału w postępowaniu i został błędnie skazany. Na skutek zgłoszenia wszczęto postępowanie przygotowawcze, w którego wyniku ustalono, że za oskarżonego w postępowaniu sądowym podawał się jego brat. Postępowanie to zostało jednak zawieszono z uwagi na nieustalenie miejsca pobytu podejrzanego.

Sąd Okręgowy w P. orzekł wyrokiem o wznowieniu postępowania, uchyleniu wyroku Sądu Rejonowego w Ś. i przekazaniu temu sądowi sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd uznał, że nowe dowody zgromadzone w ww. postępowaniu przygotowawczym wskazywały na duże prawdopodobieństwo podania się brata skazanego za niego. W uzasadnieniu wyroku w szczególności wskazano, że dane daktyloskopijne mężczyzny podającego się za oskarżonego w postępowaniu jurysdykcyjnym są zgodne z liniami papilarnymi brata skazanego. Ponadto skazany utracił wcześniej dokument prawa jazdy, który mógł zostać wykorzystany przez inną osobę. Osoba skazana zeznała również, że w chwili przypisanego jej czynu nie przebywała w miejscowości jego popełnienia, podpisy na dokumentach znajdujących się w aktach nie należały do niej, a o skazaniu dowiedziała się przypadkowo. Po ponownym rozpoznaniu sprawy uniewinniono oskarżonego od zarzucanych mu czynów. Ustalenia poczynione przez sąd orzekający w przedmiocie wznowienia postępowania, jak również sąd rozpoznający sprawę ponownie jednoznacznie wskazywały na niesłuszny charakter skazania.

W naszej ocenie omawiany stan faktyczny stanowi dobrą ilustrację skutków, do jakich może doprowadzić brak należytej weryfikacji tożsamości osoby występującej w charakterze oskarżonego. Osoba ta była stroną postępowania przygotowawczego, jak również postępowania sądowego. W toku prowadzonych czynności istniało wiele możliwości sprawdzenia tożsamości osoby podającej fałszywe dane. Nie uczyniono jednak tego, co doprowadziło w konsekwencji do niesłusznego skazania w niniejszej sprawie.

#### **4. Niesłuszne skazania mające związek z podstawą wznowienia postępowania z art. 540 § 1 pkt 2b k.p.k.**

Analiza akt postępowania sądowych ujawniła jeden przypadek, w którym podstawą uchylenia w trybie wznowienia postępowania prawomocnego wyroku, a w konsekwencji stwierdzenia niesłusznego skazania, było ujawnienie się nowych faktów lub dowodów nieznanych wcześniej sądowi, a wskazujących na to, że w stosunku do skazanego błędnie przyjęto okoliczności wpływające na nadzwyczajne obostrzenie kary (art. 540 § 1 pkt 2b k.p.k.).

Zakwalifikowana sprawa:

1. Sąd Rejonowy w P., sygn. akt XXVI K 229/06.

Z uwagi na fakt, że w wyniku przeprowadzonego badania o charakterze aktowym stwierdzono jeden przypadek odpowiadający niniejszej kategorii, zostanie on poniżej szczegółowo omówiony.

#### WYBRANY STAN FAKTYCZNY

#### **Sąd Rejonowy w P., sygn. akt XXVI K 229/06**

Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to skazał go na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 200 stawek, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł. Ponadto oskarżony został uznany za winnego popełnienia

przestępstwa określonego w art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to został skazany na karę 5 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 250 stawek, przy czym wysokość jednej stawki określono na kwotę 20 zł. W stosunku do oskarżonego Sąd Rejonowy w P. orzekł karę łączną 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 300 stawek, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł. Powyższy wyrok został zaskarżony przez obrońcę drugiego z oskarżonych, a zatem w stosunku do oskarżonego uprawomocnił się bez zaskarżenia.

Obrońca skazanego złożył wniosek o wznowienie postępowania, powołując się m.in. na fakt, że Sąd Rejonowy w P. błędnie przyjął okoliczności wpływające na obostrzenie kary. Obrońca wskazał, że przesłanki zastosowania art. 64 § 1 k.k. (tzw. recydywa specjalna podstawowa) nie były spełnione, ponieważ skazany nie odbył co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności. Sąd Apelacyjny w P. orzekł o wznowieniu postępowania na podstawie art. 540 § 1 pkt 2b k.p.k., uchylił prawomocny wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wyroku wskazano, że oskarżony popełnił przypisane mu wyrokiem w sprawie o sygn. akt XXVI K 229/06 czynny przed uprawomocnieniem się innego wyroku za przestępstwo umyślne. Przed uprawomocnieniem się wskazanego wyroku oskarżony był tymczasowo aresztowany, a art. 64 § 1 k.k. wymaga uprzedniego skazania na karę pozbawienia wolności i odbycia przez sprawcę co najmniej 6 miesięcy tej kary.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w P. uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzuczanych mu czynów, przy czym wyeliminował z ich opisu działanie w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64 § 1 k.k. Wymierzona oskarżonemu kara łączna 5 lat pozbawienia wolności była niższa niż kara orzeczona prawomocnym wyrokiem sądu, który został uchylony w trybie wznowienia postępowania (kara 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności), a orzeczona kara łączna grzywny odpowiadała wymiarem uprzednio orzeczonej. Wobec powyższego, w niniejszej sprawie miało miejsce niesłuszne skazanie.

## 5. Niesłuszne skazania mające związek z podstawą wznowienia postępowania z art. 542 § 3 k.p.k.

Analiza akt postępowań sądowych ujawniła łącznie 10 przypadków, w których podstawą uchylenia w trybie wznowienia postępowania prawomocnego wyroku, a w konsekwencji stwierdzenia niesłusznego skazania, było ujawnienie się jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k., stanowiących tzw. bezwzględną przyczynę odwoławczą (art. 542 § 3 k.p.k.). W toku badań stwierdziliśmy wystąpienie różnego rodzaju uchybień mających taki charakter, wobec czego analizowane sprawy zakwalifikowaliśmy do czterech podkategorii.

Zakwalifikowane sprawy:

1. uchybienie stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k.:
  - Sąd Rejonowy w Z., sygn. akt II K 752/08,
  - Sąd Rejonowy w P., sygn. akt XXIII K 828/04.
2. uchybienie stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.:
  - Sąd Rejonowy w P., sygn. akt VIII K 166/09,
  - Sąd Rejonowy w P., sygn. akt V K 738/07,
  - Sąd Rejonowy w P., sygn. akt V K 1642/05,
  - Sąd Rejonowy w P., sygn. akt XXIII K 125/05.
3. uchybienie stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.:
  - Sąd Rejonowy w S., sygn. akt VI K 220/05
  - Sąd Rejonowy w T., sygn. akt VI K 482/05
  - Sąd Rejonowy w Z., sygn. akt VII K 1695/05
4. uchybienie stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.:
  - Sąd Rejonowy w P., sygn. akt II K 5/08.

### 5.1. Uchybienie o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k.

W dwóch przypadkach podstawą wznowienia postępowania było wystąpienie uchybienia z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. Na mocy tego przepisu orzeczenie ulega uchyleniu, jeżeli *zostało wydane pomimo to, że postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało już prawomocnie zakończone*. W badanych sprawach orzeczenia w ogóle nie powinny były zapaść, ponieważ prowadzenie postępowania było niedopuszczalne z uwagi

na treść art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. (tzw. negatywna przesłanka procesowa). Jeżeli zatem wyroki skazujące wydane w takiej sytuacji przez określony czas funkcjonowały w obrocie prawnym, to można mówić o ich niesłusznym charakterze.

W sprawie o sygn. akt II K 752/08 Sąd Rejonowy w Z. orzekł w przedmiocie wyroku łącznego. Wcześniej przedstawiliśmy argumenty, które w naszej ocenie przemawiają za możliwością rozpatrywania takich spraw w kontekście niesłusznego skazania<sup>178</sup>. Po raz kolejny poczynić musimy jednak zastrzeżenie, że zapadły z naruszeniem powagi rzeczy osądzonej wyrok łączny nie stanowi klasycznego przypadku niesłusznego skazania. W omawianym stanie faktycznym doszło do wznowienia postępowania z uwagi na fakt, że prawomocny wyrok łączny wydano w sprawie po uprawomocnieniu się innego wyroku łącznego, którym objęto te same wyroki jednostkowe. W sprawie o sygn. akt II K 752/08 wyrok łączny z dnia 30 września 2008 r. został zaskarżony przez obrońcę skazanego, a Sąd Okręgowy w Z. w postępowaniu odwoławczym wydał wyrok w dniu 11 sierpnia 2009 r. W międzyczasie, a dokładnie w dniu 7 lipca 2009 r., zapadł wyrok łączny obejmujące te same wyroki jednostkowe, co wyrok łączny wydany w omawianym postępowaniu. Uprawomocnił się on wcześniej, a zatem sąd orzekający w przedmiocie wznowienia postępowania uchylił dwa wyroki w niniejszej sprawie i na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. umorzył postępowanie. Co interesujące, w uchylonym prawomocnym wyroku sądu orzeczono karę łączną 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, a w drugiej sprawie w wyroku łącznym wymierzono karę łączną 1 roku pozbawienia wolności. Bez wątpienia funkcjonujące w obrocie prawnym orzeczenie jest dla skazanego korzystniejsze.

W sprawie o sygn. akt XXIII K 828/04 (Sąd Rejonowy w P.) orzekający w przedmiocie wznowienia Sąd Okręgowy w P. uchylił prawomocny wyrok i umorzył postępowanie. Powodem takiego rozstrzygnięcia było wydanie wcześniej wobec skazanego wyroku za to samo przestępstwo w innym postępowaniu. Znamiennym jest fakt, że sprawa została rozpoznana przez ten sam Sąd Rejonowy w P., orzekający w tym samym wydziale (sytuacja taka miała również miejsce w omówionej powyżej sprawie Sądu Rejonowego w Z., sygn. akt II K 752/08). W tej sytuacji uniknięcie pomyłki było stosunkowo proste. Mimo to miało miejsce naruszenie zakazu orzekania dwa razy o to samo (*ne bis in idem*).

## 5.2. Uchybienie o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.

W czterech przypadkach podstawą wznowienia postępowania było wystąpienie uchybienia z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., który nakazuje uchylenie orzeczenia w sytuacji, gdy zachodzi jedna z wymienionych w nim okoliczności wyłączających prowadzenie postępowania. W dwóch sprawach (Sąd Rejonowy w P., sygn. akt VIII K 166/09; Sąd Rejonowy w P., sygn. akt V K 738/07) wystąpiła przesłanka z art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k., tj. śmierć oskarżonego. W pozostałych dwóch sprawach (Sąd Rejonowy w P., sygn. akt V K 1642/05; Sąd Rejonowy w P., sygn. akt XXIII K 125/05) wystąpiła przesłanka z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., tj. przedawnienie karalności.

W jednej z zakwalifikowanych spraw ogłoszenie wyroku sądu I instancji nastąpiło 5 dni po śmierci oskarżonego. Informacja o tym zdarzeniu nie wpłynęła do sądu, co znajduje uzasadnienie w krótkim czasie na jej przekazanie. Nie sposób zatem obarczać sądu odpowiedzialnością za zaistniałą sytuację, niemniej można w tym przypadku mówić o niesłusznym skazaniu. Sąd nie mógł bowiem wydać wyroku, a zobowiązany był postępowanie umorzyć. W drugiej sprawie z zakwalifikowanych do tej grupy doszło do wydania wyroku przez sąd odwoławczy w momencie, gdy oskarżony także już nie żył. Prawomocne orzeczenie zostało wydane w niemal miesiąc po śmierci oskarżonego. Ten okres był wystarczający do poinformowania sądu o zaistniałym zdarzeniu mającym znaczenie dla treści rozstrzygnięcia. Podobnie jak w pierwszym przypadku, trudno obarczać sąd tym uchybieniem w sytuacji, gdy nie powziął informacji o śmierci oskarżonego. W obu sprawach sądy orzekające w przedmiocie wznowienia postępowania uchyliły odpowiednie wyroki i umorzyły postępowanie na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k.

Również w dwóch sprawach wyszczególnionych powyżej doszło do uchylenia prawomocnych wyroków sądów i umorzenia postępowania, przy czym podstawą umorzenia był art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., tj. przedawnienie karalności. W sprawie o sygn. akt XXIII K 125/05 Sąd Rejonowy w P. oskarżony został skazany w trybie art. 335 k.p.k. (wniosek o skazanie bez rozprawy) w dniu 25 marca 2005 r. za czyn z art. 284 § 2 k.k., który miał popełnić w dniu 2 grudnia 1994 r. Wobec dziesięcioletniego terminu przedawnienia przypisanego czynu skazanie nie powinno było nastąpić, co przesądza o jego niesłusznym charakterze. Co interesujące, z wnioskiem o wznowienie postępowania, opartym wprost na art. 542 § 3 k.p.k., wystąpił obrońca skazanego, a w sentencji orzeczenia Sądu Okręgowego w P. wskazano, że orzekano z *wniosku obrońcy skazanego w przedmiocie wznowienia postępowania*. Taka praktyka, choć z pewnością nie może stać się podstawą kwestionowania zapadłego rozstrzygnięcia, nie koresponduje jednak z powołanym

178 Zob. część druga II.4.2 opracowania.



powyżej orzecznictwem<sup>179</sup>. W takiej bowiem sytuacji procesowej obrońca powinien wystąpić z wnioskiem w trybie art. 9 § 2 k.p.k., sygnalizując dostrzeżone uchybienie o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Nie jest poprawne formułowanie przez obrońcę wniosku o wznowienie postępowania na podstawie art. 542 § 3 k.p.k., ponieważ wznowienie na tej podstawie może nastąpić jedynie z urzędu. Z kolei w sentencji wyroku sądu powinno być zawarte wskazanie, że sąd orzeka z urzędu (w niniejszej sprawie orzekano z wniosku obrońcy skazanego, jednakże prawidłowo określono podstawę prawną rozstrzygnięcia). W drugiej ze spraw (Sąd Rejonowy w P., sygn. akt V K 1642/05) również doszło do umorzenia postępowania wobec przedawnienia karalności czynu, ale po przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania.

### 5.3. Uchybienie o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

W trzech przypadkach podstawą wznowienia postępowania było wystąpienie uchybienia z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Na mocy tego przepisu orzeczenie ulega uchyleniu, jeżeli oskarżony w postępowaniu sądowym nie miał obrońcy w wypadkach określonych w art. 79 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 80 k.p.k. lub obrońca nie brał udziału w czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy. W sprawach zakwalifikowanych do niniejszej grupy po prawomocnym zakończeniu postępowania ujawniły się informacje, które wywoływały wątpliwości co do poczytalności uprzednio skazanych osób. W takiej sytuacji, zgodnie z art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k., oskarżony w postępowaniu karnym musi mieć obrońcę (tzw. obrona obowiązkowa), a jego udział jest obowiązkowy w rozprawie oraz w tych posiedzeniach, w których obowiązkowy jest udział oskarżonego (art. 79 § 3 k.p.k.). Jeżeli w określonym powyżej przypadku oskarżony nie ma obrońcy z wyboru, prezes sądu właściwego do rozpoznania sprawy wyznacza mu obrońcę z urzędu (art. 81 § 1 k.p.k.).

W trzech przeanalizowanych sprawach (Sąd Rejonowy w S., sygn. akt VI K 220/05; Sąd Rejonowy w T., sygn. akt VI K 482/05; Sąd Rejonowy w Z., sygn. akt VII K 1695/05) w trakcie ich rozpoznawania sądy nie miały informacji o okolicznościach wywołujących wątpliwości co do poczytalności oskarżonych (np. choroba psychiczna). W każdym z przypadków oskarżonych uznano za winnych popełnienia przestępstw, orzekając kary pozbawienia wolności z warunkowym ich zawieszeniem oraz środki karne. Nie rozważano zastosowania środków zabezpieczających, ponieważ nie dysponowano danymi o stanie zdrowia oskarżonych. Potrzeba wznowienia postępowania w tych sprawach ujawniała się na innym etapie postępowania (np. w trakcie postępowania wykonawczego, w momencie rozpoznawania zażalenia skazanego na postanowienie w przedmiocie kosztów). Sądy orzekające w przedmiocie wznowienia postępowania uchyliły prawomocne wyroki i przekazały sprawy do ponownego rozpoznania. W tych postępowaniach oskarżeni mieli obrońców, powołano również biegłych psychiatrów i psychologa. W dwóch przypadkach po ponownym rozpoznaniu sprawy sądy umorzyły postępowanie w oparciu o art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 k.p.k. Zgodnie z brzmieniem art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. postępowanie umarza się, gdy ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa. Dyspozycję taką zawiera przepis art. 31 § 1 k.p.k., wskazując na przypadki, w których z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych sprawca nie mógł w czasie czynu rozpoznać jego znaczenia lub pokierować swoim postępowaniem (tzw. niepoczytalność). Przepis ten określa jedną z okoliczności wyłączających winę.

W jednym ze stanów faktycznych orzeczono środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie leczniczym (Sąd Rejonowy w S., sygn. akt VI K 220/05), a w drugim (Sąd Rejonowy w T., sygn. akt VI K 482/05) zaniechano stosowania środka zabezpieczającego. W ostatniej sprawie (Sąd Rejonowy w Z., sygn. akt VII K 1695/05) umorzono postępowanie co do jednego z czynów, jednakże nastąpiło to z innej przyczyny. Sąd uznał bowiem, że zarzucany oskarżonemu czyn wyczerpywał znamiona wykroczenia, a nie przestępstwa, jak ocenił sąd rozpoznający sprawę uprzednio. Wobec przedawnienia karalności wykroczenia z art. 87 § 1 k.w. nastąpiło umorzenie postępowania. W zakresie zarzucanego czynu z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu z art. 62 ust. 3 tej ustawy w zw. z art. 31 § 2 k.k. W ocenie biegłych oskarżony w chwili popełnienia czynu miał zdolność rozumienia znaczenia czynu, jednakże zdolność do pokierowania swoim postępowaniem miał ograniczoną w stopniu znacznym. W konsekwencji skazano go na karę łagodniejszą niż w uchylonym prawomocnym wyroku, co pozwala na stwierdzenie niesłusznego skazania w omawianej sprawie.

### 5.4. Uchybienie o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.

W jednym przypadku podstawą wznowienia postępowania było wystąpienie uchybienia z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. Przepis ten nakazuje uchylenie orzeczenia w sytuacji, gdy sprawę rozpoznano podczas nieobecności oskarżonego,

179 Zob. pkt III 2 opracowania.

którego obecność była obowiązkowa. Uchybienie o tym charakterze miało miejsce w sprawie Sądu Rejonowego w P., sygn. akt II K 5/08. W konsekwencji podjętego przez sąd orzekający w przedmiocie wznowienia postępowania rozstrzygnięcia rozpoznano sprawę ponownie, wymierzając oskarżonemu w wyroku karę łagodniejszą. Zaistniał zatem przypadek niesłusznego skazania.

Z uwagi na fakt, że w wyniku przeprowadzonego badania o charakterze aktowym stwierdzono jeden przypadek zakwalifikowany do niniejszej grupy, zostanie on poniżej szczegółowo omówiony.

#### WYBRANY STAN FAKTYCZNY

#### **Sąd Rejonowy w P., sygn. akt II K 5/08**

Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. i na podstawie art. 286 § 1 k.k. skazał go na karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat oraz na karę grzywny w wymiarze 25 stawek, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł. Ponadto sąd zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody i oddał go pod dozór kuratora. Wyrok uprawomocnił się bez zaskarżenia. Wniosek o wznowienie postępowania wniósł obrońca skazanego, opierając go o art. 540 § 1 pkt 2a k.p.k. oraz art. 542 § 3 k.p.k. Po raz kolejny, na marginesie rozważań, pojawia się kwestia formułowania wniosku o wznowienie postępowania. Jak już wskazaliśmy, powołanie się przez obrońcę na art. 542 § 3 k.p.k. nie znajduje uzasadnienia, ponieważ na tej podstawie postępowania wznawia się z urzędu. Sąd Okręgowy w P. wznowił postępowanie na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k., czyniąc to z urzędu. Prawidłowo zatem odczytał złożony wniosek jako wniosek o dokonanie czynności, które organ ma obowiązek podejmować z urzędu. Prawomocny wyrok sądu został uchylony, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wyroku sądu orzekającego w przedmiocie wznowienia wskazano, że w sprawie odbył się jeden termin rozprawy, na który nie stawił się oskarżony. Sąd zdecydował się prowadzić rozprawę w jego nieobecności na podstawie art. 377 § 3 k.p.k., przeprowadził postępowanie dowodowe i wydał wyrok. W ocenie Sądu Okręgowego w P. powinien był jednak prowadzić rozprawę zgodnie z art. 374 § 1 k.p.k., uznając, że obecność oskarżonego na rozprawie była obowiązkowa. Oskarżony nie uczestniczył bowiem w rozprawie z obiektywnych przyczyn i usprawiedliwił swoje niestawiennictwo. W dniu rozprawy przebywał on w szpitalu psychiatrycznym, do którego przyjęto go w trybie nagłym. Zatrzymanie podlegało kontroli innego sądu, który orzekł o jego zasadności. Wobec powyższego nieobecność oskarżonego była usprawiedliwiona.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, oskarżony został uznany za winnego zarzucanego mu przestępstwa. Sąd Rejonowy w P. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat oraz zobowiązał go do naprawienia szkody. Mając na względzie fakt, że wymierzona w tym postępowaniu kara była łagodniejsza od orzeczonej uprzednio uchylonym wyrokiem, w niniejszej sprawie doszło do niesłusznego skazania.

## Wnioski i rekomendacje

Przeprowadzone badania doprowadziły do przynajmniej kilku konkluzji, których wcześniej nie sposób było przewidzieć. Co więcej, są to wnioski do tej pory niepojawiające się w dyskusji dotyczącej problemu niesłuszných skazań. Naszym zamiarem nie było jednak jednostkowe wskazanie spraw, w których doszło do pomyłki sądowej, ale, szerzej, próba wyciągnięcia wniosków systemowych, które mogą stać się podstawą do ewentualnych prac legislacyjnych, a przynajmniej zmiany praktyki stosowania prawa. Ponieważ obecnie trwają prace nad nowelizacją procedury karnej, a projekt<sup>180</sup> nie został przyjęty w formie ustawy, możliwe jest uwzględnienie niektórych zgłaszanych uwag, nie tylko w tej pracy, lecz także w dyskusji towarzyszącej nowelizacji.

Wnioski wynikające z naszego badania podzieliłmy na kilka grup, omawiając je po kolei i nie przyznając im określonej hierarchii ważności. Problem niesłuszných skazań jest bowiem zbiorczym wynikiem szeregu dysfunkcji towarzyszących rozpoznawaniu spraw karnych i żadne z dostrzeżonych uchybień nie powinno być bagatelizowane. Podsumowując zagadnienie niesłuszných skazań, nie ograniczamy się tylko do wskazywania ich bezpośrednich przyczyn, ale także zwracamy uwagę na mechanizmy służące ich wykrywaniu i usuwaniu z obrotu prawnego, jako że te zagadnienia pozostają ze sobą w nierozzerwalnym związku.

1. Przyczyny pomyłek sądowych są w sposób naturalny utożsamiane z nieprzeprowadzeniem wszystkich dowodów, przez co obraz sprawy wyłaniający się z zebranego i ujawnionego materiału dowodowego jest niepełny i fałszywy. Wszystkie omówione przez nas badania ankietowe, które już wcześniej były prowadzone w celu ustalenia przyczyn niesłuszných skazań, wskazują – przy wszystkich wyrażonych przez nas zastrzeżeniach – że adwokaci czy prokuratorzy utożsamiają przyczyny niesłuszných skazań z mankamentami prawa dowodowego i niepewnością samych środków dowodowych. Najczęściej wskazuje się na niebezpieczeństwa płynące z przeprowadzenia dowodu z okazania (art. 173 k.p.k.). Słusznie podnoszono już w doktrynie, iż *człowiek nie jest tak racjonalny i logiczny oraz bezbłędny w swojej percepcji świata, jak to się zwykle sądzi, a jego sądy o sobie i o świecie oraz jego spostrzeżenia, a także reguły wnioskowania są często błędne, subiektywnie zdeformowane i selektywne*<sup>181</sup>. Tym samym najczęściej z pomyłkami sądowymi kojarzą się błędy niezawinione przez sąd i od niego niezależne, które są korygowane w drodze wznowienia postępowania. Instytucja wznowienia postępowania ma na celu umożliwienie wzruszenia prawomocnego orzeczenia, także skazującego, w sytuacji gdy okazuje się przykładowo, iż skazany nie popełnił przypisanego mu czynu. Nieuchronne jest jednak, iż w rozpoznawanych corocznie około 483 000 spraw karnych<sup>182</sup> zdarzą się przypadki nieuwzględnienia wszystkich istniejących dowodów lub faktów, które mogą świadczyć także, w ostateczności, o niewinności oskarżonego. Skala tego zjawiska nie jest jednak aż tak duża, jak można byłoby się spodziewać. Owszem, analiza akt spraw sądowych wskazała, że stosunkowo często jako podstawa wniosku o wznowienie postępowania jest wskazywany nowy dowód w postaci np. zeznań świadków, ale nikłe są szanse powodzenia takiego wniosku.
2. Niewielka ilość spraw karnych, które zakończyły się prawomocnym skazaniem, a następnie wznowieniem postępowania z uwagi na ujawnienie nowych faktów lub dowodów nieznanych wcześniej sądowi, nie dziwi w kontekście wąskiego ujęcia przesłanek wznowienia postępowania, a zwłaszcza rozumienia sformułowania użytego w art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. tj. *nowe fakty i dowody*. Chodzi bowiem o sytuację ujawnienia całkowicie nowych dowodów, a nie innego, właściwego zinterpretowania dowodów już w sprawie występujących (taki przypadek może co najwyżej stanowić podstawę kasacyjną). Tak samo fakty, które są dowodzone, nie powinny wcześniej być w ogóle ujawnione w procesie karnym. Wąska interpretacja tej podstawy wznowienia postępowania często uniemożliwia skuteczne złożenie wniosku o wznowienie postępowania, pozostawiając wnioskodawcy, o ile będzie to dopuszczalne, postępowanie kasacyjne i kwestionowanie oceny dowodów dokonanej w sprawie przez sąd.
3. Podobnie rzecz się ma z podstawą określoną w art. 540 § 1 k.p.k. Rozważenia wymaga przyjęcie w art. 541 § 1 k.p.k., iż warunkiem koniecznym uznania, że w związku z postępowaniem, które podlega wznowieniu, dopuszczono się przestępstwa, jest stwierdzenie tego przestępstwa prawomocnym wyrokiem skazującym. Wnoskujący jest tu najczęściej całkowicie uzależniony od decyzji oskarżyciela publicznego, który ocenia, czy w danej sprawie należy wszcząć postępowanie karne, i dopiero od losów tego postępowania karnego zależeć będzie

180 Zob. projekt nowelizacji Kodeksu postępowania karnego z dnia 25.01.2011 r. umieszczony na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości: <http://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego/projekty-aktow-prawnych/>, dostęp w dniu 22.05.2012 r.

181 M. Ciosek, *Psychologia sądowa i penitencjarna*. Wyd. Praw. PWN, Warszawa 2001, s. 105.

182 Dane pochodzą z *Informacji statystycznej o ewidencji spraw i orzecznictwie w sądach powszechnych oraz o więziennictwie. Cz. III. Sprawy karne w 2011 r.*, Ministerstwo Sprawiedliwości, Departament Organizacyjny, Wydział Statystki, Warszawa 2012, s. 2 i 11 – liczba spraw łącznie, zarejestrowanych w repertorium „K” i rozpoznawanych przez sąd rejonowy i sąd okręgowy jako sąd I instancji.

rozstrzygnięcie w przedmiocie wznowienia postępowania. Niesłusznie skazany musi zaś niepotrzebnie oczekiwać na rozstrzygnięcie w tej materii. Właściwe byłoby więc wprowadzenie pełnej niezależności jurysdykcyjnej sądu orzekającego o wznowieniu poprzez eliminację normy art. 541 § 1 k.p.k. i umożliwienie temu sądowi wznowienie postępowania, gdy już *prima facie* dostrzega on prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa w związku z prowadzonym uprzednio postępowaniem karnym. Możliwe byłoby interpretowanie takiej sytuacji jako nowy fakt lub dowód w sprawie, niemniej oczekiwanie na prawomocne skazanie w okolicznościach ewidentnie wskazujących np. na złożenie przez kluczowego świadka fałszywych zeznań jest nie tylko nieuprawnionym ograniczeniem samodzielności jurysdykcyjnej sądu, lecz także ogranicza liczbę wznowień z uwagi na brak możliwości uzyskania przez wnioskującego oczekiwanego wyroku skazującego. Ponadto taka regulacja pozostawia wnioskującego w zupełnej zależności od oskarżyciela publicznego i przedłuża stan niesłusznego skazania ponad rozsądną miarę. Nasze spostrzeżenie wzmacnia fakt, iż w toku prowadzonych badań nie ujawniliśmy żadnego przypadku wznowienia postępowania z uwagi na popełnienia przestępstwa, które mogło mieć wpływ na ostateczną treść orzeczenia.

4. Nie mamy wątpliwości, że problem fałszywych zeznań i ich wpływu na końcowy wynik postępowania karnego wymaga większego zainteresowania praktyki prawa. Ujawnione przez nas statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości wskazują, że corocznie wzrasta, i to istotnie, liczba wyroków skazujących za przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, w tym za przestępstwo składania fałszywych zeznań. Nie każde fałszywe zeznanie prowadzi wprost do niesłusznego skazania, ale zwiększająca się liczba mijających się z prawdą świadków musi powodować proporcjonalny wzrost liczby pomyłek sądowych. Najlepszym sposobem ograniczenia takiego zjawiska jest stanowcza reakcja prawnokarna na wszystkie ujawnione przypadki fałszywych zeznań. Jeżeli zatem w uzasadnieniu wyroku kończącego sprawę sąd *meriti* nabierze wątpliwości co do prawdomówności świadka, przy czym różnica jego zeznań w stosunku do innych dowodów zebranych w sprawie nie wynika wyłącznie z jego niepamięci, konieczne jest każdorazowe rozważenie złożenia zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa składania fałszywych zeznań. Nie uważamy za właściwą praktykę, gdy uzasadniając wyrok sąd poprzestaje tylko na lakonicznym stwierdzeniu o braku dania wiary zeznaniom konkretnego świadka, nie próbując choćby wskazać, skąd biorą się zauważalne różnice wynikające z porównania jego zeznań i pozostałego w sprawie materiału dowodowego.
5. Ku naszemu zaskoczeniu, zdecydowana większość przypadków niesłusznych skazań została wykryta i usunięta w wyniku postępowania kasacyjnego, a nie wznowieniowego, które powszechnie utożsamiane jest właśnie jako to, które służy korekcie pomyłek sądowych. Jest to jednak konkluzja niepokojąca w swojej wymowie. O ile bowiem można przyjąć, że wznowienie postępowania usuwa niesłuszne skazania, ale powstałe często na skutek okoliczności, na które sąd nie miał wpływu (np. brak wcześniejszego przedstawienia sądowi dowodu niewinności skazanego), tak postępowanie kasacyjne, usuwające rażące naruszenia prawa, jakiego dopuścili się orzekające w sprawie sądy, wskazuje już, że to właśnie sam sąd może być głównym sprawcą zaistnienia pomyłki sądowej.
6. Gdyby pokusić się o próbę wskazania jednej głównej przyczyny pomyłek sądowych skutkujących niesłusznym skazaniem, to w pierwszej kolejności należałoby wskazać na niekompetencję po stronie profesjonalnych uczestników postępowania. Zdajemy sobie sprawę z wyrazistości tej oceny, ale niekiedy jest ona konieczna. Oczywiście, dalecy jesteśmy od generalizacji i ujawnione przez nas przykłady nie świadczą o całym środowisku sędziów, adwokatów czy prokuratorów, ale dobitnie wskazują jednak, że profesjonaliści myślą się niekiedy w sposób niedopuszczalny, co wywołuje daleko idące negatywne skutki. Wskazywanie tych przykładów ma na celu dążenie do ich ograniczenia w praktyce wymiaru sprawiedliwości, choćby nawet stanowiły one margines.
7. Przykładem braku wystarczającej wiedzy, która może prowadzić do niesłusznego skazania, jest sytuacja przypisania winy za czyn niewypełniający znamion przestępstwa. W jednej z opisywanych przez nas spraw sąd I instancji skazał oskarżoną za czyn określony w art. 305 ust. 1 Prawa własności przemysłowej, lekceważąc istniejącą już wówczas w obrocie prawnym uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 24.05.2005 r., sygn. akt I KZP 13/05. Trudno oczywiście wymagać, aby sędzia znał całe bez wyjątku orzecznictwo i poglądy doktryny w sprawach karnych, ale sądząc daną sprawę, powinien on zweryfikować aktualny stan prawny oraz wykładnię obowiązujących ustaw. Odkryliśmy także opisany przez nas przypadek, gdy na skutek braku właściwej znajomości przepisów prawa stosowany był bez podstawy prawnej przez okres kilku lat izolacyjny środek zabezpieczający.
8. Jeszcze bardziej zadziwiającym przykładem są sytuacje, gdy oskarżeni są co prawda trafnie uznawani za winnych zarzucanych im czynów, ale wymierza im się kary powyżej dopuszczalnego górnego zagrożenia ustawowego. Trudno jednak w tej sytuacji uznać, iż mamy do czynienia tylko z brakiem wiedzy – bardziej chodzi o nonszalancję, niedbalstwo i, być może, rutynę. Co ciekawe, w kilku sprawach, gdzie orzeczono kary powyżej górnego ustawowego zagrożenia, wyroki zapadały w trybie art. 335 k.p.k., a błędną propozycję zawierał już sam wniosek prokuratora.

9. Z powyższego można wyciągnąć wniosek, iż sądy zasadniczo nie weryfikują w wystarczającym stopniu stanowiska prokuratora, uznając je z góry za trafne. To zaś znamionuje o wiele poważniejszy problem, tj. faktyczne nierównouprawienie stron sporu karnego z przewagą na rzecz prokuratora. Projektowana nowelizacja Kodeksu postępowania karnego ma na celu zwiększenie kontrydiktoryjności postępowania karnego, co oznacza, iż już dziś projektodawcy dostrzegają naruszenie tej zasady w praktyce rozpoznawania spraw karnych. W naszej ocenie tylko zasadnicze zmiany w zakresie zwiększania kontrydiktoryjnej roli i pozycji stron procesowych postępowania karnego mogą pozytywnie wpłynąć na ten stan rzeczy, przy czym będzie to proces długotrwały, gdyż zmiana sposobu myślenia sędziów nie przyjdzie od razu ze zmianą prawa. (Dokonane ostatnio w jednej państwowej szkole połączenie kształcenia zawodowego sędziów i prokuratorów było posunięciem wymagającym jednak głębszej refleksji, bowiem zamiast wprowadzać od samego początku kariery zawodowej wyraźny rozdział między zawodem sędziego a prokuratora, łączy obie te profesje częściowo wspólnym programem nauczania).
10. Przyczyną niesłusznego skazania może być również brak należytej staranności przy dokonywaniu czynności faktycznych takich chociażby jak identyfikacja podejrzanego, przez co orzeczenie skazujące zapadało w stosunku do innej osoby niż prawdziwy podejrzany. Ryzyko błędu w tym wypadku nie zostało należycie zniwelowane w toku kolejnych etapów postępowania karnego, mimo że już na jego wstępie identyfikacji danych podejrzanego dokonano na podstawie ustnego oświadczenia, a nie dokumentów potwierdzających tożsamość.
11. Zdarzały się przypadki, gdzie prawomocne orzeczenie skazujące było uchylone z przyczyn proceduralnych, które bezpośrednio nie prowadziły do niesłusznego skazania. Co najwyżej można było uznać w takiej sprawie, iż proces nie spełniał standardu *fair trial*, przez co musiał zostać powtórzony. W toku ponownego rozpoznania sprawy wymierzana kara w ramach sądowego wymiaru kary (art. 53 k.k.) była jednak łagodniejsza, przez co porównanie obu judykatów prowadzi do wniosku o zaistnieniu niesłusznego skazania. Trudno w takiej sytuacji przedstawić sądowi jakkolwiek zarzut, skoro oceniając sprawę w ramach dyrektyw płynących z art. 53 k.k., sędziowie doszli do innych, ale prawnie dopuszczalnych, wniosków co do wymiaru kary. Obiektywnie nie zmienia to jednak istoty problemu, że za ten sam czyn zapadają zasadniczo różne rozstrzygnięcia co do kary. Przeciwni jesteśmy zawężaniu swobody sądu w wymierzaniu kary, ale jednocześnie dostrzegamy konieczność prowadzenia szkoleń mających na celu ujednolicanie wymiaru kary orzekanej przy zbliżonych stanach faktycznych.
12. W sprawach, w których stwierdzono niesłuszne skazanie, nie występował zazwyczaj, w fazie postępowania jurysdykcyjnego, obrońca. Tym samym postulowana w projekcie nowelizacji Kodeksu postępowania karnego zmiana polegająca na łatwiejszym dostępie do obrony z urzędu wydaje się krokiem we właściwym kierunku. Rzecz jasna, nie musi być to całkowita gwarancja uchronienia oskarżonego przed niesłusznym skazaniem, ale jest to dodatkowy profesjonalny uczestnik postępowania karnego, który może postulować korekty ewentualnych błędnych decyzji sądu lub prokuratora.
13. Ujawnialiśmy również przypadki spraw, w których nie zapewniono udziału obrońcy w sprawie, mimo iż oskarżony był niepoczytalny, a fakt był już uprawdopodobniony we wstępnej fazie postępowania. W takiej sytuacji obrona miała charakter obligatoryjny, a brak obrońcy w postępowaniu, jako bezwzględna przesłanka odwoławcza, stawał się podstawą uchylecia prawomocnego wyroku. W ponownym rozpoznaniu sprawy okazywało się natomiast, iż z uwagi na potwierdzoną tym razem opinią biegłych niepoczytalność oskarżonego uprzednie skazanie było niesłuszne.
14. Z uwagi na brak uczestnictwa obrońcy w szeregu spraw, w których stwierdziliśmy przypadki niesłuszných skazań, nadzwyczajna kontrola prawomocnych orzeczeń była wszczynana na skutek skargi Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich. Jednoznacznie pozytywnie należy ocenić pracę obydwu podmiotów, często umożliwiających wszczęcie procedury służącej wyeliminowaniu niesłusznego skazania z obrotu prawnego. Inną kwestią jest konieczna kontrola i zbadanie, w porozumieniu z Prokuratorem Generalnym i Rzecznikiem Praw Obywatelskich, rodzaju spraw kierowanych do tych podmiotów przez potencjalnie niesłusznymi skazanymi i wskazywanych przez nich przyczyn takiego stanu rzeczy.
15. W kontekście przedstawionych powyżej uwag możemy przyjąć z dużą dozą prawdopodobieństwa, iż niesłuszne skazania nie są, paradoksalnie, spowodowane tylko nierzetelnym dowodem prowadzącym do mylnych wniosków. Poza niepowtarzalnym dowodem z okazania, który może stosunkowo łatwo doprowadzić do wskazania osoby niewinnej jako sprawcy przestępstwa, pozostałe dowody, a zwłaszcza dowód z przesłuchania świadka czy oskarżonego, opinia biegłego czy dowód z dokumentu, jeśli tylko zostaną należycie ocenione, w sposób krytyczny i powściągliwy, zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego nakazującym zawsze przy dowodach niepewnych dużą ostrożność procesową – nie powinny samoistnie doprowadzić do niesłusznego skazania. Najstabszym ogniwem procesu jest zazwyczaj człowiek (sędzia, obrońca, prokurator), a nie sam dowód lub źródło dowodowe. Tym samym nie zgadzamy się z powszechnie przyjętym utożsamianiem przyczyn niesłuszných skazań z konkret-

nym źródłem dowodowym – osobowym lub rzeczowym – jak np. dowód z okazania, zeznania świadka koronnego czy fałszywe zeznania. Takie ujęcie problemu oznacza, iż bez wyeliminowania potencjalnie niebezpiecznych dla prawidłowego rozstrzygnięcia w procesie źródeł dowodowych niemożliwe będzie ograniczenie zjawiska niesłuszných skazań. Taka konstatacja jest zaś nieprawdziwa i nieuprawniona, bo prowadziłaby do legalnej teorii dowodów, gdzie niektóre źródła dowodowe cieszyłyby się prymatem wiarygodności nad innymi. Przyczyną niesłuszných skazań jest najczęściej błąd człowieka – sędziego, prokuratora czy obrońcy – polegający na nieuwadze, czasem zawinionej, przybierającej postać niekompetencji.

16. Nie stwierdziliśmy podczas naszych badań żadnego przypadku niesłusznego skazania usuniętego z obrotu prawnego przez wznowienia postępowania czy to na skutek wydanego przez Trybunał Konstytucyjny orzeczenia kwestionującego przepis, stanowiący podstawę prawną skazania czy to na skutek rozstrzygnięcia organu międzynarodowego działającego na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską (najczęściej chodzi tu o orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z siedzibą w Strasburgu).
17. Przyjmując, że przyczyna niesłuszných skazań – co do zasady – leży w słabości ludzkiej pracy i oceny materiału dowodowego, w przypadku zawinionych błędów nie istnieje – w praktyce – realny system prewencji, przejawiający się choćby w skorzystaniu w przypadku oczywistych naruszeń prawa przez sąd, z dyscyplinującej instytucji wytyku, zarezerwowanej tak dla sądów odwoławczych<sup>183</sup>, jak i dla Sądu Najwyższego<sup>184</sup>. W sprawach, w których orzeczono przykładowo kary powyżej górnego zagrożenia ustawowego, a więc z rażąco, oczywistą obrazą prawa, nie stwierdziliśmy skorzystania z instytucji wytyku. Nie chodzi o zatem o karanie sędziów, obrońców czy prokuratorów w każdym przypadku, gdy w danej sprawie zaistnieje przypadek niesłusznego skazania, ale jeśli doszło do niego na skutek zawinionych działań profesjonalnego uczestnika postępowania, odpowiedzialność dyscyplinarna, a także odszkodowawcza nie powinny być tylko iluzoryczne. Jeśli przyczyną niesłusznego skazania jest najczęściej ludzki błąd, to brak mechanizmów wdrażających realną odpowiedzialność za popełnione błędy z pewnością zwiększa skalę tego zjawiska.
18. Wreszcie, ponieważ proponujemy zwiększenie odpowiedzialności wszystkich uczestników postępowania za jego końcowy efekt, tj. wprowadzenie mechanizmów egzekwujących odpowiedzialność profesjonalnych podmiotów postępowania, a nadto zapobiegających składaniu np. fałszywych zeznań przez świadków, pierwszym, podstawowym krokiem jest rozpoczęcie ewidencjonowania przez Ministerstwo Sprawiedliwości każdego przypadku niesłusznego skazania poprzez coroczne gromadzenie odpowiednich danych statystycznych. Określenie przypadku niesłusznego skazania nie będzie nastroczało wątpliwości przy przyjęciu dość oczywistej definicji tego zjawiska wyłaniającej się z lektury rozdziału 58 k.p.k. Jak już wspomnieliśmy, dziś Ministerstwo Sprawiedliwości dysponuje wyłącznie danymi o liczbie spraw, w których przyznano odszkodowanie lub zadośćuczynienie z tytułu niesłusznego skazania, co musi być liczbą mniejszą od wszystkich przypadków niesłuszných skazań. Bez wprowadzenia w tym przedmiocie odpowiedniej statystyki utrudnione będzie skuteczne zwalczanie tego problemu na poziomie instytucjonalnym. Mamy natomiast przekonanie, iż duża część spraw, w których zaistniała pomyłka sądowa, pozostaje w ogóle niedostrzeżona, skoro często usuwanie takich błędów, co stwierdziliśmy podczas badań, dzieje się na skutek ich zupełnie przypadkowego dostrzeżenia i wszczęcia procedury kasacyjnej lub wznowieniowej, nierzadko przez Rzecznika Praw Obywatelskich lub Prokuratora Generalnego. Ile takich spraw wciąż pozostało niezauważonych i funkcjonuje w obrocie prawnym – nie wiadomo...

183 Zob. art. 40 § 1 Ustawy z dnia 27.07.2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. 2001, Nr 98, poz.1070 z późn. zm.).

184 Zob. art. 65 § 1 Ustawy z dnia 23.11.2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. 2002, Nr 240, poz.2052 z późn. zm.).

## Literatura

- J. Bafia, *Kara grzywny w Kodeksie karnym*, „Państwo i Prawo” nr 10/1970
- B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2008
- J. Bartoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego. Tom II*, red. prof. dr hab. Z. Gostyński, Dom Wydawniczy ABC 1998
- Biłtyj, A. Murzynowski, *Wznowienie postępowania karnego w PRL w świetle prawa i praktyki*, Warszawa 1980
- K.T. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2009
- K.T. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2010
- K.T. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2012
- A. Bulsiewicz, *Proces o odszkodowanie za niesłuszne skazanie lub oczywiście bezzasadny areszt tymczasowy*, Toruń 1968
- Ł. Chojniak, *Wznowienie postępowania karnego w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego*, „Państwo i Prawo” nr 10/2011
- M. Cieślak, *Nieważność orzeczeń w procesie karnym PRL*, Warszawa 1965
- M. Cieślak, *O przesłankach procesowych w polskim postępowaniu karnym (Podstawowe założenia i problemy metodologiczne)*, „Państwo i Prawo” nr 12/1969
- M. Cieślak, *O węzłowych pojęciach związanych z sensem kary*, „NP” nr 2/1969
- M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984
- P. Cioch, *Odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu niesłusznego skazania*, Warszawa 2007
- M. Ciosek, *Psychologia sądowa i penitencjarna*. Wyd. Praw. PWN, Warszawa 2001
- Z. Doda, *Rewizja nadzwyczajna w polskim procesie karnym*, Warszawa 1972
- Z. Doda, A. Gaberle, *Kontrola odwoławcza w procesie karnym. Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Komentarz. Tom II*, Dom Wydawniczy ABC 1997
- Z. Doda, J. Grajewski, A. Murzynowski, *Kasacja w postępowaniu karnym. Komentarz*, Warszawa 1996
- L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2005
- L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2010
- R. Giętkowski, *Kara ograniczenia wolności w polskim prawie karnym*, Warszawa 2007
- O. Górniok, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2006
- J. Grajewski, *Przebieg procesu karnego*, Warszawa 2008
- J. Grajewski, A. Murzynowski, *Kasacja w postępowaniu karnym – Komentarz*, red. Z. Doda Warszawa 1996
- T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2008
- T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2007
- I. Haýduk-Hawrylak, *Rzetelny proces karny a ułaskawienie* [w:] J. Skorupka, W. Jasiński [red.], *Rzetelny proces karny. Materiały konferencji naukowej Trzebiezowice 17–19 września 2009 r.*, Warszawa 2010
- P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 297-467. Tom II*, Warszawa 2011

- P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Tom III. Komentarz do artykułów 468–682 pod red. prof. Piotra Hofmańskiego*, Warszawa 2007
- P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 468-682. Tom III*, Warszawa 2012
- A. Kaftal, *Prawomocność wyroków sądowych w polskim prawie karnym procesowym*, Warszawa 1966
- V. Konarska-Wrzosek, *Dyrektywy wyboru kary w polskim ustawodawstwie karnym*, Toruń 2002
- M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część ogólna. Tom II. Komentarz do art. 32-116*, Warszawa 2010
- P. Kruszyński, *Podstawy kasacji w nowym k.p.k.* [w:] *Środki zaskarżenia w procesie karnym. Księga pamiątkowa ku czci prof. Zbigniewa Dody*, red. A. Gaberle, S. Waltoś, Zakamycze 2000
- P. Kruszyński, *Wzruszalność prawomocnych orzeczeń o warunkowym umorzeniu postępowania*, „NP” nr 1/1971
- W. Kulesza, *Odpowiedzialność karna sędziów i prokuratorów za zbrodnię sądową* [w:] W. Kulesza, A. Rzepliński, *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, IPN – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz Uniwersytet Warszawski – IPSiR, Warszawa 2001
- A. Marek, *Rola kary pozbawienia wolności na tle tendencji w polityce kryminalnej* [w:] A. Marek [red.], *Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1918–1988*, Warszawa 1990
- O. Mazur, *Niesłuszne skazania w Polsce w opinii prokuratorów i policjantów*, „Palestra” nr 3–4/2012
- A. Murzynowski, *Prawomocność orzeczeń sądowych jako przesłanka kasacji* [w:] *Środki zaskarżenia w procesie karnym. Księga pamiątkowa ku czci prof. Zbigniewa Dody*, red. A. Gaberle, S. Waltoś, Zakamycze 2000
- A. Murzynowski, *Ułaskawienie w Polsce Ludowej*, Warszawa 1965
- T. Nowak, S. Stachowiak, *Prawo karne procesowe. Dynamika postępowania*, Bydgoszcz 2000
- M. Rogacka-Rzewnicka, *Kasacja* [w:] P. Kruszyński, *Nowe uregulowania prawne w Kodeksie postępowania karnego z 1997 r.*, Warszawa 1999
- M. Rogacka-Rzewnicka, *Kasacja w polskim procesie karnym*, Warszawa 2001
- M. Rogalski, *Przesłanka powagi rzeczy osądzonej w procesie karnym*, Zakamycze 2005
- P. Rogoziński, *Instytucja ułaskawienia w prawie polskim*, Warszawa 2009
- J. Skorupka [red.], *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2012
- L. Sługocki, *Wnoszenie kasacji karnej*, Warszawa 1998; W. Grzeszczyk, *Kasacja w procesie karnym*, Warszawa 1996
- A. Sowa, *Przyczyny pomyłek sądowych*, „Palestra” nr 1–2/2002
- R.A. Stefański, *Kara pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” nr 4/2007
- R.A. Stefański [red.], *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2012
- R.A. Stefański, *Ułaskawienie w nowych uregulowaniach*, „Prokuratura i Prawo” nr 9/1997
- S. Śliwiński, *Wznowienie postępowania karnego w prawie polskim na tle porównawczym*, Warszawa 1957
- Trials of War Criminals before the Nuremberg Military Tribunals Under Control Council Law „The Justice Case” No. 10, Vol. III*, United States Government Printing Office, Washington 1951
- S. Walczak, *Prawo penitencjarne. Zarys systemu*, Warszawa 1972
- S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2005
- S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2009



J. Waszczyński, *Odszkodowanie za niesłuszne skazanie i bezzasadne aresztowanie w polskim procesie karnym*, Łódź 1964

J. Widacki, A. Dudzińska, *Pomyłki sądowe. Skazania osób niewinnych przez sądy w Polsce*, „Palestra” nr 11–12/2007

W. Wróbel, *Spór o „dostateczny poziom represyjności” prawa karnego w płaszczyźnie legislacyjnej* [w:] A.J. Szwarc [red.], *Represyjność prawa karnego*, Poznań 2008

S. Zabłocki, *Postępowanie kasacyjne w nowym Kodeksie postępowania karnego. Komentarz praktyczny*, Warszawa 1998

S. Zabłocki, *Wznowienie postępowania w świetle przepisów nowego Kodeksu postępowania karnego* [w:] *Nowa kodyfikacja karna. Kodeks postępowania karnego. Krótkie komentarze. Zeszyt 16*, Warszawa 1998





Forum Obywatelskiego Rozwoju zostało założone w 2007 roku przez prof. Leszka Balcerowicza, aby skutecznie chronić Twoją wolność oraz promować prawdę i zdrowy rozsądek w dyskursie publicznym. Naszym celem jest zmiana świadomości Polaków oraz obowiązującego i planowanego prawa w kierunku wolnościowym.

FOR realizuje swoje cele poprzez organizację debat oraz publikację raportów i analiz podejmujących ważne tematy społeczno-gospodarcze, a w szczególności: stan finansów publicznych, sytuację na rynku pracy, wolność gospodarczą, wymiar sprawiedliwości i tworzenie prawa. Z inicjatywy FOR w centrum Warszawy i w internecie został uruchomiony licznik długu publicznego, który zwraca uwagę na problem rosnącego zadłużenia państwa. Działania FOR to także projekty z zakresu edukacji ekonomicznej oraz udział w kampaniach na rzecz zwiększania frekwencji wyborczej.

## Wspieraj nas!

**Pomóż nam chronić Twoją wolność oraz promować prawdę i zdrowy rozsądek w dyskursie publicznym.**

Zdrowy rozsądek oraz wolnościowy punkt widzenia nie obronią się same. Potrzebują zaplanowanego, wytężonego i skutecznego wysiłku oraz Twojego wsparcia.

Jeśli jest Ci bliski porządek społeczny szanujący Twoją wolność i obawiasz się nierozsądnych decyzji polityków udających na Twój koszt Świętych Mikołajów, poprzyj nasze działania swoim darem pieniężnym. Twój dar umożliwia nam działalność oraz potwierdza słuszność i skuteczność naszego wysiłku.

Każda darowizna jest dla nas ważna. Potrzebujemy zwłaszcza regularnego wsparcia. Zachęcamy do dokonywania nawet niewielkich, lecz regularnych wpłat.

**Już dziś pomóż nam chronić Twoją wolność – obdarz nas swoim wsparciem i zaufaniem.**

Wyślij przelew na konto FOR (w PLN): 68 1090 1883 0000 0001 0689 0629

### Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju – FOR

Al. J. Ch. Szucha 2/4 lok. 20

00-582 Warszawa

tel. +48 22 628 85 11

fax +48 22 213 37 85

e-mail: [info@for.org.pl](mailto:info@for.org.pl)

[www.for.org.pl](http://www.for.org.pl)